

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 94. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 12 czerwca 2015 r.  
(trzeci dzień obrad)

Warszawa  
2015



## SPIS TREŚCI

### 94. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 12 czerwca 2015 r.)

<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Marek Balt . . . . .	295
<b>Zmiana porządku dziennego</b>	
Marszałek . . . . .	295
<b>Sprawy formalne</b>	
Poseł Cezary Olejniczak . . . . .	295
<b>Punkt 34. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 1 lipca Dniem Sejmu Polskiego</b>	
Marszałek . . . . .	296
<b>Punkt 39. porządku dziennego: Poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady</b>	
Poseł Lidia Staroń . . . . .	296
<b>Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	297
<b>Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	297
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	297
<b>Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	297
<b>Punkt 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o:</b>	
— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie,	
— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw,	
— komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Ireneusz Raś . . . . .	297
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	297
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych (cd.)</b>	
Poseł Sprawozdawca Andrzej Gut-Mostowy . . . . .	298
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	299
<b>Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o:</b>	
— senackim projekcie ustawy zmieniającej ustawę o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawę o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw;	
— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego i niektórych innych ustaw (cd.)	
Poseł Sprawozdawca Józef Lassota . . . . .	299
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	299
<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	299

<b>Punkt 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	299
<b>Punkt 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	300
<b>Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o języku polskim oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Elżbieta Gapińska . . . . .	300
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	300
<b>Punkt 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (cd.)</b>	
Posel Artur Górczyński . . . . .	301
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman . . . . .	301
Posel Artur Górczyński . . . . .	301
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	301
<b>Punkt 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Zenon Durka . . . . .	302
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	302
<b>Punkt 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Krystyna Skowrońska . . . . .	302
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	302

<b>Punkt 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Sprawozdawca Zbigniew Konwiński . . . . .	302
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	303
Posel Wincenty Elsner . . . . .	303
Posel Krystyna Skowrońska . . . . .	303
<b>Punkt 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	304
<b>Punkt 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	304
<b>Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	304
<b>Punkt 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (cd.)</b>	
Posel Marek Matuszewski . . . . .	304
Posel Ryszard Zbrzyzny . . . . .	305
Posel Adam Abramowicz . . . . .	305
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna . . . . .	305
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	306
<b>Sprawy formalne</b>	
Posel Marek Balt . . . . .	306
<b>Punkt 35. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	306

*(Przerwa w posiedzeniu)*

<b>Wznowienie posiedzenia</b>	
<b>Punkt 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:</b>	

— uczczenia ofiar przewrotu majowego 1926 roku,	
— uczczenia pamięci ofiar zamachu majowego 1926 r.	
Posel Sprawozdawca Jerzy Fedorowicz . . . .	307
Posel Jerzy Fedorowicz . . . . .	307
Posel Piotr Babinetz . . . . .	307
Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk . . . . .	308
Posel Tadeusz Iwiński . . . . .	309
Posel Andrzej Dąbrowski . . . . .	310
Posel Piotr Paweł Bauć . . . . .	310
Posel Dariusz Piontkowski . . . . .	311
Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk . . . . .	311
Posel Tadeusz Iwiński . . . . .	311
Posel Piotr Babinetz . . . . .	312
Posel Stanisław Pięta . . . . .	312
Posel Tadeusz Iwiński . . . . .	313
Posel Stanisław Kalemba . . . . .	313
Posel Tadeusz Iwiński . . . . .	313
Posel Stanisław Kalemba . . . . .	313
Posel Jan Kulas . . . . .	314
Posel Zbyszek Zaborowski . . . . .	314
Posel Andrzej Szlachta . . . . .	314
Posel Tadeusz Iwiński . . . . .	315
Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk . . . . .	315
Posel Jerzy Fedorowicz . . . . .	315
<b>Punkt 37. porządku dziennego: Rządowy dokument: „Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia</b>	
Rzecznik Praw Pacjenta	
Krystyna Barbara Kozłowska . . . . .	316
Posel Damian Raczkowski . . . . .	322
Posel Alicja Dąbrowska . . . . .	323
Posel Tomasz Latos . . . . .	324
Posel Marek Balt . . . . .	325
Posel Jacek Kwiatkowski . . . . .	326
Posel Krzysztof Sońta . . . . .	327
Posel Dariusz Piontkowski . . . . .	327
Posel Jan Kulas . . . . .	327
Posel Krystyna Kłosin . . . . .	328
Posel Gabriela Masłowska . . . . .	328
Posel Tomasz Latos . . . . .	329
Wicemarszałek Wanda Nowicka . . . . .	329

(Przerwa w posiedzeniu)

## Wznowienie posiedzenia

### Punkt 37. porządku dziennego (cd.)

Rzecznik Praw Pacjenta	
Krystyna Barbara Kozłowska . . . . .	329
Posel Damian Raczkowski . . . . .	331

### Punkt 38. porządku dziennego: Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Beata Małecka-Libera . . . . .	331
Posel Czesław Hoc . . . . .	333
Posel Janina Okragły . . . . .	334
Posel Marcin Duszek . . . . .	336
Posel Jacek Kwiatkowski . . . . .	337
Posel Jan Kulas . . . . .	337
Posel Jacek Kwiatkowski . . . . .	338
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia	
Beata Małecka-Libera . . . . .	338
Posel Czesław Hoc . . . . .	339

### Oświadczenia

Posel Alicja Olechowska . . . . .	339
Posel Mariusz Orion Jędrysek . . . . .	339
Posel Jerzy Sądel . . . . .	340
Posel Piotr Król . . . . .	341
Posel Jarosław Gromadzki . . . . .	342
Posel Jerzy Szmit . . . . .	342
Posel Gabriela Masłowska . . . . .	343

### Zamknięcie posiedzenia

### Załącznik nr 1 – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Posel Dariusz Cezar Dziadzio . . . . .	345
Posel Jan Warzecha . . . . .	345
Posel Piotr Chmielowski . . . . .	345
Posel Dariusz Cezar Dziadzio . . . . .	346
Posel Waldemar Andzel . . . . .	346
Posel Piotr Krzysztof Ćwik . . . . .	347
Posel Józef Rojek . . . . .	347
Posel Henryk Siedlaczek . . . . .	348
Posel Andrzej Szlachta . . . . .	348
Posel Jan Warzecha . . . . .	349
Posel Jan Ziobro . . . . .	349

### Porządek dzienny



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 02)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Radosław Sikorski oraz wicemarszałek Wanda Nowicka)

### **Marszałek:**

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Ewę Kołodziej oraz Marka Balta.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Ewa Kołodziej.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Marek Balt:**

W dniu dzisiejszym odbędą się posiedzenia:

— Parlamentarnego Zespołu ds. Zrównoważonego Rozwoju Europy – o godz. 13,

— Komisji Finansów Publicznych – 10 minut po zakończeniu głosowań, ok. godz. 11.10.

### **Marszałek:**

Wysoka Izbo! Zmarł poseł na Sejm III i IV kadencji pan Andrzej Umiński.

Proszę Wysoką Izbę o uczczenie pamięci zmarłego posła chwilą ciszy.

*(Zebrani wstają, chwila ciszy)*

Dziękuję.

Grupa posłów przedłożyła projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady, druk nr 3498.

W związku z tym podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego projektu.

Proponuję, aby w tym przypadku Sejm wyraził zgodę na zastosowanie art. 37 ust. 4 regulaminu Sejmu.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Prezydium Sejmu przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, druk nr 3496.

Podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Pan poseł Olejniczak ma wniosek formalny czy pytanie?

Pan poseł pragnie zabrać głos.

Ma pan minutę, panie pośle.

### **Poseł Cezary Olejniczak:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Premierze! Szczytna idea, panie marszałku, ta pana inicjatywa, tylko mam do pana pytanie. Czy jest pan marszałkiem Platformy Obywatelskiej czy marszałkiem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej?

*(Głos z sali: Ciszej, nie krzycz.)*

Przed dwoma dniami publicznie powiedział pan w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej, że dla dobra swojego ugrupowania, Platformy Obywatelskiej, rezygnuje pan z funkcji marszałka Sejmu, który jest drugą osobą w państwie. Według mnie i mojego ugrupowania, Sojuszu Lewicy Demokratycznej, pan jest marszałkiem Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. W Platformie Obywatelskiej są przewodniczący i wiceprzewodniczący partii. Prosiłbym pana marszałka, żeby pan przeprosił Polaków i powiedział Wysokiemu Sejmowi, że rezygnuje pan z funkcji marszałka Sejmu dla dobra Polski.

*(Poseł Stefan Niesiołowski: Nie błaznuj.)*

Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Panie pośle, pan nie dosłyszał całości mojej wypowiedzi. Faktycznie powiedziałem, że złożę rezygnację z funkcji marszałka Sejmu, gdyż zależy mi na zwycięstwie mojego ugrupowania, Platformy Obywatelskiej, bo jest to ta formacja, która Polsce zapewniła bardzo wysoką pozycję międzynarodową i zrobiła więcej dla modernizacji naszego kraju niż jakikolwiek rząd i jakakolwiek formacja w ostatnich dekadach. *(Oklaski)*

*(Poseł Stanisław Żelichowski: Nie ma sensu tłumaczyć.)*



**Marszałek**

Dlatego jej szanse wyborcze są mi szczególnie bliskie, bo jest to ważne dla Polski. Pana też namawiałbym do oddania głosu na Platformę Obywatelską. *(Wesołość na sali, oklaski)*

*(Głos z sali: Na SLD nie warto.)*

*(Poseł Cezary Olejniczak: Panie marszałku...)*

Dziękuję, panie pośle. Pan już swoje zrobił. Dziękuję.

*(Poseł Marek Balt: Niech pan nie komentuje tego w taki sposób. Nie jest pan u siebie na wsi.)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 1 lipca Dniem Sejmu Polskiego** (druk nr 3467).

Proszę panie i panów posłów o powstanie z miejsc. *(Zebrani wstają)*

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia dnia 1 lipca Dniem Sejmu Polskiego

Dnia 1 lipca 1569 r. na Sejmie w Lublinie zawarło unię realną pomiędzy Królestwem Polskim i Wielkim Księstwem Litewskim. Nadawała ona relacjom polsko-litewskim nowy, doskonalszy kształt i zapoczątkowała okres potęgi i chwały Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Sejm, złożony z Senatu i Izby Poselskiej, wzmocniony przez przedstawicieli Litwy, przez długie lata stanowił centrum decyzyjne rozległego państwa, przy jednoczesnym zapewnieniu godnej reprezentacji obu narodów.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nawiązując do świetnej tradycji parlamentaryzmu doby złotego wieku wyraża uznanie dla jego historycznych dokonań i ustanawia dzień 1 lipca Dniem Sejmu Polskiego”. *(Oklaski)*

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 1 lipca Dniem Sejmu Polskiego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 39. porządku dziennego: Poselski projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady** (druk nr 3498).

Proszę panią Lidię Staroń o przedstawienie uzasadnienia projektu uchwały.

Proszę bardzo.

**Poseł Lidia Staroń:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić projekt uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

Na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 8 czerwca 2006 r. dzień 14 czerwca ustano-

wiony został Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych. Osiem lat temu, 27 czerwca 2007 r., Komitet Światowego Dziedzictwa UNESCO dokonał zmiany nazwy byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau we wpisie na liście światowego dziedzictwa na „Auschwitz-Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940–1945)”. Wprowadzenie powyższej zmiany miało na celu oddanie prawdy historycznej o rzeczywistym charakterze obozu i precyzyjnie powiązało to miejsce z reżimem nazistowskim w Niemczech.

Dzisiejsza uchwała dotyczy zmiany nazwy dnia 14 czerwca z dotychczasowej – Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych – na Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. Jest to zmiana dokonywana w duchu prawdy historycznej. Wynika z niezgody na zniekształcanie i fałszowanie historii.

Proszę o powstanie.

Przeczytam tekst projektu uchwały.

*(Zebrani wstają)*

„Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia dzień 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady, a tym samym zmienia w imię prawdy historycznej ustanowioną uchwałą z dnia 8 czerwca 2006 r. nazwę Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wzywa władze państwowe i samorządowe do podejmowania inicjatyw upamiętniających ofiary II wojny światowej, w szczególności niemieckich nazistowskich obozów koncentracyjnych i niemieckich nazistowskich obozów zagłady, oraz polski wkład w walkę z niemiecką ideologią narodowego socjalizmu”. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3443.

Głosujemy.



## Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3443?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 420 posłów. Za – 274, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 146.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3344.

Z pytaniem zgłasza się pan poseł Krzysztof Sońta, PiS.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Sońta rezygnuje?

Dziękuję bardzo.

Wobec tego głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3344?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 424 posłów. Za – 252, przeciw – 23, wstrzymało się 149.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3438.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3438?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 423 posłów. Za – 419, nikt nie był przeciw, wstrzymało się 4.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3418.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3418?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 422 posłów. Za – 249, przeciw – 173, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o:**

— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw,

— komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3318-A

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Ireneusza Raśa o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Ireneusz Raś:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Podczas drugiego czytania zgłoszono 20 poprawek. Podczas rozpatrywania ich w dniu wczorajszym w trakcie prac komisji dwie poprawki zostały wycofane. Opiniowaliśmy 18 poprawek, z czego 16 uzyskało rekomendację pozytywną, a dwie negatywną. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3318.

Komisja przedstawiła w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Informuję, że poprawki 11. i 18. zostały wycofane przez wnioskodawców.

Poprawki od 1. do 17. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o sporcie.

W 1. poprawce do art. 4 ust. 5 wnioskodawcy proponują zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 422, przeciw – 4, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 9 wnioskodawcy proponują uchylić ust. 2.

**Marszałek**

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 46, przeciw – 233, wstrzymało się 150.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce do art. 11 ust. 2 wnioskodawcy proponują uchylić pkt 4.

Z tą poprawką łączy się 4. poprawka.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 3. i 4.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za – 192, przeciw – 232, wstrzymało się 3.

Sejm poprawki odrzucił.

W 5. poprawce do art. 15 wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 425, przeciw – 1, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 15 ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby w skład ligi zawodowej w grach zespołowych wchodziły wyłącznie kluby sportowe działające jako spółki akcyjne albo spółdzielnie.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 7. do 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 6. do 9.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 44, przeciw – 234, wstrzymało się 151.

Sejm poprawki odrzucił.

W 10. poprawce do dodawanego w ustawie art. 29b wnioskodawcy proponują dodać nowy ust. 3.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za – 193, przeciw – 235, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 12. poprawce wnioskodawcy proponują dodać w ustawie nowe artykuły od art. 35a do art. 35c.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 196, przeciw – 230, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawkach od 13. do 17. wnioskodawcy proponują zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 13. do 17.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 403, przeciw – 2, wstrzymało się 25.

Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3318, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za – 284, przeciw – 2, wstrzymało się 144.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o sporcie, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 3446-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Andrzeja Guta-Mostowego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Andrzej Gut-Mostowy:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W trakcie drugiego czytania została zgłoszona poprawka. W trakcie posiedzenia komisji ta poprawka uzyskała stosunkiem głosów 13 do 10 pozytywną opinię. Stanowisko rządu w sprawie tej poprawki było negatywne. Dziękuję. (Oklaski)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3446.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą zagłosujemy w pierwszej kolejności.

W poprawce do art. 5. wnioskodawcy proponują dodać ust. 5b.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 196, przeciw – 234, wstrzymało się 2.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3446?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 284, przeciw – 141, wstrzymało się 6.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o usługach turystycznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o:**

— senackim projekcie ustawy zmieniającej ustawę o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawę o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw;

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego i niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3415-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Józefa Lassotę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Józef Lassota:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Podczas drugiego czytania zgłoszono jedną poprawkę.

Połączone Komisje: Finansów Publicznych oraz Infrastruktury po rozpatrzeniu poprawki wnoszą o jej odrzucenie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3415.

Komisje przedstawiają poprawkę, nad którą będziemy głosować w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 15b ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego wnioskodawcy proponują dodanie ust. 2a i 2b.

Komisje wnoszą o odrzucenie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429. Za – 178, przeciw – 250, wstrzymał się 1.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3415?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429. Za – 422, przeciw – 6, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę zmieniającą ustawę o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawę o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3278.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3278?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432. Za – 430, przeciw – nikt, wstrzymały się 2 osoby.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o własności lokali.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3442.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3442?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433. Za – 430, przeciw – nikt, wstrzymało się 3.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami.



**Marszałek**

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnoszą o uchwalenie projektu z druku nr 3455.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3455?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430. Za – 284, przeciw – 1, wstrzymało się 145.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o języku polskim oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3417-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Elżbietę Gapińską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Poseł Sprawozdawca  
Elżbieta Gapińska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na posiedzeniu komisji edukacji 11 czerwca w trakcie drugiego czytania zgłoszono cztery poprawki.

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie pierwszej i przyjęcie trzech pozostałych. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3417.

Komisja przedstawia również poprawki, nad którymi Sejm będzie głosować w pierwszej kolejności.

Poprawki od 1. do 3. zgłoszono do art. 1 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o języku polskim.

W 1. poprawce do art. 11a w dodawanym ust. 1a wnioskodawcy proponują, aby egzamin miał charakter zewnętrzny.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427. Za – 192, przeciw – 232, wstrzymało się 3.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 11a ust. 2 wnioskodawcy proponują, aby certyfikat znajomości języka polskiego wydawany był przez Państwową Komisję do spraw Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego.

Z poprawką tą łączy się 4. poprawka.

Głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 4.?

Głosowało 433. Za – 428, przeciw – 3, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 11k ust. 1 pkt 3 i 6 wnioskodawcy proponują rozszerzenie zadań komisji, o której mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 160, przeciw – 236, wstrzymało się 35.

Sejm poprawkę odrzucił.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3417, wraz z przyjętymi dwoma poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431. Za – 430, nikt nie był przeciw, 1 osoba wstrzymała się.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o języku polskim oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3444.

Pytanie ma pan poseł Artur Górczyński, SLD.

Proszę bardzo.

**Posel Artur Górczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W 2009 r. przy uchwalaniu ustawy o grach hazardowych dopuściliśmy się błędu, jakim był brak notyfikacji Komisji Europejskiej. Dziś będziemy głosować nad nowelą tej ustawy i niestety znów prawdopodobnie dopuścimy się tego samego błędu. Dlaczego? Dlatego że projekt, jaki został przesłany do Komisji Europejskiej i oczywiście uzyskał możliwość notyfikacji, jest całkowicie innym projektem niż ten, nad którym dziś będziemy głosować. Na potwierdzenie tego jest pismo pana ministra Cichockiego, który pyta, dlaczego te dwa projekty tak bardzo się różnią.

Wysoka Izbo! Podczas prac nad tym projektem nie przedstawiono nam uwag skierowanych przez Komisję Europejską, przedstawiono tylko (*Dzwonek*) opinie resortu na temat tych uwag. Już raz resort w 2009 r. pomylił się. Nie róbmy raz jeszcze tego samego błędu. Apeluję do posłów Platformy, którzy, jak wiem, znają tę sytuację, wiedzą, co grozi Polsce, ile tracimy na tej ustawie...

**Marszałek:**

Panie pośle, pański czas upłynął.

**Posel Artur Górczyński:**

Już kończę, panie marszałku.

...ile tracą kluby sportowe. Apeluję do posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego. Dwa dni temu podczas debaty tu, na sali, sami mówiliście, że jeżeli ta ustawa nie będzie jeszcze raz notyfikowana, nie zagłosujecie za nią. Mam nadzieję, że dziś swoje stanowisko podtrzymacie. Moje pytanie brzmi tak: Panie ministrze, dlaczego podczas prac nie odniesiono się do pisma Biura Analiz Sejmowych z dnia 30 kwietnia br., które też jasno mówi, że projekt, który teraz będzie poddany pod głosowanie, żeby było wszystko zgodne z prawem, regułami legislacji, powinien jeszcze raz zostać wysyłany do notyfikacji. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli wiceminister finansów pan Jarosław Neneman.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Posłowie! Krótko. Ta niezgodność, o której pan poseł był łaskaw powie-  
dzieć, wynika z tego, że przesłaliśmy do komitetu

stałego Rady Ministrów propozycje modyfikacji ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych. W międzyczasie RCL przyjął poprawki. W związku z tym ten dokument nazywał się „Propozycja poprawek do ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych”. Merytorycznie było to identyczne, różniło się nazwą.

Co do pana uwagi, że projekt wymaga ponownej notyfikacji, to projekt wymagałby takiej notyfikacji, gdyby wprowadzono istotne zmiany, inne, i proszę pozwolić, że zacytuję: Nie wymaga się ponownej notyfikacji, zmiany – te o których mówimy – w przepisach ustawowych wykonawczych i administracyjnych, dzięki którym państwa członkowskie ograniczają się do wprowadzenia zmian w przepisach technicznych w rozumieniu art. 1 ust. 9 dyrektywy zgodnie z wnioskiem komisji, zmierzając do usunięcia przeszkód w handlu. Proszę mi wskazać w przyjętych zmianach, które zmiany nie są zgodne z wnioskiem komisji i nie zmierzają do usunięcia przeszkód w handlu. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Głosujemy.

(*Posel Artur Górczyński*: Proszę o głos. Pan minister prosi o wskazanie, więc chcę wskazać, które są niezgodne.)

**Posel Artur Górczyński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Nie jestem w stanie wskazać, ponieważ na etapie prac utajniłście wnioski Komisji, tylko pozostawiliście opinie resortu na temat tych wniosków. Tak więc nikt nie jest tutaj, na sali, w stanie wskazać, które są zgodne, a które nie. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3444?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434. Za – 242, przeciw – 186, wstrzymało się 6.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o grach hazardowych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 14. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3456-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Zenona Durkę o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca Zenon Durka:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania wniesiono do noweli dwie poprawki. Komisja Finansów Publicznych w dniu wczorajszym poprawki te przyjęła. W imieniu Komisji Finansów Publicznych rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie noweli wraz z poprawkami. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję panu posłowi.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3456.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi zagłosujemy w pierwszej kolejności.

W 1. poprawce do art. 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują inne brzmienie przepisu przejściowego.

Z tą poprawką łączy się poprawka 2.

Głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za – 289, przeciw – 1, wstrzymało się 145.

Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3456, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 425. Za – 424, przeciw – 1, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o finansach publicznych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 15. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3468-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Krystynę Skowrońską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Krystyna Skowrońska:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! W trakcie drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem

kapitałowym oraz niektórych innych ustaw zgłoszono dwie poprawki.

11 czerwca br. komisja rozpatrzyła je i rekomenduje Wysokiej Izbie ich przyjęcie, a także głosowanie łączne nad obiema poprawkami. Dziękuję.

**Marszałek:**

Dziękuję, pani poseł.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3468.

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawkach 1. i 2. wnioskodawcy proponują, aby z dniem 1 stycznia 2017 r. wszedł w życie przepis stanowiący, że coroczne sprawozdanie Komisji Nadzoru Finansowego jest jawne i obejmuje w szczególności zestawienie wszystkich poniesionych w roku budżetowym kosztów działalności komisji i urzędu.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1. i 2.?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za – 299, przeciw – 2, wstrzymało się 130.

Sejm poprawki przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3468, wraz z przyjętymi poprawkami?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za – 287, przeciw – 147, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 3486-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Zbigniewa Konwińskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Zbigniew Konwiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania do ustawy zgłoszono jedną poprawkę. Komisja Finansów Publicznych rekomenduje jej przyjęcie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)



### **Marszałek:**

Dziękuję.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 3486.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawkę, nad którą zgłoszujemy w pierwszej kolejności.

Jedyna poprawka została zgłoszona do art. 6 projektu ustawy zawierającego zmiany do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

W poprawce tej do art. 10a ust. 1 pkt 5 wnioskodawcy proponują, aby zwiększyć do 100 tys. zł rocznie kwotę limitu przychodów dla organizacji pozarządowych, które mogą prowadzić uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów.

Komisja wnosi o przyjęcie poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za – 430, przeciw – 2, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Do zadania pytania zgłosił się poseł Wincenty Elsner, SLD.

### **Poseł Wincenty Elsner:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rekomendowałem swojemu klubowi poparcie tej ustawy. Ale aby zapisy korzystne dla podatników, zawarte w tej ustawie odniosły pożądaný skutek, potrzebna jest bardzo istotna zmiana w ordynacji wyborczej, mówiąca o tym, że wszelkie wątpliwości będą interpretowane na korzyść podatników.

*(Głos z sali: Ordynacji podatkowej.)*

Ordynacji podatkowej, oczywiście.

Rząd bardzo długo ociągał się z jednoznacznym poparciem tego zapisu, że wszelkie wątpliwości podatkowe powinny być interpretowane na korzyść podatnika. Dopiero przyparty do muru minister Szczurek, gdy pojawiło się widmo porażki wyborczej Bronisława Komorowskiego, poparł te zapisy.

Mam pytanie do ministra. Czy w związku z tym tamte zapewnienia ministra Szczurka znalazły odzwierciedlenie w formalnym, pozytywnym stanowisku rządu przesłanym do Sejmu, czy były to tylko zapewnienia na potrzeby kampanii wyborczej? Prace nad tym bardzo istotnym zapisem, że wszelkie wątpliwości *(Dzwonek)* należy interpretować na korzyść podatników, zostały wstrzymane. Od prawie dwóch miesięcy nie zebrała się podkomisja. W związku z tym mam pytanie.

### **Marszałek:**

Czas, panie pośle.

### **Poseł Wincenty Elsner:**

Czy rządząca Platforma Obywatelska, a także Polskie Stronnictwo Ludowe, jest przeciwna stwierdzeniu, że wątpliwości podatkowe należy interpretować na korzyść podatnika? Taki zapis jest konieczny w Ordynacji podatkowej. Dziękuję.

### **Marszałek:**

Z kolejnym pytaniem zgłosiła się pani poseł Krystyna Skowrońska, Platforma Obywatelska.

Zamykam listę pytań.

### **Poseł Krystyna Skowrońska:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! Na posiedzeniu prezydium Komisji Finansów Publicznych stwierdziliśmy, że po dzisiejszym głosowaniu i skierowaniu tego projektu do komisji właśnie dzisiaj po posiedzeniu komisji skierujemy ten projekt do podkomisji do spraw podatków. A zatem przygotowane zostanie wspólne sprawozdanie, lub oddzielne sprawozdanie, dotyczące również prezydenckiego projektu ustawy, w którym została wprowadzona zasada rozstrzygania na korzyść podatnika – in dubio pro tributario. W tym zakresie ustalono z legislatorami, iż potrzebne będzie przedłożenie dwóch sprawozdań, o czym chcę zapewnić Wysoką Izbę. Podkomisja będzie zajmowała się tymi projektami i przedstawi sprawozdanie. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy, w brzmieniu z druku nr 3486, wraz z przyjętą poprawką?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za – 434, przeciw – nikt, wstrzymał się 1.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

**Marszałek**

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały z druku nr 3441.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku 3441?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za – 431, przeciw – 1, wstrzymało się 2.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3420.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3420?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za – 435, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 3421.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 3421?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za – 425, przeciw – 1, wstrzymało się 2.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw.**

Komisja wnosi o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1441.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu ponownego rozpatrzenia.

Z pytaniem zgłosił się pan poseł Marek Matuszewski, PiS.

Proszę bardzo.

**Poseł Marek Matuszewski:**

Wysoka Izbo! Z jednej strony jest bieda polskich rodzin, polskich dzieci, a z drugiej strony są prezesi działających w Polsce zagranicznych banków, którzy zarabiają często ponad 400 tys. zł miesięcznie. Rząd staje po stronie banków. Daje nadzwyczajne przywileje bankom. Donald Tusk, który desantował się do Brukseli, osłaniając antybohaterów afery taśm prawdy, chodzi o panią Bieńkowską, pana Grasia, i przywódca Platformy Obywatelskiej Ewa Kopacz chwala się... (*Poruszenie na sali*)

**Marszałek:**

Panie pośle, do rzeczy. Miałem nadzieję, że zada pan pytanie.

(*Poseł Jerzy Fedorowicz*: Pytanie zadaj, synu.)

**Poseł Marek Matuszewski:**

...że kryzys finansowy nie dotknął banków. Bankierów nie dotknął, ale dzięki rządowi Platformy i PSL dotknął zwykłych Polaków i polskie rodziny.

Mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców pana posła Adama Abramowicza. (*Dzwonek*) Ile polska gospodarka straciła przez odbieranie majątku wielu firmom, wielu polskim rodzinom? Ile straciła przez zwleknięcie przez Platformę Obywatelską i PSL, jeżeli chodzi o likwidację bankowego tytułu egzekucyjnego?

(*Głosy z sali*: Spadaj.)

**Marszałek:**

Czas, panie pośle.

**Poseł Marek Matuszewski:**

Ile dzięki polityce Platformy i PSL zyskały zagraniczne banki działające w Polsce?

**Marszałek:**

Panie pośle, przekracza pan czas.

**Poseł Marek Matuszewski:**

Dlaczego Platforma boi się przyjęcia projektu PiS? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali*: SKOK-i, SKOK-i.)

(*Poseł Ryszard Zbrzyzny*: Panie marszałku...)

**Marszałek:**

Proszę bardzo, ale proszę się trzymać czasu i konwencji, jeżeli chodzi o merytoryczną dyskusję.

**Posel Ryszard Zbrzyzny:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy dotyczy zniesienia bankowego tytułu egzekucyjnego. Mało tego, dwa projekty o podobnej treści też znajdują się w Wysokiej Izbie. Chodzi o projekt Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który został sporządzony i złożony do łaski marszałkowskiej po pozytywnym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za niekonstytucyjny bankowy tytuł egzekucyjny. Dziś nie wiem, o co toczy się spór. Wniosek Komisji Finansów Publicznych o odrzucenie tego projektu w żaden sposób nie koresponduje z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Dlatego namawiam do głosowania za odrzuceniem wniosku Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

**Marszałek:**

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pośla Adama Abramowicza.

**Posel Adam Abramowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie ulega wątpliwości, że Polska w ostatnich latach stała się żerowiskiem dla międzynarodowych instytucji finansowych. Dzieje się to pod ochroną rządzących, a dowodem na to jest zaciekle obrona bankowego tytułu egzekucyjnego przez koalicję rządzącą. Dwa lata temu, kiedy Prawo i Sprawiedliwość zgłosiło projekt dotyczący likwidacji bankowego tytułu egzekucyjnego, mieliśmy już wiedzę i materiały, że bankowy tytuł egzekucyjny jest szczególnie szkodliwy dla polskiej gospodarki. Mieliśmy analizę Ministerstwa Gospodarki, której sporządzenie zlecił Waldemar Pawlak. Z analizy wynikało, że bankowy tytuł egzekucyjny wyrządza ogromne szkody. Mieliśmy analizę Biura Analiz Sejmowych, z której wynikało, że Polacy tracą, jeżeli chodzi o bankowy tytuł, tracą polskie firmy, a zyskują wyłącznie banki. Ta analiza nadal jest dostępna i można się z nią zapoznać. Mieliśmy także wiedzę o skutkach, jakie wywołuje bankowy tytuł egzekucyjny, jeżeli chodzi o polskie firmy i polską gospodarkę, w związku z wybuchem afery dotyczącej opcji walutowych.

*(Posel Magdalena Kochan: A SKOK-i?)*

Według Narodowego Banku Polskiego i Krajowej Izby Gospodarczej, jeżeli chodzi o opcje walutowe, dotknęło to 15% polskich firm, w tym 30% firm, które zatrudniają powyżej 500 pracowników. Szacuje się, że dzięki opcjom walutowym polska gospodarka po-

niosła straty w wysokości 200 mld zł. Są to niewyobrażalne kwoty. Ale straty ponoszą także Polacy, polscy obywatele, o czym donosi prasa. Na przykład tracą domy, które są sprzedawane poprzez zastosowanie bankowego tytułu za pół ceny, a następnie banki windykują te należności przez całe życie. Polacy stają się niewolnikami banków. Przypomnę również o frankowiczach. Na przykład rolnicy zmuszani byli do brania kredytów we frankach na zakup ciągników i kiedy te kredyty zostały przewalutowane, tracili i ciągniki, i swoje gospodarstwa. Wiemy o polisokatach. Wiemy o wielu, wielu Polakach poszkodowanych poprzez stosowanie bankowego tytułu egzekucyjnego. Wiemy też właśnie o tym, że polska gospodarka ponosi straty, za to banki mają się znakomicie – 15 mld zysku rocznie, według fachowców najwyższe ceny usług bankowych w Europie, jedne z najwyższych. W związku z tym czas najwyższy ten tytuł uchylić. To, że Trybunał Konstytucyjny orzekł, że jest to niezgodne z konstytucją, to jest tylko pewna strata dla Wysokiej Izby, bo 2 lata temu każdy przytomny człowiek już wiedział, że prawo do rozstrzygania we własnej sprawie jest naruszeniem zasady równości.

Wczoraj podczas dyskusji nad tym projektem Platforma Obywatelska i PSL deklarowały głosowanie przeciwko odrzuceniu naszego projektu i za jego powrotem do komisji finansów w celu procedowania łącznie z projektem złożonym przez Platformę Obywatelską. To jest dobry krok, w dobrym kierunku. Z tym że projekt Platformy Obywatelskiej zakłada, że jeszcze przez rok BTE będzie istniał, jeszcze przez rok polska gospodarka będzie niszczone przez banki za pomocą tego niesprawiedliwego instrumentu, a nasz projekt zakłada, że BTE zostanie zlikwidowany w ciągu 14 dni od momentu uchwalenia ustawy. W związku z tym jeszcze raz, pokazując te wszystkie nieszczęśliwe skutki działania BTE, proszę, żeby Wysoka Izba przy pracach nad tą ustawą przyjęła 14-dniowy termin wejścia ustawy w życie i likwidację tego szkodliwego instrumentu jak najszybciej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Izabela Leszczyna.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Izabela Leszczyna:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Panie Pośle! Stanowisko rządu wobec projektu Prawa i Sprawiedliwości było negatywne przede wszystkim dlatego, że gdyby ustawa w tym kształcie weszła w życie, to jednego dnia znika z polskiego porządku prawnego bankowy tytuł egzekucyjny, ale drugiego dnia banki stosują art. 777 Kodeksu postępowania cywilnego.



**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Izabela Leszczyna**

To rozwiązanie jest dla klienta banku tak samo niekorzystne, tyle że dużo droższe. Proszę spytać ministra sprawiedliwości, czy Związek Banków Polskich nie napisał pisma – jeden dzień po ogłoszeniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny – w którym zwraca się z prośbą o ustalenie maksymalnej taksy notarialnej, żeby klient banku, składając oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji bankowej, zrobił to w formie aktu notarialnego.

I jeszcze jedno. Trybunał Konstytucyjny, ogłaszając wyrok, doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że usunięcie bankowego tytułu egzekucyjnego natychmiastowe, tak jak proponuje Prawo i Sprawiedliwość, doprowadzi do chaosu. Trybunał to podkreślił i powiedział, że długi czas na zmianę przepisu jest konieczny, żeby wprowadzić rozwiązania. Nad takimi rozwiązaniami, jak rozumiem, zaraz po głosowaniach zaczynamy prace w Komisji Finansów Publicznych – ale nad rozwiązaniami prokonsumenckimi, a nie w taki sposób, jaki państwo proponujecie, bo właściwie chowacie głowę w piasek, udajecie, że problemu nie ma. A problem jest i rozwiązania prokonsumenckie rząd zaproponuje w Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, pani minister.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku komisji o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 1441?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za – 3, przeciw – 429, wstrzymał się 1.

Sejm wniosek o odrzucenie odrzucił, a tym samym, zgodnie z art. 46 ust. 2 regulaminu Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu ponownego rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego...

*(Poseł Marek Balt: Wniosek formalny.)*

Wniosek formalny?

Proszę bardzo.

**Poseł Marek Balt:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym złożyć wniosek formalny o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów.

W dniu wczorajszym o godz. 19 Komisja Zdrowia zakończyła prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów oraz rządowym projektem ustawy o leczeniu niepłodności. Zakończyły się głosowania nad poprawkami zgłoszonymi w drugim czytaniu. Dzisiaj można by było tę ustawę prze-

głasować – ustawę tak potrzebną w Polsce. Polska przegrała w Unii Europejskiej proces, jesteśmy ostatnim krajem, który tej ustawy nie wprowadził. Dzisiaj moglibyśmy to wprowadzić.

Proszę, żeby Konwent Seniorów wprowadził to głosowanie do porządku dzisiejszych obrad, żebyśmy mogli dzisiaj powiedzieć Polakom, że ta ustawa została przyjęta. Nie chciałbym, żeby dobro tysięcy ludzi było przedmiotem jakiejś rozgrywki politycznej. Skoro wczoraj zostało to przegłosowane i prace w komisji zostały zakończone, dobrze by było, żeby Sejm dzisiaj tą sprawą się zajął w trzecim czytaniu i tę ustawę przegłosował. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle, ale pragnę pana poinformować, że zarówno Prezydium, jak i Konwent dziś rano nad tą kwestią dyskutowały i uzgodniłyśmy, że znajdzie się ona w proponowanym harmonogramie kolejnego posiedzenia. Ma pan rację, sprawa jest pilna. Na najbliższym posiedzeniu przeprowadzimy trzecie czytanie.

Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych** (druk nr 3496).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Głosujemy zatem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 3496?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 418 posłów. Za – 405, przeciw – 6, wstrzymało się 7.

Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 58 do godz. 10 min 02)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 36. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:**

— **uczczenia ofiar przewrotu majowego 1926 roku,**

— **uczczenia pamięci ofiar zamachu majowego 1926 r.**

(druki nr 3379, 3414 i 3416).

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka**

Proszę pana posła Jerzego Fedorowicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Sprawozdawca Jerzy Fedorowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt być sprawozdawcą Komisji Kultury i Środków Przekazu, która obradowała nad poselskimi projektami uchwał w sprawie uczczenia ofiar przewrotu majowego 1926 roku, druk nr 3379, oraz uczczenia pamięci ofiar zamachu majowego 1926 r., druk nr 3414.

Posiedzenie było, jak zawsze, interesujące. Zwykle przy tych historycznych uchwałach, które trafiają do naszej komisji, odbywa się dyskusja. Tym razem dyskusja dotyczyła jednego z najtragiczniejszych momentów historii Polski, czyli przewrotu majowego, i jego ofiar, żołnierzy i osób cywilnych, którzy zginęli w trakcie tego zamachu. Ponieważ to nasze procedowanie odbyło się już po dokładnym terminie rocznicy, minęła rocznica tego wydarzenia, z całym szcunkiem wysłuchaliśmy oczywiście wnioskodawców, pana posła Iwińskiego, pana marszałka Stefaniuka, który przedstawiał projekt z druku nr 3414. Po dyskusji odrzuciliśmy projekty uchwał, argumentując, że za rok będzie okrągła 90. rocznica tego dramatycznego wydarzenia i dobrze by było, żeby wtedy przyszły Sejm skupił się na bardzo poważnej dyskusji nad tymi projektami.

W związku z tym mogę przedstawić Izbie konkluzję sprawozdania, która brzmi: Komisja Kultury i Środków Przekazu, po przeprowadzeniu pierwszego czytania tych projektów uchwał na posiedzeniu w dniu 26 maja 2015 r., wnosi, by Wysoki Sejm odrzucić raczył projekty uchwał z druków nr 3379 i 3414. Dziękuję bardzo.

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i koła.

Przypominam, że zgodnie z art. 46 ust. 1 regulaminu Sejmu nad sprawozdaniem przeprowadza się debatę bez prawa zgłaszania poprawek i wniosków.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Jerzy Fedorowicz z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

### **Poseł Jerzy Fedorowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedstawiam opinię mojego klubu, która mniej więcej wiąże się z tym,

co powiedziałem przed chwilą jako sprawozdawca komisji. Zamach majowy z 1926 r. rzeczywiście był tragicznym fragmentem naszej historii. Zwykle w debatach poświęconych uchwałom historycznym opieramy się nie tylko na naszej wiedzy, ale również na opinii historyków. Te opinie są różne w zależności od tego, jaki jest sposób patrzenia na historię albo z której strony politycznej próbujemy tę historię usprawiedliwiać albo wnosić uchwałę. Uznaliśmy jednak, to znaczy komisja w swojej większości, że warto się będzie pochylić nad tym projektem w przyszłym roku, kiedy będzie 90. rocznica zamachu. Wtedy w sposób poważny i odpowiedzialny Sejm zajmie stanowisko. Mam nadzieję, że wtedy odbędzie się to jednogłośnie. Opinia klubu jest taka, że głosujemy przeciwko przyjęciu tych dwóch uchwał. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Babinetz z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Piotr Babinetz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Prawo i Sprawiedliwość wobec poselskich projektów uchwał w sprawie uczczenia pamięci ofiar przewrotu majowego.

Myślę, że trzeba do tej dyskusji wprowadzić jednak pewne uporządkowanie, przypomnieć pewne wątki historyczne, dlatego że ocena tego bardzo ważnego wydarzenia w historii Polski, przewrotu majowego, w omawianych projektach uchwał abstrahuje od ówczesnej sytuacji politycznej i społecznej w Polsce. Przypomnijmy, że było dużo ważnych elementów, które przyczyniły się wówczas do takiego rozwoju wydarzeń. Chodziło m.in. o to, że w Konstytucji Marcowej bardzo ograniczono uprawnienia władzy wykonawczej na rzecz parlamentu i efekt tego oraz wyborów parlamentarnych był taki, że bardzo to utrudniało budowanie stabilnej większości w Sejmie i stabilnego rządu. Doszło też do zabójstwa prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza, co bardzo podzieliło obozy polityczne, doprowadziło do bardzo ostrej walki między obozem lewicowym i obozem narodowym. Ponadto gdy powstał ten trzeci rząd Witosza, lewica przypominała, że poprzedni rząd Witosza przyczynił się do krwawych wydarzeń w Krakowie w listopadzie 1923 r., podczas których zginęło 32 ludzi, robotników oraz żołnierzy. Wreszcie tuż przed przewrotem majowym był długi okres kryzysów gabinetowych, miało miejsce osiem kolejnych misji utworzenia rządów. Ważne było też to, co działo się w sytuacji międzynarodowej: w 1922 r. podpisano

**Posel Piotr Babinetz**

układ w Rapallo, czyli porozumienie niemiecko-sowieckie w sprawach gospodarczych i współpracy wojskowej, a potem – 24 kwietnia 1926 r. – kontynuowano je, podtrzymano poprzez układ o przyjaźni i neutralności między Związkiem Sowieckim a Niemcami. Warto też wspomnieć, że w marcu 1926 r. sam Wincenty Witos opublikował broszurę „Czasy i ludzie”, w której wskazywał na potrzebę zmian w konstytucji, wzmocnienia władzy wykonawczej, wyeliminowania z Sejmu małych partii politycznych, ograniczenia praw do strajku, ograniczenia praw mniejszości narodowych.

Wreszcie było też tak, że część środowisk ludowych PSL Wyzwolenie opowiadała się przeciwko rządowi Witosowi i wspólnie z PPS atakowała go bardzo ostro, nazywając krwawym, sprzedajnym, rządem hańby narodowej. Z drugiej strony obóz narodowy opowiadał się za silnymi rządami i zmierzał do ograniczenia demokracji, do mocnej władzy wykonawczej i realizowania wyrazistego programu. Nie było natomiast polityka, który by po tę władzę sięgnął. Takim mógł być tylko marszałek Piłsudski, który miał największy wpływ na wojsko. Marszałek, który mówił, że wojsko i polityka zagraniczna muszą pozostać niezależne od chwiejnych koalicji parlamentarnych. Można też przytoczyć fragment wywiadu marszałka Piłsudskiego z 11 maja, zresztą udzielonego w numerze skonfiskowanym przez rząd Wincentego Witosy, w którym stwierdził: Staję do walki z głównym złem państwa: panowaniem rozwydrzonych partii i stronnictw nad Polską, zapomnianiem o imponderabiliach, a pamiętaniem tylko o groszu i korzyści.

Jak już zaczynały się wydarzenia nazwane później przewrotem majowym, marszałek myślał o demonstracji politycznej i o rozmowie z prezydentem Wojciechowskim, aby ten doprowadził do odwołania rządu Witosy i do zmian politycznych w Polsce. To się nie udało. Prezydent odmówił takich działań. Zaczęła się demonstracja polityczna, która przerodziła się później w walkę zbrojną. Pierwsze zaczęły strzelać wojska rządowe, ale oczywiście tymi, którzy to zainicjowali, byli piłsudscy, tego nie można ukrywać.

Warto jeszcze wspomnieć, że osobą, która starała się doprowadzić do kompromisu, do pojednania, żeby nie doszło do krwawych walk, albo do zaprzestania ich w trakcie, był marszałek Sejmu Maciej Rataj, który był, można powiedzieć, umiarkowanym zwolennikiem marszałka Piłsudskiego, a jednocześnie był związany z Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast”, wspierał też premiera Witosy. Chciał pogodzić strony i to się nie udało. Jakie były skutki, wiemy.

Jeśli chodzi natomiast o projekty uchwał, to nawiązując do tego, o czym mówiłem, chcę powiedzieć, że jedna z nich zarzuca fałszywe intencje stronie, która doprowadziła do przewrotu majowego, druga eksponuje pewne wątki partyjno-polityczne. (*Dzwonek*) Myślę natomiast, że jeśli już, to można było

wspomnieć o samym marszałku Macieju Rataju, który nie był stroną w tej walce.

Generalnie klub Prawo i Sprawiedliwość oddaje hołd i czci pamięć wszystkich żołnierzy i osób cywilnych, które poległy i zginęły w trakcie przewrotu majowego, niezależnie od tego, po której stronie walczyły, czy po stronie tych, którzy bronili legalnego rządu, czy po stronie tych, którzy byli wierni marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Wiemy, że były tragedie, takie jak na przykład tragedia bardzo wybitnego Polaka gen. Kazimierza Sosnkowskiego, który znalazł się w tak trudnej sytuacji – tak trudnego wyboru – próbował targnąć się na swoje życie.

Jednocześnie klub Prawo i Sprawiedliwość opowiada się za odrzuceniem tych projektów uchwał zarówno ze względu na ich treść, jak i ze względu na to, że jest to 89. rocznica. W przyszłym roku można do tych spraw powrócić i rozważyć to na poważnie. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie marszałku.

**Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z tym, iż Komisja Kultury i Środków Przekazu zdecydowała o odrzuceniu projektów uchwał, złożyłem w tej sprawie oświadczenie na poprzednim posiedzeniu Sejmu. Pozwolę sobie dziś wrócić do jego treści.

Otóż 12 maja 1926 r. rozpoczęła się bratobójcza walka między wojskami rządowymi a oddziałami piłsudczyków i Związku Strzeleckiego. Taką metodą próbowano obalić rząd Wincentego Witosy. Zamach dokonany przez Józefa Piłsudskiego został przeprowadzony według scenariusza przygotowanego znacznie wcześniej. Mówię wcześniej, ponieważ Witos kilka dni wcześniej apelował do Piłsudskiego: niechże wyjdzie z Sulejówka i obejmie rząd w oparciu o tych wszystkich, którzy tak bardzo mocno troszczą się o Polskę.

Trzeba tu przyznać, że najpierw sprowokowano zamieszki i starcia demonstrantów z Policją, potem do akcji przystąpiły oddziały wierne Piłsudskiemu. Po trzydniowych walkach gabinet Witosy, nie chcąc rozszerzać wojny domowej, podał się do dymisji. Następnie prezydent Wojciechowski złożył swój urząd na ręce marszałka Sejmu Macieja Rataja. Przypomnę panu posłowi Babinetzowi, że Maciej Rataj był członkiem PSL Piast, tak samo jak Wincenty Witos. I tak samo wtedy był atak na PSL, jak i teraz jest atak na PSL. (*Poruszenie, wesołość na sali*) I wtedy, w czasie trzydniowych, nie śmiecie się, bo wtedy w czasie



### **Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk**

trzydniowych walk zginęło 379 osób, w tym 164 cywilów, a 929 osób zostało rannych. Tymczasem dzisiaj słyszymy: nie ma co, nie musimy oddawać im hołdu jako Wysoka Izba. Może za rok, kiedyś, może ktoś się zapomni. Czy o to chodzi?

Zamach majowy był wielkim wstrząsem politycznym, moralnym i psychologicznym dla polskiego społeczeństwa. Był ciosem zadany młodej demokracji i parlamentaryzmowi. Zamach podzielił polskie społeczeństwo, wojsko, partie polityczne, a nawet rodziny. Zatrzymał postępującą od 1918 r. demokratyzację życia publicznego, pozbawił społeczeństwo wielu praw i swobód obywatelskich.

Od 12 maja 1926 r. był budowany nowy system władzy nazwany sanacją. Dla jednych oznaczał wysokie urzędy państwowe, placówki dyplomatyczne, a dla drugich – Brześć, Berezę Kartuską, życie w poniżeniu i nędzy. Historycy różnią się w ocenach konsekwencji tych tragicznych wydarzeń. My uważamy, że uczczenie przez Sejm ofiar zamachu jest jak najbardziej uzasadnione, zwłaszcza w 89. rocznicę wydarzeń. Myślę, że w każdą rocznicę trzeba czcić ofiary, które niewinnie zginęły. Macie przecież świadomość tego, jak powinno się czcić ofiary – nie tylko w okrągłe rocznice, ale systematycznie. Tego nikt nie może wam odmówić.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Skoro kluby poselskie w ten sposób odnoszą się do uczczenia pamięci ofiar, odmawiają uczynienia tego, robię to w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Z tej trybuny, z której powinny padać takie słowa, w imieniu klubu PSL składam hołd pamięci 379 ofiarom zamachu majowego. Jeżeli Wysoka Izba uważa, że nie jest to tak ważna ofiara, to trudno. Składam hołd wszystkim prześladowanym, więzionym w Brześciu, w Berezie Kartuskiej. Składam hołd tym, którzy musieli uciekać z Polski. Składam hołd Wincentemu Witosowi, który był premierem rządu obrony narodowej w 1920 r., a także w czasie zwycięskiej bitwy warszawskiej, temu, który po 1926 r., w 1930 r. został uwięziony w wyniku procesu brzeskiego i który musiał uciekać do Czechosłowacji i spędził tam 5,5 roku na wygnaniu. Składam hołd wszystkim ofiarom pomyłek i zbrodniczych decyzji politycznych. Chciałbym wypowiedzieć te słowa i przeciwstawić się wszelkiej pysze politycznej, wszelkiemu ządęciu, brakowi poszanowania człowieka i wyprowadzaniu ludzi na ulice bez żadnej odpowiedzialności.

Pani Marszałek! Chciałbym powiedzieć jeszcze jedno. Na posiedzeniu komisji uzasadniano, że nie ma co w tej chwili jątrzyć. Tak więc chciałbym zadać pytanie retoryczne: Czy składanie wyrazów szacunku dla niewinnie zamordowanych ofiar albo dla tych, którzy ponieśli śmierć w konsekwencji jakichś pomyłek politycznych czy błędnych, zbrodniczych decyzji, jest jątrzeniem? (*Dzwonek*) Składamy hołd wszystkim tym, którzy w wyniku pomyłek czy błędnych

decyzji politycznych złożyli na ołtarzu ojczyzny ofiarę życia.

Na koniec chciałbym przytoczyć słowa Wincentego Witosa, które wypowiedział podczas procesu brzeskiego: to mój rząd konstytucyjny, powołany przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został obalony w wyniku zamachu, a ja w procesie brzeskim stoję oskarżony o to, że chciałem dokonać zamachu. Wincenty Witos mówił o wszystkich, którzy mają zapędy autokratyczne, że potęgi ani przyszłości państwa nie zbuduje żaden, choćby największy, geniusz, może to uczynić jedynie cały, świadomy swych praw i obowiązków, naród. Podkreślam: świadomy swych praw, ale i obowiązków. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie marszałku.

Głos zabierze pan poseł Tadeusz Iwiński z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Tadeusz Iwiński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Słuchałem sprawozdawcy i ubolewam nad tym, że od wielu lat mamy do czynienia z sytuacją, o której mówił kiedyś klasyk, że historyk jest kosmetykiem przeszłości. Nie jest to przypadek, że kolejny – ponieważ nie udało się tego zrobić podczas żadnej z kadencji Sejmu – raz nie udało się przyjąć uchwały, która czciłaby pamięć ofiar zamachu majowego, a niedawno, w maju Sejm przyjął hagiograficzną uchwałę w rocznicę śmierci Józefa Piłsudskiego. Odrzucono poprawkę SLD, która zmierzała do osiągnięcia pewnej równowagi. Było bowiem dwóch Piłsudskich, o czym mówiłem już tutaj, w tej Izbie, nieraz. Był on zarówno politykiem, mężem stanu, który wniósł wielki wkład w odzyskanie niepodległości przez Polskę po 123 latach, jak i dyktatorem, który łamał demokrację, doprowadził do kilkunastoletniej dyktatury. Zamach majowy był wyjątkowo dramatycznym wydarzeniem. Wydaje się, że w celu osiągnięcia pewnej równowagi – zresztą niedawno odbyła się w Sejmie konferencja na temat Józefa Piłsudskiego, równie hagiograficzna – przyjęcie tej uchwały jest potrzebne.

Klub SLD złożył projekt uchwały, w którym zaakcentowano, że w rocznicę tych tragicznych wydarzeń oddajemy hołd Polakom, którzy stracili życie i zdrowie uwikłani w bratobójczą walkę, i co najważniejsze, że ten przewrót udowodnił, jak straszną cenę przychodzi płacić za szerzenie nienawiści w życiu publicznym, uleganie żądzy władzy, przedkładanie ambicji politycznych ponad dobro obywateli i pogardę dla zasad demokracji. Również teraz obserwujemy – oczywiście nie w tak dramatycznym stopniu – dramatyczną walkę polityczną, ambicje polityczne itd.

**Posel Tadeusz Iwiński**

W wyniku przewrotu majowego Polska znalazła się na krawędzi wojny domowej. Jego autorzy skazali na śmierć setki niewinnych ludzi – żołnierzy i mieszkańców Warszawy. Kazali Polakom strzelać do Polaków. Stworzyli w Berezie Kartuskiej obóz dla przeciwników politycznych. Zamiast służyć narodowi podzielili go na zwalczające się obozy. I tylko to klub SLD chciał zaakcentować.

Karol Marks pisał, że wielkie historyczne fakty i postacie występują po raz pierwszy jako tragedia, a po raz drugi jako farsa. Próba odrzucenia tych projektów uchwał klubów SLD i PSL jest farsą, jest nieuznawaniem rzeczywistości, jest chowaniem głowy w piasek.

Pan poseł Stefaniuk mówił o ofiarach. Przecież mieliśmy do czynienia z sytuacją, w której w walkach po stronie rządowej uczestniczyło 8 tys. żołnierzy, a po stronie Piłsudskiego 13 tys. Mówiono tu o śmierci 379 osób, o 920 rannych. Straty materialne szacowano na ok. 200 tys. ówczesnych złotych.

Co istotne, nie można tłumaczyć łamania zasad demokracji tym, iż zmieniały się rządy, i to wielokrotnie, że od początku II RP do zamachu majowego rządy zmieniały się 16 razy. Nie można, to nie jest żadne usprawiedliwienie. Można się spierać, czy Bereza Kartuska była polskim Dachau, czy nie, w którym władza rozprawiała się ze swoimi przeciwnikami. Pomysłodawcą Berezy był ówczesnym premier Leon Kozłowski. Każdy, kto trafił do Berezy, był na wstępie pobity, zelżony itd., itd.

Wreszcie Józef Piłsudski jako oficer nie zasługiwał na szacunek. Polski oficer nie kłamie, ma honor. Marszałek dał uroczyste słowo samemu prezydentowi Stanisławowi Wojciechowskiemu, iż nigdy nie wystąpi przeciwko niemu. Kłamał. W następstwie zamachu majowego dyktatura Piłsudskiego postanowiła rozliczyć się z politycznymi oponentami.

Hańbą II RP stał się proces brzeski, w którym sądzeni byli najwięksi zdaniem sanacji wrogowie dyktatury: Wincenty Witos, ale też przecież Adam Ciołkosz, Norbert Barlicki, Herman Lieberman i wielu innych. Już nie chodzi o to, że sam Piłsudski, wywodzący się z PPS, odciał się od swojej partii, ale o to, że aresztowano na dłużej lub krócej 5 tys. osób, w tym 84 byłych posłów i senatorów, a chyba najsłynniejszą ofiarą Piłsudskiego był słynny generał Tadeusz Rozwadowski, bohater wojny z 1920 r. z bolszewikami. Nie poparł zamachu stanu, w wyniku czego został zamęczony przez reżim. I my tego nie chcemy uznać? (*Dzwonek*)

Pani Marszałek! Chcieliśmy uczcić ofiary przewrotu majowego, zabitych i rannych, bez względu na to, po której ze stron konfliktu przyszło im stanąć. Wierzymy, że ofiara ich życia i krwi nie poszła na marne. Dziś uświadamiamy sobie dzięki tej ofercie, że w walce, w której Polak staje przeciwko Polakowi, nie może być zwycięzców.

Istotne jest też to, żeby czekające nas batalie polityczne w jakiejś mierze, przy uwzględnieniu wszelkich różnic, nie były powtórką tamtej sytuacji sprzed lat. Ci, którzy to dzisiaj odrzucili, czyli PO–PiS, bo to PO–PiS odrzucił to w komisji, Platforma Obywatelska i Prawo i Sprawiedliwość, dwie formacje prawicowe, które często głosują ręką w rękę, kolejny raz udowodnili, w istocie stanęli na stanowisku, że historię piszą zwycięzcy. Otóż nie. Właśnie historii nie powinni pisać zwycięzcy. Tutaj, w tej Izbie...

(*Posel Jerzy Fedorowicz*: Ale już jest po czasie, a ja mam samolot.)

...panie pośle sprawozdawco, powinniśmy szczególnie czuć się zobowiązani do tego, żeby przeciwstawić się łamaniu zasad demokracji i deprecjonowaniu roli Sejmu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Andrzej Dąbrowski z Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Andrzej Dąbrowski:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica przedstawić nasze stanowisko w tej sprawie.

Ten temat budzi bardzo wiele emocji. Też rozmawialiśmy na ten temat w klubie – w związku z tym, że pracuję w komisji kultury, jestem wyznaczony do dyskusji w tym punkcie – i postanowiliśmy zrobić to w tej sposób: ponieważ jest to sprawa bardzo newralgiczna i wielu z nas ma własne przemyślenia na temat tych wydarzeń, posłowie Klubu Parlamentarnego Zjednoczona Prawica będą głosować zgodnie z własnym sumieniem. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Piotr Paweł Bauć z Koła Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Paweł Bauć:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Przedmówcy szeroko omówili sytuację, jaka była w tamtym czasie. Każdy, stojąc po różnych stronach, ocenia te działania oczywiście zgodnie z własnymi poglądami na historię i zgodnie z własnym etycznym spojrzeniem. Generalnie oczywiście wszyscy się zgadzamy, że zdarczenia, jakie miały wtenczas miejsce, nie przynoszą

### **Posel Piotr Paweł Bauć**

chluby Polsce, Polakom ani osobom, które doprowadziły do tej sytuacji.

Zresztą, jak widzę, chyba wszyscy przeżyliśmy podobną sytuację w 1981 r., kiedy Polak stanął przeciwko Polakowi właśnie w imię racji ideowych, a może i nawet ideologicznych. Może warto zastanowić się, czy jednak uczcić tę sytuację tą uchwałą, może warto jeszcze ją przepracować, może właśnie maksymalnie ją odideologizować i jedynie pokazać tragedię sytuacji, kiedy stajemy przeciwko sobie, a nie potrafimy dyskutować, że nieraz właśnie ambicje osobiste, wcale nie racja stanu, tylko ambicje osobiste ludzi, którzy niestety mają możliwość sięgnięcia po broń, wydając rozkaz, mogą doprowadzić do momentu, w którym strzelamy do siebie i są śmiertelne ofiary, są ranni. Oczywiście potem przez wiele lat przeciwnicy, ci, którzy przegrali – chociaż dzisiaj uważamy, że moralnie wygrali – są ścigani i w pewien sposób szykanowani, a nawet muszą uciekać z kraju. Wiemy, że w historii Polski przez co najmniej 200 lat było tak, że trzeba było uciekać z kraju, żeby mieć możliwość przemówienia innym głosem.

To oczywiście jest kwestia do rozważenia we własnym sumieniu, więc nie będę się za niczym opowiadał. Nie mam na razie uprawnień do mówienia, jak będzie głosowało koło, chociaż będę zachęcał kolegów, aby jednak ta uchwała miała taką postać, którą możemy przedyskutować, i była przyjęta. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze zapisać do zadania pytania, jeżeli do tej pory się nie zapisał?

Jeśli nie, to listę zamykam.

Ustalam czas na zadanie pytania na 1,5 minuty.

Jako pierwsze pytanie zada pan poseł Dariusz Piontkowski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Dariusz Piontkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Gdy czytałem ten projekt uchwały i słuchałem wystąpień przedstawicieli poszczególnych klubów, to miałem wrażenie, jakbym wrócił do sytuacji sprzed kilkadziesiąt lat, kiedy w PRL-u Piłsudski był przedstawiany jako faszysta, który zagroził Polsce, narodowi i niemal całej Europie. Co prawda słowo „faszysta” w tekście tej uchwały nie pada, ale gdy czytam takie zdania, jak: „nienawiść w życiu publicznym, za uleganie żądzy władzy, za przedkładanie ambicji politycznych ponad dobro obywateli”, to widzę tylko i wyłącznie jeden sposób patrzenia historycznego na te wydarzenia, sposób

bardzo, bardzo wybiórczy. Określenie: „jego autorzy skazali na śmierć setki niewinnych ludzi” sugeruje niemal zbrodnię dokonaną przez, nie wiem, niemieckich hitlerowców czy sowietów. To określenia, które całkowicie deprecjonują ten projekt uchwały.

Zgadzam się co do tego, że było to wydarzenie, które bardzo poważnie wpłynęło na losy II Rzeczypospolitej – częściowo ma wpływ także na to, co się dzieje dzisiaj – ale przy takim tekście uchwały po prostu nie mamy o czym rozmawiać. Zgadzam się z przedstawicielem komisji, który mówił o tym, że warto wrócić do upamiętniania w jakiś sposób okrągłej rocznicy zamachu stanu, przepraszam, zamachu majowego, ale na pewno nie takimi słowami, jakie w tej chwili proponują wnioskodawcy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan marszałek Franciszek Jerzy Stefaniuk.

Bardzo proszę, panie marszałku.

### **Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nikt nie deprecjonuje dobrych czynów żadnego bohatera narodowego. Żeby ogarnąć całość tematyki, przypominam, że w Sejmie była przyjmowana uchwała dotycząca uczczenia Józefa Piłsudskiego w rocznicę jego śmierci i wtedy mówiliśmy o pozytywnym działaniu Józefa Piłsudskiego jako bohatera narodowego, jako osoby, na której spoczywał cały ciężar budowania nowego państwa, II Rzeczypospolitej. Ale dziś trzeba zadać pytanie: Czy może być taki bohater, któremu można przyzwolić na podejmowanie decyzji, w wyniku których giną ludzie? Tak odpowiadam panu posłowi przedmówcy. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia. Ta uchwała miała na celu uczczenie pamięci ofiar zamachu majowego. Ofiar. Nikogo nie potępiamy, tylko z szacunkiem pochylamy się nad ofiarami. To jest tylko tyle i aż tyle.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie marszałku.

Kolejne pytanie zada pan poseł Tadeusz Iwiński z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Tadeusz Iwiński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Sytuacja jest taka – o czym mówiłem, a pan poseł Stefaniuk właśnie to potwierdził – że chcieliśmy po prostu osiągnąć



**Posel Tadeusz Iwiński**

pewną równowagę. Bywają postacie tragiczne, pozornie wielkie, w przypadku których później okazuje się, że nie tylko były małe, lecz także łamały prawo. Przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości ma wątpliwości co do sformułowania „skazali na śmierć setki niewinnych ludzi”. Skazali, setki niewinnych ludzi zginęło, setki niewinnych ludzi było rannych, były ogromne straty.

Moje pytanie do sprawozdawcy jest następujące: Czy w sytuacji, gdy Piłsudski wyrażał się w najgorszych słowach o Sejmie, łamał elementarne prawa w odniesieniu do posłów i senatorów, więził posłów i senatorów, Sejm powinien przyjąć taką uchwałę? Francuzi mówią: c'est qui est différent, est perdu – to, co jest odłożone, jest stracone. Jeżeli teraz nie przyjmujemy tej uchwały, to znaczy, że Sejm VII kadencji już jej nie przyjmie. I co to ma za znaczenie, taka czy inna okrągła rocznica? To nie ma żadnego znaczenia.

Chciałbym również powiedzieć, że porównywanie tego ze stanem wojennym nie ma sensu. Oczywiście było ok. 100 ofiar w stanie wojennym, ale stan wojenny, jego wprowadzenie, to przykład klasycznej sytuacji, o której Machiavelli 500 lat temu mówił: lo malo minore – mniejsze zło – bo wtedy groziło większe zło, wkroczenie wojsk radzieckich do Polski.

(*Posel Stanisław Pięta*: To jest nieprawda.)

Natomiast w przypadku Piłsudskiego (*Dzwonek*) zamach majowy był to ewidentnie zamach wewnętrzny. Łamano elementarne zasady demokracji odrodzonej II RP wprowadzone w Polsce przedwojennej. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Piotr Babinetz z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Piotr Babinetz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na początek uspokajam: marszałek Piłsudski był jeden i zawsze działał na rzecz niepodległej Polski.

(*Posel Tadeusz Iwiński*: Pan nie ma racji.)

Natomiast jeżeli chodzi o sprawę, którą poruszał pan marszałek w imieniu Polskiego Stronnictwa Ludowego, to zaszło małe nieporozumienie. Mówiłem o tym, że Maciej Rataj był w PSL „Piast”, mówiłem też o tym, że klub Prawo i Sprawiedliwość oddaje cześć i hołd wszystkim poległym żołnierzom – jak i wszystkim osobom cywilnym, które zginęły w efekcie przewrotu majowego – niezależnie od tego, po której stronie walczyli.

Kolejna rzecz, generał Tadeusz Jordan-Rozwadowski, rzeczywiście jeden z najwybitniejszych pol-

skich wojskowych XX w., tak jak wcześniej wspomniany Kazimierz Sosnkowski, jednak więziony, prześladowany, ale nie zamęczony, umarł później. Trzeba też pamiętać, że w trakcie przewrotu majowego wydał rozkaz ujęcia przywódców przewrotu, nie oszczędzając ich życia.

Co jeszcze? Rok 1981 – to sowiet, to agentura sowiecka stanęła przeciwko Polakom, więc tego rzeczywiście nie można porównywać, ale zupełnie z innych powodów. W ogóle trzeba mieć dziwny stosunek do państwa polskiego, żeby porównywać Berezę Kartuską do niemieckiego nazistowskiego obozu w Dachau.

Pytania do pana posła sprawozdawcy. Pytanie pierwsze: Czemu w 1996 r. i w innych latach, kiedy koalicja SLD i PSL miały olbrzymią większość w polskim Sejmie, nie została podjęta takowa uchwała? To troszkę dziwna sytuacja. Drugie pytanie. 9 maja 1926 r. (*Dzwonek*) ukazał się wywiad z Wincentym Witosem w „Nowym Kurierze Polskim”, w którym Witos mówił tak: Niechże wreszcie marszałek Piłsudski wyjdzie z ukrycia, niechże stworzy rząd. Jeśli tego nie zrobi, będzie się miało wrażenie, że nie zależy mu naprawdę na uporządkowaniu stosunków w państwie. Była jeszcze druga część tego wywiadu skonfiskowana właśnie przez ówczesny rząd, a nie marszałka Piłsudskiego, wręcz przeciwnie, właśnie przez rząd Witosy. Maciej Rataj wspomina – Maciej Rataj był wybitnym człowiekiem, który zawsze chciał porozumienia w tej sprawie i oddał życie za wolną Polskę, został zamordowany przez Niemców – że był taki fragment wywiadu z Wincentym Witosem: Mówią, że Piłsudski ma za sobą wojsko. Jeśli tak, to niech bierze władzę siłą. Ja bym się nie wahał tego zrobić. Jeśli Piłsudski nie robi tego, to zdaje się, że nie ma jednak tych sił za sobą. Pytanie do pana przewodniczącego. Czy to nie był też czasem program Wincentego Witosy, żeby jednak była silna władza ustawodawcza, czy może było to wręcz prowokowanie marszałka Piłsudskiego do tego, aby doszło do tak bardzo trudnego rozwiązania, do jakiego doszło w następnych dniach? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Jerzy Fedorowicz*: Zrobiła się debata historyczna.)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Stanisław Pięta z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Stanisław Pięta:**

Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana posła reprezentującego wnioskodawców. Pan poseł w jednym wystąpieniu zdołał powołać się na Karola Marksa, odmówić honoru marszałkowi Piłsudskiemu, mówić o hańbie, przyrównać Berezę Kartuską do Dachau.

### **Posel Stanisław Pięta**

Tak bardzo wam zależy na uczczeniu ofiar zamachu majowego? Może pan poseł reprezentujący wnioskodawców byłby łaskaw przypomnieć sobie swoje słowa, które padły, gdy tutaj debatowaliśmy o upamiętnieniu, uczczeniu Grzegorza Przemyka. Jakie wtedy było wasze stanowisko?

Muszę powiedzieć, że wystąpienie pana marszałka Stefaniuka, przyrównanie ataków na PSL „Piast”, rzekomo trwających do dziś, do współczesnych ataków wydaje mi się nie do końca trafne.

Panie marszałku, gdyby Wincenty Witos zobaczył to, co dzisiaj robicie razem z Platformą Obywatelską, to sam zorganizowałby zamach. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

*(Poseł Tadeusz Iwiński: Sprostowanie.)*

Pan poseł Iwiński w trybie sprostowania.

*(Poseł Jerzy Fedorowicz: Zaczęło się piekło, którego chcieliśmy uniknąć.)*

1 minuta, panie pośle.

### **Posel Tadeusz Iwiński:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mówiłem bardzo precyzyjnie, nawet nie wypowiadałem swojej opinii, że niektórzy traktowali Berezę Kartuską jako polskie Dachau, co wydaje mi się pewną przesadą. To nie była moja opinia.

Odnosząc się do kwestii śmierci Grzegorza Przemyka, chciałbym przypomnieć, że SLD opowiadał się i ostatecznie jednoznacznie opowiedział się za wyrażeniem smutku i za potępieniem tych, którzy dokonali tego haniebnego czynu. Natomiast tylko proponowaliśmy skreślenie 6 słów, że doszło do tego na rozkaz najwyższych władz. Tylko o to chodziło. Akurat w tamtym przypadku doprowadzenie do śmierci Grzegorza Przemyka było wewnętrzną próbą zablokowania – jak na tamte czasy – reformistycznego nurtu w ramach władzy. Ono było wymierzone bezpośrednio w generała Jaruzelskiego. A więc to, co zostało później *(Dzwonek)* przyjęte, było nieprawdą, bo nie było żadnego dowodu, że dokonano tego zabójstwa na rozkaz najwyższych władz. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Stanisław Kalemba z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Stanisław Kalemba:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wystąpienia posłów PiS i – z pełnym szacunkiem – klubu PO są pokrętnie. Przecież chodziło tylko o to, nie wchodząc w ocenę polityczną, żeby uczcić ofiary zamachu majowego. Dlaczego dorabiacie do tego ideologię? Chodziło o uczczenie ofiar zamachu majowego, 379 osób, bez oceny politycznej. Dlaczego brakuje wam odwagi? Dziwię się, że posłowie PiS, kiedy są wybory, jadą do Wincentego Witosy, a dzisiaj zabrakło tu szacunku dla tej osoby. Mówienie, panie pośle Babinetz, o nieposzanowaniu przez Wincentego Witosy grosza publicznego jest wysoce nieuczciwe, natomiast marnotrawstwo grosza publicznego za rządów obozu sanacji, prywatnie są udokumentowane, opisane m.in. w pamiętnikach Witosy. Tego nie brakuje. Uważam, panie pośle sprawozdawco, z pełnym szacunkiem, że brakuje, jak na demokrację, państwo obywatelskie, wolnej woli w tym Sejmie, wyjścia ponad podziały, żeby uczcić ofiary zamachu majowego, bez względu na to, po której stronie się jest. I na to zabrakło odwagi w tej Izbie. Natomiast Wincenty Witos broni się sam: Prawdę mówić *(Dzwonek)*, prawdą się kierować, prawdy dochodzić, prawdy żądać.

28 grudnia 1975 r. – pani marszałek, jeszcze dosłownie chwila, bardzo krótko – kiedy prymas kardynał Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, odsłaniał tablicę poświęconą Wincentemu Witosowi, w obecności kardynała Karola Wojtyły i biskupa Ablewicza, powiedział o Wincentym Witosie takie słowa, że tak jak Pan Bóg powołał Dawida na króla Izraela od owiec, tak w 1920 r. naród polski powołał Wincentego Witosy od pługów na prezydenta Rządu Obrony Narodowej. Wtedy wszyscy politycy z Warszawy puciekali. Wincenty Witos bronił. Pierwszy użył określenia „cud nad Wisłą”, o czym pisze ksiądz prof. Bartnik. A więc pełen szacunek.

Jeszcze raz tylko przypomnę, proszę posłuchać, pan się kulturą zajmuje, panie pośle...

*(Poseł Jerzy Fedorowicz: To nie są oświadczenia, tylko pytania.)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Ale bardzo proszę już w tej chwili...

### **Posel Stanisław Kalemba:**

Ostatnie zdanie.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Bardzo proszę kończyć, panie pośle.

**Posel Stanisław Kalemba:**

O tym, jaki szacunek miał Wincenty Witos, trzykrotny premier, świadczy to, że św. Jan Paweł II podczas pielgrzymek do Polski, jak się powoływał, to się powoływał na Wincentego Witosa. Naród i prawdziwi Polacy oddali mu szacunek. A dzisiaj brakuje wam odwagi, żeby uczcić te 379 ofiar zamachu majowego, trzeba czekać rok. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Czas już dawno minął.

Głos zabierze pan poseł Jan Kulas z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę trzymać się limitu czasu przy zadawaniu pytań.

(*Posel Jan Kulas*: Tak, pani marszałek, może pani być zupełnie spokojna.)

Dziękuję bardzo.

**Posel Jan Kulas:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Panie pośle Fedorowicz, może pan przenieść rozmowę na korytarz? To jednak zakłóca porządek.

**Posel Jan Kulas:**

Przypomnę, że miesiąc temu podjęliśmy uchwałę w 80. rocznicę śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego. W tej uchwale wyraźnie mówiliśmy o naszym wielkim bohaterze narodowym, symbolu polskiej niepodległości. Zawsze podkreślam, że Józef Piłsudski był także pewnym wzorem – wzorem szlachetnej, bezinteresownej służby dla Polski, dla ojczyzny, wzorem niedoścignionym w tym zakresie, powiedziałbym. Bo też chodzi o intencje autorów tej uchwały. Gdyby nie było tego ataku na marszałka Piłsudskiego, nazywania tej uchwały sprzed miesiąca uchwałą hagiograficzną, należałoby się z największą uwagą nad tym zastanowić. Jest jeszcze czas. Ale nie ma żadnych przesłanek, podstaw, żeby tu postponować marszałka Józefa Piłsudskiego. Kto powinien pisać historię? Historycy oczywiście. Jak pisano w PRL-u, jak pisano o stanie wojennym, trzeba mieć odwagę i o tym też mówić oczywiście.

(*Posel Marek Balt*: To lekcja historii.)

Panie sprawozdawco, jest sekwencja pytań, więc mam to na uwadze.

Zwykle uchwały podejmujemy w okrągłe rocznice, bo one mają pewien wymiar symboliczny. Ale ważny

jest element pewnej zgody, porozumienia. Czy rzeczywiście jest w tej chwili taka możliwość? Jeżeli takiej zgody, możliwości nie ma, to może rzeczywiście lepiej to odłożyć do okrągłej 80. rocznicy. Bo symbolika jest ważna, ale symbolika wtedy przemawia...

(*Posel Jerzy Fedorowicz*: 90. rocznica, 80. była dawno.)

Dziewięćdziesiąta. 1926–2016. Jasna sprawa.

Symbolika (*Dzwonek*) wtedy przemawia, gdy jest klimat zgody, poszanowania, najgłębszej refleksji w trosce o dobro wspólne, pro publico bono. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Zbyszek Zaborowski z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Zbyszek Zaborowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam pytanie do posła sprawozdawcy oraz posłów wnioskodawców: Dlaczego ich zdaniem polska prawica nie chce uczcić pamięci ofiar zamachu majowego z 1926 r.? Wspomniane już ofiary stanu wojennego wielokrotnie w tej Izbie czczono, natomiast pamięci ofiar zamachu majowego należy w końcu oddać hołd. Dlaczego w moim zdaniem polska prawica usprawiedliwia wojskowy zamach stanu? Dlaczego usprawiedliwia uwięzienie przywódców Centrolewu w twierdzy brzeskiej i Berezę Kartuską? To jest głęboko niezrozumiałe w państwie demokratycznym, niepodległym, kierującym się zasadami demokracji parlamentarnej. Nawet hagiograficzny stosunek do osoby Józefa Piłsudskiego tego faktu nie wyjaśnia. A więc proszę, panie pośle Fedorowicz, o wyjaśnienie mi tego fenomenu. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Jerzy Fedorowicz*: Wyjaśnię z przyjemnością.)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Andrzej Szlachta z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Andrzej Szlachta:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pan poseł Kalemba przypomniał postać Wincentego Witosa, a ja przypomnę w kilku zdaniach postać marszałka Józefa Piłsudskiego. Marszałek Józef Klemens Piłsudski był wielkim działaczem społecznym i niepodległościowym, mężem stanu, członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej, twórcą Organizacji Bojowej PPS, Legio-



### **Posel Andrzej Szlachta**

nów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej. Był naczelnym wodzem armii polskiej, naczelnikiem państwa i pierwszym marszałkiem Polski, dwukrotnym premierem Polski. Dlatego przy okazji tej debaty nad projektem uchwały z druku nr 3379 zwracam się do wnioskodawców z pytaniem: Czy marszałek Józef Piłsudski zasługuje na pomniki, które już powstały, i na pomniki, które dalej chce się budować, czy też z powodu przewrotu majowego należy degradować zasługi marszałka Piłsudskiego? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Ponieważ lista posłów zapisanych do głosu została...

(*Posel Tadeusz Iwiński*: Były też pytania do wnioskodawców.)

Panie pośle, spokojnie, wiem, znam swoje obowiązki, znam regulamin.

Ponieważ lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana, zapytam teraz wnioskodawców, czy chcą się odnieść do postawionych pytań.

I jako pierwszy przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Tadeusz Iwiński.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Tadeusz Iwiński:**

Dziękuję.

Postawiono wnioskodawcom dwa pytania. Po pierwsze, chodzi o pomniki. Nie, nie widzę powodu, żeby likwidować pomnik Józefa Piłsudskiego, dlatego że tak bywa na ogół w odniesieniu do bohaterów, do wielkich postaci w różnych kręgach cywilizacyjnych, w różnych okresach historii, że nie są to postacie, osoby, jak by powiedzieli Francuzi: sans reproche, bez skazy, miały one różne fazy w swoim działaniu. Jeżeli mówiłem, używając pewnej metafory, o tym, że było dwóch Piłsudskich, to nie chodziło mi o to, że Piłsudski miał brata bliźniaka, tylko o to, że prowadził zupełnie inną działalność, wniósł historyczny wkład w pierwszym okresie swojego życia, w proces odrodzenia Polski, a następnie sprzeniewierzył się ewidentnie zasadom demokracji, obalił legalny rząd i podjął decyzje, które doprowadziły do śmierci wielu, wielu osób. Tak więc nie jest to albo albo, gdyby użyć słów wybitnego duńskiego filozofa Kierkegaarda, to nie jest albo albo, to jest i to, i to. Trzeba myć ręce i nogi, a nie pytać, czy myć tylko ręce, czy tylko nogi.

Jeżeli chodzi o pytanie, dlaczego tak się zachowuje prawica, to jako człowiek lewicy nie będę na to odpowiadał, zresztą odpowiedź na to zasługiwałaby na niejedną książkę. Wydaje mi się, że ważny element tej odpowiedzi leży w dość specyficznym rozumieniu

patriotyzmu. Patriotyzm jest kategorią dynamiczną. Każde pokolenie na nowo musi zinterpretować pojęcie patriotyzmu. Polska prawica, która ujawniła się po 1989 r. w całej mocy – obawiam się, że po październikowych wyborach będzie bardzo trudno przyjąć tego typu uchwałę dotyczącą pamięci ofiar zamachu majowego – ta polska prawica działa w sposób selektywny. Nie chce patrzeć holistycznie, całościowo na procesy, tylko uważa, że jeżeli się zwróci uwagę na pewien element, który jest słabością danej postaci, pewnych procesów, to oznacza to zrzucenie jej z piedestału. To jest krótkowzroczne spojrzenie, dlatego że prawdziwy patriotyzm powinien polegać na wielobarwności spojrzenia na procesy historyczne. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk.

Bardzo proszę, panie marszałku.

### **Posel Franciszek Jerzy Stefaniuk:**

Chciałbym tylko przypomnieć, że nasza uchwała nie odnosi się do kwestii pomników czy upamiętnienia Józefa Piłsudskiego, dotyczy oddania czci i hołdu 379 ofiarom zamachu majowego. Nie zawiera też oceny któregokolwiek z przywódców zasłużonych dla Polski, a takim przywódcą po odzyskaniu niepodległości, w trakcie odzyskiwania niepodległości, był niewątpliwie Józef Piłsudski, wcale się do tego nie odnosiliśmy. Natomiast ta uchwała dotyczy potępienia takich czynów, które powodują, że giną niewinni ludzie, niewinni Polacy. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie marszałku.

Na zakończenie dyskusji głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Jerzy Fedorowicz.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Jerzy Fedorowicz:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Wiedziałem, że to się tak skończy, dlatego chcieliśmy spokojnie przeprowadzić debatę w komisji albo nawet na sali sejmowej, ale w normalnym, porządnym trybie, żeby uczcić pamięć tych ofiar, bo chodzi o te ofiary. Mam głębokie przekonanie, że w 2016 r. Sejm podejmie debatę na temat przewrotu majowego.

Oczywiście padały tutaj głosy z obydwóch stron sceny politycznej, były interpretacje historii, a można wierzyć historykom, niektórzy posłowie są zawodowymi historykami i ich argumenty mnie przekonują.

**Posel Jerzy Fedorowicz**

Jednak jeżeli pada z tej mównicy stwierdzenie, że sam Witos czy sam Maciej Rataj prosił o to, dopominał się, mówił, że silna władza jest potrzebna, to czy to jest prowokacja? Odpowiedź możemy uzyskać po rzeczowej analizie historyków.

Odpowiadam na zarzuty, że prawica, czyli teoretycznie PiS i Platforma, są przeciwne. Otóż zwykle tak bywa, bo jestem od lat w tej komisji, że jak czcimy na przykład 80-lecie śmierci Józefa Piłsudskiego, to natychmiast jest pomysł, żeby uczcić ofiary przewrotu majowego. Tak było pięć lat temu, tak było i teraz. Tylko że, pani marszałek, do naszej komisji przychodzi to za późno, żeby ta debata mogła być rzeczowa, podobnie było w tym roku.

Posel Zaborowski zadał mi pytanie, na które właściwie odpowiedzi udzielił pan poseł Babinetz, dlaczego od tego się uchylamy. Panu posłowi Zaborowskiemu uprzejmie przypominam, że 70-lecie przewrotu majowego było w roku 1996, kiedy władzę w kraju, a w Sejmie większość koalicyjną, mieli przedstawiciele wnioskodawców, czyli SLD i PSL. Mogę zawsze zadać pytanie, dlaczego wtedy właśnie, w 70. rocznicę, okrąglą, nie podjęto w ogóle debaty. A jeżeli ją podjęto, nie byłem wtedy w Sejmie, to dlaczego nie została przyjęta uchwała?

*(Posel Marek Balt: Wtedy nie uprawiało się polityki historycznej.)*

To jest odpowiedź, tylko, panie pośle, politykę robi się w ten sposób, że jak się ma władzę, to się samemu decyduje o polityce. Jak pan dorośnie, to pan to zrozumie.

Chciałbym jeszcze raz bardzo gorąco podziękować za debatę w komisji. Uważałem, i większość z nas tak uważa, że należy unikać, zwłaszcza w takim trudnym okresie wyborczym, w jakim znajduje się nasz kraj, tej debaty na sali sejmowej. Uważam, i będę o to wnosil w przyszłości, po raz kolejny, że debaty typu historycznego, kiedy czcimy pamięć ofiar... Podobnie, przypominam panu posłowi Iwińskiemu, było ze sprawą związaną z bitwą pod Lenino. Odbyl się gorszący spór tutaj, na terenie naszej Izby, ale w rezultacie, kiedy pochylił się nad niewinnymi, politycznie zaangażowanymi żołnierzami, to cała sala wstała i przerwała tamtą debatę. I mnie, jako człowiekowi, który jest człowiekiem absolutnego kompromisu w tych sprawach, tylko o to idzie.

Pani marszałek, dziękuję bardzo za to miejsce, rząd przepraszam, że to tak długo trwało, a dzieci, młodzież i dorosłych serdecznie pozdrawiam. Sejm jest miejscem poważnej debaty. Cieszę się, że jesteście tutaj z nami. Do widzenia.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Myślę, że wszyscy się przyłączamy do pozdrowień z tej wypowiedzi.

Witamy serdecznie w polskim Sejmie. Mam nadzieję, że będzie się państwu tu podobało.

Proszę państwa, zamykam dyskusję.

Do głosowania nad wnioskiem komisji o odrzucenie projektu uchwały przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 37. porządku dziennego: Rządowy dokument: „Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.” (druk nr 3071) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 3401).**

Proszę rzecznika praw pacjenta panią Krystynę Barbarę Kozłowską o przedstawienie sprawozdania.

Bardzo proszę, pani ministrowie.

**Rzecznik Praw Pacjenta  
Krystyna Barbara Kozłowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Goście! Rzecznik praw pacjenta przedstawia sprawozdanie z działalności za rok 2013. W tym czasie do biura wpłynęło ponad 69 tys. zgłoszeń, czyli o 5 tys. więcej niż w roku 2012. Zgłoszenia te były kierowane w formie telefonicznej, poprzez bezpłatną infolinię czynną od 9 rano do 21 wieczorem, pisemnej – 16 tys. spraw, zgłoszeń osobistych podczas wizyty w biurze było 485 i zgłoszeń osobistych podczas wizyty rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego było 15 889.

Niezwykle ważna w naszej działalności jest możliwość korzystania przez pacjentów z infolinii. Tak jak powiedziałam wcześniej, ona jest czynna przez 12 godzin i praktycznie to jest jedyny sposób w tak długim czasie wykorzystywany do przekazywania informacji, w jaki sposób pacjenci mogą załatwić swoje problemy, bądź też pozwalający podejmować działania w momencie, kiedy jest sytuacja zagrażająca życiu bądź zdrowiu pacjenta. Warto podkreślić, że w porównaniu do lat poprzednich obserwujemy stały wzrost zgłoszeń poprzez infolinię i zainteresowania pacjentów tą formą korzystania z pomocy rzecznika praw pacjenta. Poprzez infolinię wpływają też sygnały, które wymagają później podjęcia systemowych działań przez rzecznika praw pacjenta, co rzecznik czyni.

I tak, zgłoszenia telefoniczne zarejestrowane w 2013 r. najczęściej dotyczyły następujących praw pacjenta: do świadczeń zdrowotnych – to było aż 82% wszystkich telefonów; do dostępu do dokumentacji medycznej – 8% i do informacji – 2%. Jeśli chodzi o podział zgłoszeń ze względu na rodzaj świadczeń zdrowotnych, to najczęściej dotyczyły one leczenia szpitalnego – to jest 31% zgłoszeń telefonicznych, przypominam; podstawowej opieki zdrowotnej – to jest 26%, ambulatoryjnej opieki zdrowotnej – 23%, rehabilitacji – 4% i leczenia uzdrowiskowego – również 4%.

## Rzecznik Praw Pacjenta Krystyna Barbara Kozłowska

Analiza zgłoszeń poprzez infolinię pozwoliła wyodrębnić tego typu zagadnienia. Dotyczyły one: nieprawidłowego prowadzenia list oczekujących, w tym długiego czasu oczekiwania na uzyskanie świadczenia i kwestii związanych z rejestracją; naruszania zasad realizacji świadczeń w zakresie leczenia szpitalnego; warunków socjalno-bytowych podczas leczenia szpitalnego oraz zastrzeżeń do opieki pielęgnacyjnej; nieprawidłowego wystawiania skierowań i recept; problemów kobiet ciężarnych w dostępie do opieki okołoporodowej, w tym obciążania pacjentek kosztami za wykonanie badań diagnostycznych; ograniczonego dostępu do lekarza POZ, przede wszystkim w dużych aglomeracjach; niewyznaczania kolejnej wizyty zgodnie z planem leczenia w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej; zmniejszania ilości planowanych zabiegów w zakresie rehabilitacji – jeżeli np. lekarz skierował pacjenta na 10 zabiegów, otrzymywał on tylko 5; bezprawnego pobierania dodatkowych opłat od pacjentów w ramach leczenia uzdrowskiego, w tym opłaty klimatycznej – przypomnę, że rzecznik występował w tej sprawie i w tej chwili już opłata klimatyczna za pobyt w sanatorium, nie w szpitalu uzdrowskim, nie jest pobierana; odmowy udostępnienia kopii dokumentacji medycznej bez zbędnej zwłoki; odmowy dostępu do dokumentacji medycznej zmarłych pacjentów osobom upoważnionym przez nich za życia – rzecznik podejmował działania, aby jednak dokumentacja pacjentów, którzy trafiają nieprzytomni do szpitala, była dostępna dla rodziny, niestety, na dzień dzisiejszy w dalszym ciągu jest to niemożliwe; pobierania zawyżonych opłat za wykonanie kopii dokumentacji medycznej, w tym poświadczonych za zgodność z oryginałem; ograniczania dostępu przedstawicielowi ustawowemu do dokumentacji medycznej dziecka na podstawie oświadczenia drugiego przedstawiciela ustawowego; nieprawidłowego prowadzenia dokumentacji medycznej; zwłoki w sporządzaniu karty informacyjnej leczenia szpitalnego – chodzi o sytuacje, kiedy pacjent, wychodząc ze szpitala, powinien otrzymać kartę informacyjną, a, niestety, dostaje ją po tygodniu czy też po dwóch, a przecież wiadomo, że tam są zapisane zalecenia dla pacjenta – dostępu do dokumentacji medycznej w przypadku likwidacji podmiotu leczniczego – w tym zakresie rzecznik praw pacjenta również podejmował działania, dlatego że pacjenci w tym momencie są pozbawieni jakiegokolwiek dokumentacji medycznej.

Druga forma, w jakiej rzecznik praw pacjenta udziela pomocy pacjentom, to pisma i prowadzenie postępowań wyjaśniających. Jako rzecznik wszczynam postępowania wyjaśniające wtedy, kiedy jest sytuacja uprawdopodobniająca naruszenie praw pacjenta. Odbywa się to nie tylko na podstawie wniosków, lecz również na podstawie doniesień medialnych. I tak w 2013 r. prowadzone były 794 postępo-

wania wyjaśniające, z czego 614 było prowadzonych na podstawie pisemnych i osobiście złożonych wniosków, a 180 z własnej inicjatywy, czyli zostały wszczęte po zgłoszeniach medialnych bądź po informacjach od innych osób.

Najczęściej przedmiotem tych postępowań były ewentualne naruszenia: prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych – było ich aż 53%, prawa do dokumentacji medycznej – 16%, prawa do informacji – 16%, prawa do poszanowania intymności i godności, prawa do wyrażania zgody na udzielenie świadczeń zdrowotnych – 2,5%, prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego – 1,8%, prawa do tajemnicy informacji – 1,4%, prawa do przechowywania rzeczy wartościowych w depozycie – takich spraw było raptem 5 przez cały rok – a także prawa do opieki duszpasterskiej – też było ich 5 w całym roku, czyli na 69 tys. wszystkich spraw, które wpłynęły do biura.

Spśród tych postępowań część była kontynuowana w 2014 r. I tak najczęściej przedmiotem stwierdzonych naruszeń było prawo: do świadczeń zdrowotnych – było ich 29%, do dokumentacji medycznej – 29%, do informacji – 26%, do poszanowania intymności i godności – 8%, do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego – 4%.

Przykłady najczęściej naruszanych praw pacjenta i na czym to polegało. W zakresie prawa do świadczeń zdrowotnych chodziło o udzielanie świadczenia zdrowotnego nieodpowiadającego wymaganiom aktualnej wiedzy medycznej, odmowę udzielania świadczenia zdrowotnego, np. wizyty domowej lekarza podstawowej opieki, szczególnie w przypadku tych osób, które same nie mogą dotrzeć do przychodni. Zauważyłam też jeszcze jedno zjawisko: że pacjenci geriatryczni niestety są tą grupą, która najczęściej ma utrudniony dostęp do świadczeń zdrowotnych. Chodziło też o udzielanie świadczenia zdrowotnego bez zachowania należytej staranności i odmowę udzielenia świadczenia zdrowotnego pomimo zagrożenia zdrowia i życia. To jest często sytuacja, w której rzecznik interweniuje bezpośrednio u świadczeniodawcy. Dlatego jeszcze raz powtarzam: infolinia jest po prostu niezbędna w działalności rzecznika, bo pacjent bądź jego rodzina może poinformować rzecznika już z przychodni. Bezpłatna infolinia do godz. 21 wieczorem.

Jeśli chodzi o prawo do dokumentacji medycznej, najczęściej chodziło o odmowę udostępnienia dokumentacji medycznej, w tym osobom upoważnionym przez pacjenta za życia, pobieranie zawyżonych opłat za wykonanie kopii dokumentacji medycznej, w tym poświadczonych za zgodność z oryginałem – niezgodnej, czyli niezgodnej z zapisami, które są w ustawie o prawach pacjentów – odmowę wydania oryginału dokumentacji medycznej za potwierdzeniem odbioru i z zastrzeżeniem zwrotu po jej wykorzystaniu, a także odmowę udostępnienia dokumentacji medycznej przedstawicielowi ustawowemu, na podstawie oświadczenia drugiego z rodziców.

Kolejne prawo, które jest często naruszane, to prawo do informacji. Przykładem w tym zakresie jest



**Rzecznik Praw Pacjenta**  
**Krystyna Barbara Kozłowska**

odstąpienie od leczenia pacjenta bez wcześniejszej informacji o zamiarze takiego odstąpienia. Często są to sytuacje konfliktowe, ale tak czy inaczej nie może być tego typu działań ze strony świadczeniodawcy, którzy zostawiają pacjentów po prostu bez leczenia. Taką informację o odstąpieniu powinno się udzielić pacjentowi odpowiednio wcześniej, żeby miał on czas na znalezienie innej przychodni bądź lekarza, tak aby uzyskać dalsze leczenie.

Innymi przykładami są: nieudzielenie informacji w zakresie możliwości wystąpienia skutków niepożądanych zastosowanego leczenia, nieinformowanie pacjenta o stanie zdrowia i zmianie rozpoznania oraz brak informacji lub nieaktualne informacje o prawach pacjentów i rzeczniku praw pacjenta. W ogóle jeżeli chodzi o prawo do informacji, to niestety to prawo jest często naruszane. Wynika to przede wszystkim z tego, że język, jakim posługuje się personel medyczny, często jest niedostosowany do możliwości zrozumienia przez pacjenta. Przecież jak lekarz rozmawia z hydraulikiem, to też wielu rzeczy nie będzie rozumiał. Dlatego język medyczny powinien być dostosowany do możliwości zrozumienia przez pacjenta. Przecież poinformowany pacjent szybciej dochodzi do zdrowia i wiadomo, że można w ten sposób uniknąć wielu konfliktowych sytuacji.

Kolejne dosyć często naruszane prawo to prawo do poszanowania intymności i godności. I przykłady. Najczęściej chodziło o udzielanie świadczenia zdrowotnego w obecności osób trzecich – mam tu na myśli np. świadczenie ginekologiczne – odmowę obecności osoby bliskiej przy udzielaniu świadczenia zdrowotnego pacjentowi oraz braku odnotowania w dokumentacji medycznej faktu takiej odmowy. A przecież pacjent ma prawo do obecności osoby bliskiej w trakcie udzielania świadczenia zdrowotnego, oczywiście nie na sali operacyjnej, z czym mamy ostatnio do czynienia. Mówię tu o porodach, oczywiście nie o porodach fizjologicznych, ale chodzi mi o cięcia cesarskie. I jeszcze są pobierane za to pieniądze. Przykładem jest też niestosowne zachowanie personelu medycznego, naruszające godność pacjenta.

Kolejne najczęściej naruszane prawo to prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. I przykłady: odmowa obecności osoby bliskiej, ograniczenie wizyt osób odwiedzających poniżej 14. roku życia – nie powinno to mieć miejsca – ograniczenie możliwości korzystania z prywatnego telefonu komórkowego i pobieranie nienależnych opłat za dodatkową opiekę pielęgnacyjną.

Postępowania wyjaśniające, w których stwierdzono naruszenie praw pacjenta, najczęściej związane były z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w psychiatrii, w medycynie rodzinnej, w ginekologii i położnictwie. Najwięcej stwierdzonych naruszeń związanych było z udzielaniem świadczeń w szpitalu – 54%, a także w ambulatoriach – 43%, w tym 25% dotyczy-

ło leczenia specjalistycznego, 13% – leczenia w podstawowej opiece zdrowotnej, a 5% – leczenia stomatologicznego.

Naruszenie praw pacjenta stwierdzone zostało w 190 podmiotach leczniczych, z czego w 59 podmiotach zbadano sprawę na miejscu. Rzecznik ma taką możliwość, takie narzędzie zapisane w ustawie, że może bez uprzedzenia zbadać sprawę na miejscu, i jest to bardzo skuteczne narzędzie. Do ww. podmiotów kierowane były wystąpienia, w których formułowano opinie i wnioski co do sposobu załatwienia sprawy, oraz żądania wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i zastosowania sankcji służbowych wobec pracowników. Rzecznik również ma takie uprawnienie.

Generalnie świadczeniodawcy brali pod uwagę wnioski i opinie, jednak są szpitale – jest ich niewiele, mogłabym je policzyć na palcach jednej ręki – które nie dostosowują się do zaleceń rzecznika, czyli po prostu, krótko mówiąc, nie dbają o swoich pacjentów.

O stwierdzonych naruszeniach praw pacjenta przede wszystkim informowałam Narodowy Fundusz Zdrowia, który podpisując kontrakt, ma też na to wpływ. Jeżeli są nieprawidłowości, to po przeprowadzonym postępowaniu i potwierdzeniu wystąpienia naruszeń zawsze może nałożyć karę do 2% wartości kontraktu, ewentualnie może to mieć wpływ na następny kontrakt, czyli na następny rok. Informowałam również ministra zdrowia, organy założycielskie, konsultantów krajowych w celu podjęcia przewidzianych przez nich działań w ramach ich kompetencji.

Warto podkreślić, że poza występowaniem do podmiotów, w których działalności stwierdzono naruszenia, występowałam również z pytaniami do konsultantów krajowych, ponieważ konsultanci krajowi sprawują nadzór nad placówkami, podobnie jak konsultanci wojewódzcy, i ich działania mogą przyczynić się do poprawy sytuacji pacjenta.

Omówię teraz prawo do zgłaszania sprzeciwu wobec opinii albo orzeczenia lekarza. W 2013 r. wpłynęło 28 sprzeciwów, z czego 2 spełniały wymogi formalne i podlegały rozpatrzeniu przez komisję lekarską. Był to sprzeciw wobec opinii konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie okulistyki stwierdzającej brak warunków dopuszczalności przerwania ciąży zgodnie z ustawą o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Drugi sprzeciw dotyczył opinii konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie neurologii stwierdzającej brak warunków dopuszczalności leczenia pacjenta w ośrodku rehabilitacyjnym.

Jeżeli wniesiony sprzeciw nie spełnił wymogów formalnych, nie mógł stanowić przedmiotu prac komisji lekarskiej, dlatego że te wymogi formalne przede wszystkim zapisane są w ustawie. W takim przypadku pacjent był informowany o przyczynie zwrotu wniosku. Wnioski najczęściej były zwracane z uwagi na odrębne uregulowania odwoławcze wobec opinii lub orzeczenia lekarskiego. Tu często pacjenci zwa-

## Rzecznik Praw Pacjenta Krystyna Barbara Kozłowska

cają się w kontekście orzeczenia lekarzy ZUS czy też opinii sądowo-lekarskiej. Oczywiście rzecznik praw pacjenta nie jest do tego uprawniony. Często chodzi o brak orzeczenia o stanie zdrowia wobec treści zawartych w karcie informacyjnej leczenia szpitalnego. Wiadomo, że decyzję podejmuje ten lekarz, który prowadził leczenie. Chodzi tutaj o zaświadczenia wystawione na druku ZUS. Tym samym rzecznik praw pacjenta nie może w to ingerować.

Teraz omówię działalność rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego. Rzecznicy pacjenta szpitala psychiatrycznego są pracownikami rzecznika i w 2013 r. rozpatrzyli ponad 20 tys. spraw, z czego 53% to były ustne wnioski, 23% stanowiły ustne skargi, 20% sprawy podjęte z własnej inicjatywy, 2% stanowiły pisemne skargi i pisemne wnioski. Rzecznicy praw pacjenta szpitala psychiatrycznego przede wszystkim mają za zadanie być blisko pacjenta, dlatego jak najwięcej czasu muszą spędzać bezpośrednio na oddziałach, muszą uczestniczyć w społecznościach. Swoje działania wykonują też przy pomocy biur, mają obowiązek zgłaszać wszystkie informacje, np. o zdarzeniach niepożądanych, które mają miejsce, chociażby po to, żeby w przyszłości zapobiec tego typu sytuacjom.

Jeśli chodzi o skargi rozpatrywane przez rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego, w 2013 r. najwięcej stwierdzonych nieprawidłowości dotyczyło przestrzegania prawa do świadczeń zdrowotnych. Najczęściej chodziło o prawo pacjenta do udzielania świadczeń zdrowotnych z należytą starannością w warunkach odpowiadających określonym w odrębnych przepisach wymaganiom fachowym i sanitarnym. W przypadku prawa pacjenta do informacji było 26% skarg zasadnych, prawa do poszanowania intymności – 18% skarg zasadnych, prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego – 6% skarg zasadnych, prawa do dokumentacji medycznej – 4% skarg zasadnych, przy czym w 2013 r. funkcjonowało 41 rzeczników, w tej chwili jest już zatrudnionych 50 rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego dzięki zwiększeniu budżetu, jaki otrzymaliśmy na ten rok.

Jeżeli chodzi o sprawy, w których stwierdzono naruszenie przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, to najczęściej dotyczyły one kwestii realizacji procedury przyjęcia pacjenta bez zgody, czyli w kontekście art. 23 i art. 24 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego. Były tego typu sytuacje, kiedy naruszono:

- prawo do złożenia w dowolnej formie wniosku o nakazanie wypisania ze szpitala psychiatrycznego – 30% wszystkich spraw,

- prawo do tego, aby personel medyczny przy wyborze rodzaju metod postępowania leczniczego brał pod uwagę nie tylko cele zdrowotne, ale także interes oraz inne dobra osobiste pacjenta i dążył do

osiągnięcia poprawy stanu zdrowia w sposób najmniej uciążliwy,

- prawo do uzyskania zgody ordynatora na okresowe przebywanie poza szpitalem bez wypisywania przepustki z zakładu, jeżeli nie zagraża to życiu lub zdrowiu pacjenta bądź innych osób,

- prawo do informacji o planowanym postępowaniu leczniczym – 22% wszystkich spraw,

- prawo do uzyskania pomocy w ochronie własnych praw jako pacjenta – 20% wszystkich spraw.

Działania systemowe, jakie były podejmowane przez rzecznika w 2013 r.:

- wprowadzenie obowiązku stosowania przez zespoły operacyjne okołooperacyjnej karty kontrolnej. Już niejednokrotnie przekonaliśmy się, jak to jest niezwykle ważne, mam tu na myśli dwa przypadki usunięcia nie tego narządu bądź wykonania operacji nie w tym miejscu, gdzie trzeba. Minister zdrowia w odpowiedzi wskazał, że prowadzenie karty jest jednym ze standardów akredytacyjnych i poinformował, że podmioty nieposiadające certyfikatu akredytacyjnego również mogą wprowadzać takie karty we własnym zakresie. Wskazał na możliwość wprowadzenia karty jako obowiązkowego dokumentu we wszystkich podmiotach leczniczych przy ewentualnej zmianie rozporządzenia. Do chwili obecnej powyższe przepisy nie uległy zmianie w tym zakresie;

- poprawa bezpieczeństwa pacjentek w zakresie opieki okołoporodowej. Dokonano analizy danych dotyczących nieprawidłowości w zakresie świadczeń w rodzaju opieka okołoporodowa i płynących z niej wniosków. Materiał przekazany został ministrowi zdrowia i konsultantowi krajowemu w dziedzinie ginekologii i położnictwa celem podjęcia w ramach kompetencji stosownych działań. Minister zdrowia wraz z konsultantem krajowym zapewnili rzecznika, że zostaną podjęte czynności kontrolne, a przekazane analizy wraz z wnioskami zostaną wykorzystane w tych działaniach;

- poprawa bezpieczeństwa pacjentów szpitali i oddziałów psychiatrycznych poprzez wprowadzenie rejestru zdarzeń niepożądanych, takich jak samobójstwa, zachowania agresywne czy też ucieczki i okaleczenia. Dokonano analizy na podstawie informacji uzyskanych z 84 podmiotów. Materiał został przekazany konsultantom krajowym w dziedzinie psychiatrii oraz psychiatrii dzieci i młodzieży, a także ministrowi zdrowia wraz z wystąpieniem o wprowadzenie obowiązku rejestru zdarzeń niepożądanych. Wystąpiono także do kierowników podmiotów leczniczych o współpracę z rzecznikami w tym zakresie. I tak, na dzisiaj powiem państwu, że część dyrektorów informuje rzeczników o zdarzeniach niepożądanych, ale są też tacy, którzy nie chcą informować, w interesie pacjenta zapewne.

Dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej. W tym zakresie były podejmowane następujące działania:

- wystąpienie systemowe w kontekście dostępu do produktów leczniczych w zakresie leczenia onko-



**Rzecznik Praw Pacjenta**  
**Krystyna Barbara Kozłowska**

logicznego. Leczenie już w tej chwili zostało wprowadzone w ramach programów lekowych;

— wystąpienie do ministra zdrowia w sprawie leczenia czerniaka złośliwego. Powyższy lek został już wprowadzony w ramach programu lekowego;

— wystąpienie do ministra zdrowia w sprawie leczenia nowotworów złośliwych przewodu pokarmowego u dzieci. Należy wskazać, że leczenie małoletnich pacjentów zostało zapewnione na podstawie podawania leków poza wskazaniem rejestrowym;

— wystąpienie w sprawie interpretacji przypadków odmowy określonego leczenia danych nowotworów. W tym zakresie przedstawiono projekt i skutkowało to wdrożeniem pakietu onkologicznego;

— wystąpienie systemowe w sprawach niezabezpieczenia leczenia pacjentów wymagających podjęcia szerszej diagnostyki i dalszego leczenia z powodu wprowadzonych tzw. limitów. Minister poinformował, że w celu poprawy dostępności leczenia onkologicznego wprowadzono pilotażowy projekt przyjmowania pacjentów bez określenia limitów w Centrum Onkologii w Bydgoszczy. Przypominam, że to był rok 2013.

Dostęp do produktów leczniczych w zakresie leczenia stwardnienia rozsianego. Występowałam w sprawie ograniczenia długości terapii chorych na stwardnienie rozsiane lekami immunosupresyjnymi. Obecnie przedłużono okres leczenia do powyżej 5 lat. Przepisy te weszły w życie 1 lipca 2014 r.

Kolejna systemówka dotyczy dostępu do produktów leczniczych refundowanych dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Chodziło o rozszerzenie zakresu wskazań objętych refundacją leków przeciwpsychotycznych. Minister poinformował, że Rada Przejrzystości wydała pozytywną opinię o skuteczności. Rozwiązanie to należy też pozytywnie ocenić na gruncie rozwiązań przyjętych w innych krajach europejskich. Natomiast Ministerstwo Zdrowia poinformowało, że aktualnie rozszerzenie zakresu wskazań objętych refundacją o rozpoznania objęte kodami od F21 do F29 jest niemożliwe, ponieważ z analiz ekonomicznych wynika, że nie ma na to wystarczających środków w budżecie.

Dostęp dzieci i młodzieży do świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia stomatologicznego, w szczególności do profilaktycznej opieki zdrowotnej. Minister zdrowia po analizie przedmiotowego problemu wskazanego przez rzecznika praw pacjenta wskazał, że podjęto prace dotyczące skrócenia czasu oczekiwania na porady specjalistyczne i stomatologiczne, w szczególności dotyczące dzieci.

Kolejne wystąpienie rzecznika – dostęp do opieki okulistycznej i laryngologicznej udzielanej w trybie pilnym – z uwagi na wyznaczanie niezgodnie z obowiązującymi przepisami dyżuru tylko w jednej placówce medycznej na terenie danego miasta. Chciałabym państwu przypomnieć, że w tej chwili niezgodnie

z prawem jest wyznaczanie dyżurów. Wszystkie placówki, które mają podpisany kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, mają obowiązek przyjmować pacjentów potrzebujących pomocy w trybie pilnym. Wystąpiłam również do wszystkich wojewodów i marszałków o przekazanie stanowiska NFZ i dostałam informacje zwrotne, że wojewodowie i marszałkowie zastosują się do tego i sprawdzają, czy podmioty na ich terenie nie korzystają z ostrych dyżurów, czyli wyznaczania jednej placówki w jednym dniu.

Kolejna systemówka – dostęp pacjentów z rozpoznanymi chorobami rzadkimi do kompleksowych świadczeń zdrowotnych. Występowałam do przewodniczącego Zespołu Koordynacyjnego ds. Chorób Ultrarzadkich oraz konsultantów wojewódzkich właściwych dla dziedzin pediatrii, chorób metabolicznych, endokrynologii, chorób wewnętrznych, diabetologii z wnioskiem o wskazanie, czy na terenie danego województwa funkcjonują podmioty lecznicze, które udzielają kompleksowo świadczeń zdrowotnych akurat tym pacjentom. Po otrzymaniu tych informacji rzecznik praw pacjenta opracował listę placówek medycznych, do których mogą zgłosić się osoby z chorobami rzadkimi. Ta lista jest dostępna na stronie internetowej rzecznika, dzięki niej pacjenci mają łatwy dostęp do informacji o tym, gdzie znajdą szybką i przede wszystkim kompleksową pomoc.

Kolejna systemówka – dostęp osób ze szczególnymi uprawnieniami – tutaj myślę o zasłużonych honorowych dawcach krwi, zasłużonych dawcach przeszczepu, inwalidach wojennych, wojskowych oraz kombatantach – do świadczeń zdrowotnych. Skierowałam wystąpienie do ministra zdrowia. Po wystąpieniu 18 maja 2014 r. weszły w życie nowe obowiązujące przepisy, które doprecyzowują czas udzielenia świadczenia szczególnie uprawnionym w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej: udzielenie świadczenia w ciągu 7 dni roboczych od zgłoszenia w szpitalu, wskazanie terminu poza kolejką oczekujących.

Kolejna systemówka – dostęp nieletnich z zaburzeniami psychicznymi przebywających w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych oraz młodzieżowych ośrodkach socjoterapii do świadczeń zdrowotnych w rodzaju świadczenia psychiatryczne ambulatoryjne dla dzieci i młodzieży. Tu kierowałam swoje wystąpienia zarówno do ministra zdrowia, jak i do Grupy Roboczej Międzyresortowego Zespołu ds. Poprawy Skuteczności Wykonywania Orzeczeń Sądowych, a także do ministra edukacji narodowej. Wytlumaczę, o co chodzi. W tych ośrodkach mieszkamy do czynienia z takimi sytuacjami, że pacjenci – właściwie w tym momencie to nie są jeszcze pacjenci – że dzieci, jeżeli są uciążliwe, trafiają niepotrzebnie do szpitali psychiatrycznych, często z informacją, że zagrażają bezpieczeństwu innych dzieci przebywających w tych ośrodkach, lub z informacją, że mają myśli samobójcze. To jest podstawa do tego, żeby takie dziecko umieścić w szpitalu psychiatrycznym. Informowałam o tym również rzecznika praw dziecka, podejmowaliśmy wspólne działania.



## **Rzecznik Praw Pacjenta** **Krystyna Barbara Kozłowska**

Jeśli chodzi o jakość udzielanych świadczeń zdrowotnych, występowałam z informacją, że brakuje uregulowania dotyczącego zawodu psychoterapeuty. Minister zdrowia poinformował, że aktualnie nie będą prowadzone prace nad odrębnym uregulowaniem dotyczącym tego zawodu. Rzecznik praw pacjenta negatywnie odniósł się do tej decyzji i przekazał po raz kolejny swoją ocenę ministrowi zdrowia. Brakuje też uregulowania dotyczącego zawodu psychologa. Aktualnie toczą się prace legislacyjne związane z uchynieniem ustawy z dnia 8 czerwca 2001 r., tu chodzi o Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. I, mam nadzieję, te prace zakończą się niebawem.

Realizacja „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” – kiedy ten narodowy program wszedł w życie, dużo sobie po nim obiecywałam, przede wszystkim poprawy sytuacji pacjentów psychiatrycznych. Wszyscy wiemy, jak to wygląda: utrudniona jest nie tylko dostępność do świadczeń, ale są też problemy z kadrami, a to wszystko przekłada się przede wszystkim na leczenie tych pacjentów. Występowałam w tej sprawie nie tylko do ministra zdrowia, ale również do Narodowego Funduszu Zdrowia, do marszałków województw, a także do konsultantów wojewódzkich. Występowałam też do organów, które były odpowiedzialne za poszczególne etapy wdrażania „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”. Żałuję ogromnie, że niestety nie zadziało to tak, jak powinno zadziałać.

Występowałam również do ministra zdrowia w kwestii realizacji programu rehabilitacyjnego w szpitalach psychiatrycznych – o wznowienie prac legislacyjnych w przedmiocie programu rehabilitacyjnego. Działania przyniosły skutek w postaci opracowania przez NFZ rozporządzenia w sprawie zajęć rehabilitacyjnych organizowanych w szpitalach psychiatrycznych. Akurat dla tej grupy pacjentów jest to niezwykle istotne, bo z choroby wychodzi się też właśnie poprzez rehabilitację. O tym musimy pamiętać i dbać o to.

Kolejne wystąpienie systemowe dotyczyło realizacji „Krajowego programu przeciwdziałania narkomanii”. Te działania kontynuowałam w 2014 r. Informowałam również o utrudnieniu dostępu małoletnich pacjentów do diagnostyki i leczenia na poziomie podstawowej opieki zdrowotnej, w tym dostępu do lekarzy pediatrów w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. To było wystąpienie skierowane do ministra zdrowia. Zaproponowałam wtedy, aby dla małoletnich pacjentów na SOR-ach otworzyć tzw. obligatoryjne piony pediatryczne, ponieważ uważam, że dzieci, które zgłaszają się do szpitala, nie muszą widzieć, w jaki sposób cierpią starsi pacjenci, a przecież trafiają tam pacjenci w naprawdę różnym stanie, nie mówiąc o tym, że czas oczekiwania w kolejce z dorosłymi często jest wydłużany, a małe dzieci powinny

jak najszybciej otrzymać świadczenie i po prostu pójść do domu bądź trafić na oddział w celu leczenia.

Jeśli chodzi o jakość udzielanych świadczeń, to występowałam do ministra edukacji oraz do ministra zdrowia z wnioskiem o przesłanie informacji o podjętych działaniach w związku z informacjami o występujących trudnościach we współpracy dyrektorów ze świadczeniodawcami w zakresie udostępnienia danych pacjentów celem zapewnienia uczniom dostępu do profilaktycznej opieki zdrowotnej. Minister edukacji narodowej potwierdził zasadność uregulowania.

Kolejne moje wystąpienie dotyczyło problemu realizacji świadczeń opieki zdrowotnej w wyznaczonym terminie. Chodzi o listy oczekujących. Dokonano analizy zgłoszeń, która wskazała, że nie ma możliwości realizacji świadczeń zdrowotnych dla pacjentów w ustalonym wcześniej terminie z winy zaniechania świadczeniodawcy lub sytuacji losowej. To wiązało się również z placówkami, które były zamykane, bądź z oddziałami, które były zamykane. Ci pacjenci, oczekując przez parę miesięcy na udzielenie świadczenia, niestety, pozostawali bez pomocy.

Jeżeli chodzi o moje działania, przejdę teraz do współpracy, jaką rzecznik praw pacjenta podejmuje i podejmował w 2013 r. Nie chodzi tylko o współpracę w kwestii działań systemowych i podejmowanych na podstawie zgłoszeń indywidualnych najczęściej przyjmowanych poprzez infolinię, bo także działałam, prowadząc działania informacyjno-edukacyjne. Podjęłam współpracę z prezesem urzędu rejestracji produktów leczniczych – dotyczyło to zakresu upowszechnienia wiedzy o bezpiecznej farmakoterapii – a także w odniesieniu do możliwości zgłaszania działań niepożądanych w przypadku stosowania leków – z dyrektorem Centrum Monitorowania Jakości przy wymianie informacji o tym, w których placówkach dochodzi do nieprawidłowości. Kiedy np. prowadzę postępowanie i stwierdzam naruszenie praw pacjenta, kieruję to do Centrum Monitorowania Jakości, żeby wzięli to pod uwagę przy wydawaniu oceny. Współpracowałam również z rzecznikiem praw dziecka i podjęliśmy wspólną inicjatywę pt. Karta Praw Dziecka – Pacjenta. Ta karta już trafiła do wszystkich placówek pediatrycznych, a także do placówek medycznych, w których bywają dzieci, czyli też do przychodni.

Poza współpracą z organami podejmowana jest także współpraca z organizacjami pozarządowymi, społecznymi i zawodowymi. Wymienię tu kilka przykładów: współpraca z Porozumieniem Pracodawców Ochrony Zdrowia w kwestii działania systemu eWUŚ, podejmowanie spraw indywidualnych przekazywanych przez organizacje, dokonywanie interpretacji przepisów ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta np. na wniosek związku lekarzy rodzinnych, związku pracodawców służby zdrowia, Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Radomiu. Poza tym rzecznik praw pacjenta wspierał inicjatywy, wydarzenia lub przedsięwzięcia związane z promocją

**Rzecznik Praw Pacjenta  
Krystyna Barbara Kozłowska**

i upowszechnianiem wiedzy na temat praw pacjenta. Współpraca w tej formie była prowadzona z blisko 50 organizacjami.

Rzecznik praw pacjenta, poza działaniami interwencyjnymi, prowadzi również działalność edukacyjną. Działalność edukacyjna prowadzona jest najczęściej na styku pacjent – pracownik Biura Rzecznika Praw Pacjenta poprzez infolinię bądź w formie pisemnej. Pacjent, który jest uzbrojony w tego typu informacje, szybciej uzyskuje to, co po prostu mu się należy.

W 2013 r. m.in. w formach publikacji i kampanii medialnych skierowanych do pacjentów, nie tylko do pacjentów, również do potencjalnych pacjentów, trafił „Wakacyjny poradnik pacjenta”. Była to zwięzła ulotka, która wyjaśniała najważniejsze kwestie związane z prawami pacjenta, profilaktyką oraz zachowaniami w sytuacjach zagrażających życiu. „Niezbędnik dla wnioskodawców” to ulotka skierowana do osób, które starają się o odszkodowanie i zadośćuczynienie przed wojewódzkimi komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Kolejna ulotka to „Lek bezpieczny” – była ona przygotowana we współpracy z urzędem rejestracji produktów leczniczych.

Ponadto w 2013 r. podejmowane były działania edukacyjne skierowane również do studentów medycyny i prawa, przyszłych lekarzy i prawników, w Klinice Prawa na Wydziale Uniwersytetu Warszawskiego, a także innych uczelni przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland.

Działalność informacyjno-edukacyjna prowadzona jest także przez rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego. To jest jedno z ich zadań. W 2013 r. rzecznicy przeprowadzili 188 grupowych spotkań informacyjno-edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, 1069 spotkań grupowych dla dorosłych pacjentów i 4,5 tys. spotkań indywidualnych. Ponadto rzecznicy zrealizowali program edukacyjny pt. „Elementarz małego pacjenta” – był to program skierowany do małoletnich pacjentów hospitalizowanych w szpitalach lub oddziałach psychiatrycznych – i informowali na temat praw, na temat instytucji rzecznika. Muszę państwu powiedzieć, że często zdarzało się, że to właśnie dzieci zgłaszały nam problemy w szpitalach psychiatrycznych, poprzez infolinię, bo były to szpitale, w których jeszcze nie byli zatrudnieni rzecznicy praw pacjenta szpitala psychiatrycznego.

Teraz omówię zbiorowe prawa pacjentów. Jeżeli chodzi o uczestniczenie w sprawach cywilnych, to rzecznik praw pacjenta ma takie prawo – art. 55. Występowałam do wszystkich prezesów sądów okręgowych z prośbą o informację o planowanych terminach posiedzeń w sprawach dotyczących odszkodowań za tzw. błędy medyczne, bo taka informacja dawała rzecznikowi możliwość uczestniczenia, na prawach obserwatora, w postępowaniach sądowych. Ponadto występowałam do ministra sprawiedliwości

o przekazanie informacji, ile postępowań dotyczących naruszenia praw pacjenta bądź błędów medycznych toczy się w sądach okręgowych lub rejonowych. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani rzecznik.

Skończyła pani, tak?

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana posła Damiana Raczkowskiego o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Damian Raczkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Pani Rzecznik! Wysoka Izbo! Mam wielką przyjemność przedstawić stanowisko Komisji Zdrowia wobec „Sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującego okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.”, zawartego w druku nr 3071.

Omawiany dokument wpłynął do Sejmu 22 grudnia 2014 r., a 13 stycznia tego roku sprawozdanie skierowano do Komisji Zdrowia w celu rozpatrzenia. Komisja Zdrowia w dniu 13 maja 2015 r. rozpatrzyła sprawozdanie i, po przegłosowaniu tego, wnosi, aby Sejm raczył je przyjąć.

Chciałbym zacząć od tego, że słuchając kolejnych sprawozdań, ale też obserwując pracę rzecznika praw pacjenta, który jest centralnym organem administracji rządowej powołanym w celu ochrony praw pacjenta, z pełnym przekonaniem mogę powiedzieć, że jest to bardzo dobre działanie podjęte przez Sejm, a cały materiał, który otrzymujemy, potwierdza to, że należy obdarzyć wielkim szacunkiem zarówno panią rzecznik, jak i wszystkich pracowników Biura Rzecznika Praw Pacjenta i przekazać im słowa podziękowania. Także fakt, że co roku tyle tych spraw napływa do rzecznika, w moim przekonaniu stanowi odzwierciedlenie coraz większej świadomości pacjentów i osób, które ubiegają się o pomoc, i niekoniecznie potwierdza niektóre z tez, że sytuacja jest trudna.

Na uwagę i na pozytywną ocenę zasługuje przygotowanie tego materiału, zawierającego na ponad 100 stronach syntetyczny opis wszystkich kwestii, które pani rzecznik przed chwilą bardzo szczegółowo omawiała. Chodzi o: przestrzeganie praw pacjenta, realizację prawa pacjenta do zgłoszenia sprzeciwu wobec opinii albo orzeczenia lekarza, działania systemowe podejmowane przez rzecznika praw pacjenta, współdziałanie z innymi organami państwa, legislację, edukację, promocję czy też działalność wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych i wreszcie wnioski zawarte w rozdziale X tego sprawozdania.

## **Posel Damian Raczkowski**

Krótko przypomnę, idąc za słowami pani rzecznik, że w tym okresie najczęściej stwierdzano naruszenie praw: do świadczeń zdrowotnych, do dokumentacji medycznej, do informacji, do poszanowania intymności i godności. Najwyższy procent stwierdzonych naruszeń praw pacjenta dotyczył psychiatrii, medycyny rodzinnej czy ginekologii i położnictwa. Na uwagę zasługuje również fakt, iż nie więcej jak połowa podmiotów leczniczych, które naruszyły prawa pacjenta, wykonywała działalność leczniczą w zakresie stacjonarnych i całodobowych świadczeń szpitalnych. Najwięcej naruszeń praw pacjenta stwierdzono w województwach mazowieckim i łódzkim, a najmniej – w opolskim, świętokrzyskim i zachodniopomorskim.

Nie chciałbym powtarzać zawartych w rozdziale III sprawozdania też dotyczących naruszeń, bo to bardzo szczegółowo omówiła pani rzecznik, ale chciałbym zwrócić uwagę na kilka kwestii. Jedną z nich jest to, że na uwagę zasługuje bardzo duża aktywność rzecznika praw pacjenta w zakresie legislacji. Wiadomo, że jest to instytucja, która dopiero od kilku lat funkcjonuje w polskim porządku prawnym, a w toku działania łatwiej wychwycić niedoskonałości systemu. Biuro Rzecznika Praw Pacjenta stara się, z własnej inicjatywy, szybko to usprawnić. Zgłoszenie Radzie Ministrów ponad 40 propozycji zmian, szczególnie wymienionych w załączniku nr 1 do sprawozdania, potwierdza to, o czym mówię.

Na uwagę zasługuje również działalność edukacyjno-promocyjna, która w początkowej fazie działania takiego organu powinna być szczególnie intensywna. Chodzi o publikacje i kampanie medialne, takie jak „Wakacyjny poradnik pacjenta” czy też „Niezbędnik dla wnioskodawców”, który w sposób szczególny dotyczy właśnie tego, o czym wcześniej wspominałem. Nie wiem, czy tylko to działanie to spowodowało, czy też pomogły inne działania, ale szybko doprowadzono do tego, iż liczba błędnych, niekompletnych wniosków, które były składane do wojewódzkich komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych, w ciągu jednego roku spadła o całe 6%.

Na uwagę zasługuje również zrealizowany we współpracy z urzędem rejestracji produktów leczniczych spot o tytule „Lek bezpieczny”, a także inne działania edukacyjne podejmowane przez rzeczników praw pacjenta, którzy w 2013 r. uczestniczyli w prawie 200 grupowych spotkaniach informacyjno-edukacyjnych dla dzieci i młodzieży, ponad 1 tys. spotkań grupowych dla dorosłych pacjentów i prawie 5 tys. spotkań indywidualnych.

Ostatnią szczegółową kwestię, do której chciałem się odnieść, stanowi dochodzenie zadośćuczynienia i odszkodowania przed wojewódzki komisjami do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych. Oczywiście rzecznik nie nadzoruje działalności komisji wojewódzkich, ale ma swoich przedstawicieli w każ-

dej z tych komisji. Na uwagę zasługuje fakt zwiększenia zaangażowania tych komisji w orzekanie o zdarzeniach medycznych, wzrosła liczba wpływających do nich wniosków z 432 w 2012 r. do ponad 1300 w roku 2013. W 2014 r. prace były kontynuowane, prowadzono 547 spraw, 214 wniosków zostało zwróconych, niecałe 400 wniosków zostało rozpatrzonych. Komisje orzekały o zadośćuczynieniu w średniej wysokości 19,4 tys. zł, najwyższa kwota wyniosła 200 tys. zł. Ten korzystny aspekt, nad którym pracowaliśmy, procedując w Wysokiej Izbie nad projektem tej ustawy, czyli niewielka wysokość wpisowego potrzebnego do rozpoczęcia tej procedury, chodzi tu o 200 zł, w moim przekonaniu umożliwia i będzie umożliwiać wielu pacjentom dochodzenie swoich praw w tym niesądowym trybie postępowania. Wojewódzka komisja wydaje czy powinna wydać orzeczenie o zdarzeniu medycznym w terminie nie dłuższym niż cztery miesiące od dnia złożenia wniosku. Wydaje mi się, że w kolejnych latach warto byłoby opisywać w sprawozdaniach, jakie były średnie długości czasu oczekiwania na wydanie orzeczenia. Mam nadzieję, że czas rozpatrywania tych wniosków będzie się skracać.

Przechodząc do wniosków, chciałbym powiedzieć, iż również Komisja Zdrowia potwierdzała konieczność prowadzenia kolejnych działań w zakresie monitorowania realizacji „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”, a także „Krajowego programu przeciwdziałania narkomanii” czy „Narodowego planu dla chorób rzadkich”. Pojawiały się również kwestie dotyczące opieki geriatrycznej. Dyskutowaliśmy o nich wielokrotnie w ramach Komisji Zdrowia. Serdecznie prosimy o wyłączenie uwagi w tym zakresie i przyjrzenie się tym problemom. Mam nadzieję, że w kolejnych sprawozdaniach biuro rzecznika będzie się zajmowało również tymi kwestiami. Jeszcze raz w imieniu Komisji Zdrowia proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tego sprawozdania. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani posłanka Alicja Dąbrowska w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

## **Posel Alicja Dąbrowska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawić stanowisko wo-



**Posel Alicja Dąbrowska**

bec sprawozdania z realizacji zadań wynikających z ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta oraz sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującego okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., druk nr 3071.

Rok 2013 był kolejnym rokiem obowiązywania ustawy. Rzecznik praw pacjenta na mocy art. 58 ustawy złożył sprawozdanie ze swej działalności. Sejmowa Komisja Zdrowia omówiła to sprawozdanie na posiedzeniu. W dniu 13 maja odbyła się również dyskusja z udziałem pani rzecznik.

W roku 2013 do Biura Rzecznika Praw Pacjenta wpłynęło 69 tys. zgłoszeń, czyli o ok. 5 tys. zgłoszeń więcej niż w roku poprzednim. Najczęstszą formą kontaktu z rzecznikiem była ogólnopolska bezpłatna infolinia (53% zgłoszeń). W 2013 r. przyjęto 485 osób, które zgłosiły się w biurze osobiście, oraz powyżej 20 tys. pisemnych zgłoszeń. Również w roku 2013 prowadzono 794 postępowania wyjaśniające: 180 z nich podjął rzecznik z własnej inicjatywy, 640 – na podstawie pisemnych zgłoszeń lub osobiście. W 11% przypadków umorzono postępowania, w 51% spraw nie stwierdzono naruszeń praw pacjenta, a 38% takich sytuacji stanowiły naruszenia praw pacjenta, na które rzecznik praw pacjenta zareagował. Przedmiot prowadzonych postępowań najczęściej stanowiły naruszenia praw pacjentów do świadczeń medycznych, do dokumentacji medycznej i do informacji. Rzecznik w roku 2013 realizował również działania na rzecz edukacji oraz popularyzacji wiedzy o prawach pacjenta. Uczestniczył w licznych spotkaniach.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że wśród polskich pacjentów z roku na rok rośnie świadomość ich praw, dowodem czego jest również codzienne realizowanie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta.

Klub Platformy Obywatelskiej ocenia pozytywnie przedstawione sprawozdanie i rekomenduje jego przyjęcie. Wielu spraw nie poruszałam ze względu na bardzo obszerne sprawozdanie, które przedstawiła pani rzecznik czy poseł sprawozdawca. Sprawozdanie jest naprawdę rzeczowe, konkretne i ukazuje, jak ważna była decyzja o przyjęciu tej ustawy w roku 2008. Dziękuję. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Głós zabierze pan poseł Tomasz Latos z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Tomasz Latos:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Państwo Ministrowie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmującego okres od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r., druk nr 3071.

Jak państwo widzą, patrząc na daty, mamy w jakimś sensie do czynienia z historycznym sprawozdaniem. Oceniamy z pewnym opóźnieniem czasowym zdarzenia medyczne i funkcjonowanie rzecznika praw pacjenta nie w ubiegłym roku, tylko jeszcze w roku wcześniejszym. Oczywiście to nie zmienia faktu, że naszym obowiązkiem jest odniesienie się do tego, co w tym materiale zostało przedstawione. Muszę państwu powiedzieć, że mam ambiwalentne odczucia, omawiając ten dokument. Z jednej strony dokument rzeczywiście jest bardzo obszerny, bardzo rzeczowo przedstawiony, z dość skrupulatną statystyką, pokazującą różne wydarzenia, które w roku 2013 miały miejsce. Z drugiej strony w jakimś sensie nie o to chodzi. To jest oczywiście ważny element tegorocznego sprawozdania, ale niewypełniający jego w całości.

Zacznę od sprawy, wydaje się, fundamentalnej, o której wielokrotnie przy tej okazji mówiliśmy. Otóż dopóki rzecznik praw pacjenta, niezależnie, czy będzie nim pani minister Kozłowska, czy ktokolwiek inny, nie będzie miał takiego umocowania, jak rzecznik praw obywatelskich czy rzecznik praw dziecka, zawsze to funkcjonowanie, to działanie nie będzie w pełni doskonałe. Trudno bowiem oczekiwać wszelkich możliwych działań w sytuacji pewnej zależności od ministra zdrowia. Wydaje się, że aby instytucja rzecznika praw pacjenta mogła w pełni dobrze funkcjonować, konieczne są dwa elementy. Jednym z elementów jest niewątpliwie uniezależnienie rzecznika praw pacjenta, przy długiej kadencji – powoływanie go wyłącznie przez polski Sejm, a z drugiej strony, zapewnienie oczywiście odpowiedniego, wystarczającego finansowania. W innej sytuacji będziemy mieli, co nieraz obserwowaliśmy w mediach, nakładające się na siebie przy różnych zdarzeniach medycznych konferencje ministra zdrowia z konferencją i wystąpieniem rzecznika. Można czasami mieć wrażenie, że było to robione w uzgodnieniu, bez pewnej bezstronności, a w niektórych przypadkach – być może w przeciwwadze do ministra czy też prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia.

Druga rzecz, która niewątpliwie zastanawia, to zestawienie pewnych danych statystycznych, które zostały w tym sprawozdaniu przedstawione. Prawie 70 tys. zdarzeń, łącznie z tymi, które zostały zgłoszone, większość z nich została zgłoszona telefonicznie, i ok. 700 wszczętych postępowań, które zostały wdrożone w roku 2013. Przeczytam dokładnie – 794, te, w których w ogóle rozpoczęto jakieś działania. Szanowni państwo, to jest nieco powyżej 1%. W związku



## **Posel Tomasz Latos**

z tym należy się zastanowić, dlaczego tylko 1% tego wszystkiego, co trafia do rzecznika, znalazło wyraz w jakimś działaniu. Jego skuteczność czy sensowność to kolejna sprawa, bo ponad połowa została odrzucona i zakwestionowana.

Wydaje się już na pierwszy rzut oka, że coś jest nie tak. Albo ludzie dzwonią do rzecznika niezgodnie z jego kompetencjami, niczym do telefonów zaufania, ale takich informacji nie uzyskaliśmy, uzyskaliśmy informacje, że dzwonią z informacją o pewnych zdarzeniach medycznych, a jeżeli tak, to wydaje mi się co najmniej mocno dyskusyjne, dlaczego tylko w 1% zostały te działania podjęte, tym bardziej że w 1/3 czy w 1/4 przypadków to była inicjatywa rzecznika. Na dodatek tylko niewielka część tego, czyli dwieście kilkadziesiąt spraw, czy 300 spraw, kończy się wnioskami. Mam nadzieję, że w wyniku stwierdzenia naruszenia praw pacjenta coś rzeczywiście dla tego pacjenta wyniknęło. Jest to w moim przekonaniu główny powód do zmiany, nie w roku 2014, bo już mamy rok 2015, niedługo pewnie będziemy mieli sprawozdanie za ubiegły rok, do wdrożenia w drugiej połowie tego roku i w kolejnych latach, niezależnie od potrzeby, tak jak powiedziałem, zmiany ustawodawczej w tej sprawie. W innym przypadku będziemy mieli dobrą statystykę, z której tak naprawdę dla pacjenta niewiele będzie wynikało.

Biorąc pod uwagę wszystkie te argumenty i widząc potrzebę zmian i wyjścia naprzeciw oczekiwaniom społecznym ze względu na, bądź co bądź, jednak dość liczne zdarzenia medyczne, które wymagają interwencji – niestety, bardzo żałuję, nasza służba zdrowia aż tak doskonała nie jest i tych zdarzeń nieprawidłowych jest cały czas sporo – klub Prawo i Sprawiedliwość będzie wnioskował o odrzucenie tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

*(Posel Jan Kulas: Niezgodnie z decyzją komisji.)*

## **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Ponieważ pan poseł Dziadzio złożył swoje niewyłoszone wystąpienie na piśmie<sup>\*)</sup>, głos zabierze pan poseł Marek Balt z klubu SLD.

Bardzo proszę, panie pośle.

## **Posel Marek Balt:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Państwo Ministrowie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej przedstawić stanowisko w sprawie „Sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej,

obejmującego okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.”

Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej stanowi realizację dyspozycji art. 58 ustawy, zgodnie z którym rzecznik przedstawia je corocznie Radzie Ministrów. Przedmiotem sprawozdania jest analiza przestrzegania praw pacjenta, która została przeprowadzona na podstawie realizacji ustawowych zadań przez rzecznika, w szczególności prowadzonych postępowań wyjaśniających. W omawianym okresie najczęściej stwierdzono naruszenie praw do: świadczeń zdrowotnych, do dokumentacji medycznej, do informacji oraz do poszanowania intymności i godności. Najwyższy procent stwierdzonych naruszeń praw pacjenta dotyczy psychiatrii, medycyny rodzinnej oraz ginekologii i położnictwa. Ponadto więcej niż połowa podmiotów leczniczych, które naruszyły prawa pacjenta, wykonywała działalność leczniczą w zakresie stacjonarnych i całonocnych świadczeń szpitalnych. Stwierdzone naruszenia praw pacjenta najczęściej dotyczyły podmiotów leczniczych z województw mazowieckiego i łódzkiego, najrzadziej zaś z województw opolskiego, świętokrzyskiego i zachodniopomorskiego. W ramach prowadzonych postępowań wyjaśniających badano także sprawy na miejscu. W sprawozdaniu przedstawiono odrębną analizę tej grupy spraw.

Prowadzone w 2013 r. systemowe działania rzecznika koncentrowały się wokół czterech obszarów: bezpieczeństwo pacjenta, dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej, jakość udzielania świadczeń zdrowotnych oraz dostęp do dokumentacji medycznej. Do najważniejszych można zaliczyć działania na rzecz wprowadzenia okołoperacyjnej karty kontrolnej, poprawy bezpieczeństwa pacjenta w zakresie opieki okołoporodowej, terminowej realizacji świadczeń zdrowotnych, a także dostępu do diagnostyki i leczenia w podstawowej opiece zdrowotnej, w tym dostępu do lekarzy pediatrów w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej.

To materiał, Wysoka Izbo, szczegółowy i wielowątkowy, a chciałoby się, żeby takie sprawozdanie mieściło się na jednej kartce, żeby tych naruszeń było jak najmniej. No, niestety, wszyscy wiemy, jak wygląda poszanowanie praw pacjenta obecnie w służbie zdrowia. Tych naruszeń jest coraz więcej i rzecznik praw pacjenta w ramach swojej działalności coraz więcej ich ujawnia. Z roku na rok przybywa skarg, a myślę, że w kolejnych latach tych skarg będzie jeszcze więcej. Ile miesięcy pacjenci oczekują na często proste operacje, zabiegi lub wizyty u specjalisty? Cieszę się, że rzecznik praw pacjenta zajął się dość szczegółowo pacjentami chorymi psychiatrycznie, o których rząd prawie zapomniał. Przykro mi było czytać, jak wygląda poszanowanie praw pacjenta na szpitalnych oddziałach ratunkowych. Te oddziały są z reguły niedoinwestowane, z bardzo zaniżonymi kontraktami. NFZ i Ministerstwo Zdrowia zdają się w ogóle tym nie przejmować. Chciałbym usłyszeć, jak

<sup>\*)</sup> Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Posel Marek Balt**

rzecznik wpływa na NFZ, żeby te oddziały, SOR, były lepiej doinwestowane. Zdrowy człowiek wchodzący na SOR, widząc, co się tam dzieje, mógłby się po prostu rozchorować, a co dopiero ludzie potrzebujący, pilnie potrzebujący pomocy, a co dopiero dzieci. Cieszę się z inicjatywy pani minister w sprawie tzw. osobnych SOR pediatrycznych i popieram ją. Dziecko często w trakcie pobytu na SOR może doświadczyć traumy, widząc, co się tam dzieje. Szkoda, że pani minister tak słabo zajęła się pacjentami, którzy oczekują na leki ratujące życie, leki choćby podawane podskórnie, które ratują życie kobietom chorym na nowotwory, leki, które zamiast trafić do aptek, zostały z Polski wywiezione przez politykę lekową Ministerstwa Zdrowia. Docierają również do nas, posłów, informacje o działaniach lekarzy, którzy zamiast leczyć w publicznych szpitalach, kierują pacjentów do prywatnych klinik, gdzie pobierane są od nich opłaty.

Wysoki Sejmie! Doceniając działania pani rzecznik, pewien trud i zaangażowanie, które włożyła w pracę opisaną w sprawozdaniu dotyczącym przestrzegania praw pacjenta na terytorium RP, klub Sojusz Lewicy Demokratycznej nie będzie głosował za odrzuceniem tego sprawozdania, ale wiedząc, że jest to tylko kropla w morzu nieprawidłowości dotyczących przestrzegania praw pacjenta, wstrzyma się od głosowania. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Jacek Kwiatkowski w imieniu koła Ruch Palikota.

Bardzo proszę.

**Posel Jacek Kwiatkowski:**

Pani Marszałkini! Wysoki Sejmie! Pani Rzecznik! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko koła parlamentarnego Ruch Palikota wobec obecnie rozpatrywanego punktu.

Szczerze mówiąc, przez mój błąd – pani marszałkini mnie nie poprawiła – już w środę mówiłem o pracy rzecznika pomyłkowo. Moja wina, przyznaję się. W każdym razie wtedy mówiłem o tym, że pani rzecznik do dzisiaj nie reaguje tak naprawdę, gdy chory potrzebuje specjalistycznej opieki, np.: laryngologa, ortopedy, neurologa czy innego specjalisty.

Ci ludzie, którzy udają się do lekarza rodzinnego, najczęściej otrzymują od lekarza rodzinnego skierowanie do specjalisty. Specjalista ma wyznaczony termin przyjęcia na poziomie 1,5–2 miesiące. Jest to skandaliczny termin oczekiwania przy często podstawowych rzeczach, takich jak zapalenie ucha czy

inne elementy zdrowia, które wymagają natychmiastowej reakcji.

Oczywiście to wszystko odbija się w tym momencie na pracodawcach, ponieważ, jak wiemy, nawet gdy pracownik weźmie zwolnienie lekarskie, pracodawca jest zmuszony przez 33 dni płacić wszelkiego rodzaju świadczenia, a dopiero po tych 33 dniach przejmuje to wszystko ZUS. Dla mnie jest to skandaliczne, ponieważ pracodawcy tracą pieniądze, przekierowuje się tych chorych najczęściej do prywatnej sfery zdrowotnej i specjaliści automatycznie kasują bez problemu 150–200 zł, bo dzisiaj tak wygląda opieka prywatna, gdzie trzeba zapłacić. Nawet pamiętam zgłoszenia, które do dzisiaj nie zostały zrealizowane.

Miałem wiele zgłoszeń od ludzi. Na przykład w Koninie nie ma oddziału chirurgii szczękowej, chirurgia szczękowa kiedyś została rozwiązana. Pisałem do pana ministra w tej sprawie. Pan minister odpisał, że nie ma chętnych. Nie ma chętnych zapewne dlatego, że stawki za takie usługi są niskie. I ci ludzie są zmuszeni jechać 100 km dalej, żeby skorzystać z takiej usługi, albo skorzystać prywatnie z pomocy chirurga szczękowego, ten chirurg szczękowy bez problemu wtedy mówi: 200–300 zł i sprawa jest załatwiona. A więc oni wybierają: albo płacimy za przejazd 100 km w jedną stronę plus powrót i jeszcze czekamy tam i nie wiemy, nie mamy pewności, czy zostaniemy przyjęci od ręki, albo płacimy na miejscu. Tak dzisiaj niestety wygląda nasza służba zdrowia.

Pani rzecznik być może tutaj mówiła o tym, co robi, jest to dużo pracy rzeczywiście. Ale ja to widzę w ten sposób, że numer tej infolinii powinien być podany w każdej placówce w jakimś bardzo widocznym miejscu, tak żeby każdy pacjent, który ma problem, mógł zadzwonić na tę infolinię i skorzystać z pomocy rzecznika, i interweniować. Sam osobiście pisałem też kilka interpelacji do ministra zdrowia w sprawie odległych terminów różnych zabiegów. To były najczęściej terminy powyżej 10 lat. Gdzie był wtedy rzecznik? Tym bardziej że to dotyczyło 2013 r. Rzecznik powinien się zainteresować tak odległymi terminami zabiegów, bo to jest skandaliczne, że żyjemy w XXI w., a mamy jakieś kosmiczne, odległe terminy.

Pani rzecznik, oczywiście podziwiam to całe sprawozdanie. Niestety, tak jak pan przewodniczący Latos mówił, jest to dokumentacja historyczna. Wielokrotnie różnego rodzaju sprawozdania rekomendowałem w ten sposób, że mówiłem, że sprawozdanie powinno być przygotowane na przełomie II i III kwartału. I to dotyczy nie tylko pani sprawozdania, ale i wielu innych sprawozdań przedstawionych w Sejmie. Chodzi o to, by Sejm na koniec roku... Czyli jeżeli mamy sprawozdanie z 2013 r., pani powinna na przełomie II i III kwartału 2014 r. oddać to sprawozdanie Sejmowi i Sejm powinien debatować do końca roku nad tym sprawozdaniem. A okazuje się, że mamy często przeniesienia dwuletnie, a nawet trzyletnie przy sprawozdaniach i tak naprawdę te dane mają się nijak. Zresztą jeśli chodzi o to, co pani tutaj mówiła, nie wiedziałem już, czy pani wypowiedź doty-

### **Posel Jacek Kwiatkowski**

czyła sprawozdania za 2013 r., czy obecnej sytuacji, bo wiele rzeczy tu poruszanych dotyczyło obecnej sytuacji, na obecną chwilę, więc to miało się nijak, jedynie my, posłowie, mogliśmy wysłuchać, jaka jest ta cała sytuacja na obecną chwilę.

Niestety, przykro mi, Ruch Palikota będzie głosił za odrzuceniem tego sprawozdania. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby się zapisać do zadania pytania, jeżeli się jeszcze nie zapisał?

Jeśli nie, to zamykam listę.

Ustalam czas na pytanie na 1,5 minuty.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Krzysztof Sońta z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Krzysztof Sońta:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę na wysoką liczbę zdarzeń, które były zgłaszane do pani rzecznik w województwie mazowieckim, i na tym tle podać przykład konkretnego szpitala z mojego okręgu, z Radomia. W 2013 r. został on przekształcony w spółkę prawa handlowego. Od tamtej pory szpital w tej formie organizacyjnej ze skutkami dla pacjentów zsuwa się po równi pochyłej. Jest to Mazowiecki Szpital Specjalistyczny, dla którego organem jest marszałek województwa mazowieckiego. Zacytuję pana doktora Juliana Wróbla, pracownika i przedstawiciela Okręgowej Izby Lekarskiej w Radomiu: Taki system zarządzania wprowadzony w szpitalu jest chory – zamiast menedżerów mamy partyjnych mianowców zarządzających nie tyle szpitalem, co zdrowiem i życiem Radomian. A zarządzanie wygląda tak, że do wojewody mazowieckiego zostały zgłoszone do likwidacji dwa oddziały: internistyczny i pediatryczny, na SOR nie ma kto przyjmować. A jest to szpital, który udzielił 344 tys. świadczeń, przyjął 344 tys. pacjentów w 2013 r. Sytuacja jest dramatyczna, organ założycielski w ogóle na to nie reaguje.

Mam w związku z tym (*Dzwonek*) pytanie do pani rzecznik.

(*Posel Jan Kulas: Pani marszałek, czas.*)

Chodzi o te zdarzenia, które w sprawozdaniu pani rzecznik podnosi, ten 1%, o którym mówił pan poseł Latos, te 59 zdarzeń badanych na miejscu, w tym 8 na Mazowszu. Czy wśród nich są zdarzenia badane w tym szpitalu w Radomiu, na Józefowie? Powiem tak: Jeśli nie były badane, to byłbym zdziwiony, bo właśnie w 2013 r. jednego dnia centralne serwisy in-

formacyjne były otwierane tym, że było tam zdarzenie medyczne. Nie chcę go przywoływać, ale było takie zdarzenie medyczne, które poruszyło całą Polskę. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Dariusz Piontkowski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Dariusz Piontkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na str. 66 w swoim sprawozdaniu pani rzecznik pisze o dostępie pacjentów z rozpoznanymi chorobami rzadkimi do kompleksowych świadczeń zdrowotnych. Brak tam jest jednak elementu, który opisywałby dostęp pacjentów, którzy potrzebują rehabilitacji medycznej w szczególnych przypadkach.

Zgłosiła się do mnie pacjentka, która miała zespół Sudecka po skręceniu nogi, który charakteryzuje się m.in. zanikiem kości i bardzo ostrym bólem. Normalna rehabilitacja nie przynosiła efektów. Co prawda miała skierowanie do NFZ i do jednego z gabinetów, jednak ta pomoc nie przyniosła efektu i musiała korzystać z pomocy pełnopłatnej. Gdy po pewnym czasie zwróciła się do pani rzecznik z prośbą o pomoc, uzyskała odpowiedź, że w zasadzie powinna szukać pomocy w placówkach, których adresy są na stronie Podlaskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia.

Wydaje się to mało skutecznym rozwiązaniem problemu tej pacjentki, tym bardziej że, jak wspominała, nie tylko w województwie podlaskim, ale i w innych województwach miała problemy z dostępem do rehabilitantów, którzy potrafiliby pomóc jej w takiej sytuacji. Czy nie warto więc wśród działań dotyczących chorób rzadkich uwzględnić również tych chorób, które są związane z rehabilitacją m.in. stawów? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jan Kulas z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Jan Kulas:**

Pani Marszałek! Szanowna Pani Rzecznik! Czciodigna Pani Minister! Wysoki Sejmie! Oczywiście nieuprawnione jest mówienie o sprawozdaniu histo-



**Posel Jan Kulas**

rycznym, bo jeżeli sprawozdanie dotyczy roku 2013, a niewątpliwie jest gotowe sprawozdanie za rok 2014, to staję w tym momencie w obronie pani marszałek. Można było zrobić tak, jak to robimy w przypadku innych agencji czy instytucji, że rozpatrujemy niekiedy nawet dwuletnie sprawozdanie, czy można było dać sobie więcej czasu, żeby poddać to pod rozważę, i dziś rozpatrzyć jedno sprawozdanie, a za dwa tygodnie czy za miesiąc sprawozdanie za rok 2014. A więc te zarzuty opozycji politycznej wydają mi się w tym zakresie niestety chybione. To pierwsza kwestia.

Druga rzecz. Wydaje mi się, że skoro jest tak rzeczowe, solidne sprawozdanie, to słowo „dziękuję” należy się pani rzecznik i wszystkim jej współpracownikom. A więc ja jako poseł PO z przyjemnością to podziękowanie składam, bo trzeba ludziom dziś dziękować, doceniać ich pracę, okazać im po prostu szacunek.

Przechodzę do sekwencji pytań. Pani rzecznik bardzo interesująco mówiła o ważnych kwestiach, ale pojawił się problem kobiet ciężarnych w zakresie opieki okołoporodowej. W sytuacji gdy szczególnie troszczymy się o tę grupę osób, może warto by tę kwestię troszkę wyeksponować, dowiedzieć się, na ile działalność pani rzecznik była skuteczna, a na ile te problemy być może ulegają, że tak powiem, zmniejszeniu.

I ostatnia rzecz. Wydaje mi się, że w takiej debacie, dyskusji opozycja narzeka, biadoli, ale myślę, że można powiedzieć też inaczej: tysiące lekarzy, pielęgniarek, pracowników stanowiących personel pomocniczy rzetelnie, sumiennie wykonuje swoje obowiązki i słowo „dziękuję” też pewnie będzie tu na miejscu. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Krystyna Kłosin z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Posel Krystyna Kłosin:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Panie Ministrze! Pani Rzecznik! Wysoka Izbo! Jak bardzo potrzebna jest instytucja rzecznika praw pacjenta, świadczą dane, które pani rzecznik bardzo obszernie nam przedstawiła. Komisja Zdrowia również zapoznała się z tymi danymi na posiedzeniu poświęconym prezentacji tego sprawozdania. Właśnie wtedy podjęliśmy dyskusję na temat potrzeby być może powołania rzecznika praw pacjenta w terenie.

Pani Rzecznik! Mam do pani taką prośbę, aby pani ewentualnie przybliżyła nam i uzasadniła potrzebę powołania rzecznika praw pacjenta w terenie,

ponieważ statystyki pokazują, że liczba spraw zgłaszanych do pani rośnie lawinowo. Jak bardzo potrzebna była instytucja rzecznika praw pacjenta w szpitalach psychiatrycznych, również wskazuje liczba zgłoszeń dotyczących tej problematyki.

Czy powołanie pełnomocników w województwach lub stworzenie innej struktury pełnomocnika nie ułatwiłoby pani pracy, nie ułatwiłoby współpracy i szybszego reagowania na sprawy zgłaszane przez pacjentów? Mam prośbę, aby pani rzecznik przedstawiła to, jak widzi tę ewentualną strukturę i potrzebę jej powołania.

Mam również prośbę do pana ministra, aby ustosunkował się do ewentualnej potrzeby powołania takiej struktury, która przybliżyłaby stanowisko rzecznika pacjentom w terenie i ułatwiłaby im rozwiązywanie problemów. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Gabriela Maśłowska z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, pani posłanko.

**Posel Gabriela Maśłowska:**

Pani Minister! Pani Rzecznik! Starzejące się w dużym tempie polskie społeczeństwo wymaga nowego podejścia do opieki medycznej w Polsce przez nadanie większego niż dotychczas znaczenia opiece geriatrycznej. Trudny dostęp do domów opieki, do domów pobytu dziennego czy całodobowego, trudny dostęp do publicznych zakładów opiekuńczo-leczniczych, jak też wysoka odpłatność w prywatnych placówkach zmuszają do umiejscawiania pacjentów starych, chorych w miasteczkach oddalonych od miejsca zamieszkania pacjenta i jego rodziny, a i tak jest poprzedzone wielkim trudem to, żeby takie miejsce znaleźć. Mam przed oczami sytuację z terenu Lublina, z którą miałam do czynienia w ostatnich dniach.

Jak pani rzecznik ocenia dostęp do świadczeń zdrowotnych w ramach opieki geriatrycznej w Polsce? Czy jest w tym zakresie szansa na zmianę? Czy są jakieś wyraźne różnice między regionami? Jak pani zdaniem ta dostępność wygląda konkretnie w województwie lubelskim? Czy pani rzecznik przedłożyła w tej dziedzinie jakieś wnioski do pilnej realizacji? *(Dzwonek)* I jakie pani zdaniem należy spełnić warunki, aby nastąpiła szybka i widoczna poprawa tej sytuacji? Dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Tomasz Latos z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Posel Tomasz Latos:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Mam dwa krótkie pytania. Pierwsze dotyczy spraw, które przeszły na rok 2014. Prosiłbym o przedstawienie informacji na piśmie o tym, jaka część z tych dwustu kilkudziesięciu spraw zakończyła się stwierdzeniem naruszenia praw pacjenta i czego to dotyczyło. Prosiłbym o odpowiedź na piśmie. A teraz proszę jeszcze o ustną odpowiedź na pytanie, czy pani zdaniem możliwość stosowania tabletki „dzień po” od 15. roku życia narusza prawa pacjenta. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Teraz ja pozwolę sobie zadać pytanie pani rzecznik.

Chciałabym zapytać o mechanizm sprzeciwu, który ma żalosną skuteczność, by nie powiedzieć: nie ma żadnej skuteczności, biorąc pod uwagę to, że w 2013 r. wpłynęło tylko 28 sprzeciwów, z czego jedynie 2 spełniały wymogi wniosku formalnego, a progresja w porównaniu z rokiem 2012 jest taka, że zostało złożonych parę skarg. A zatem chciałabym zapytać, po pierwsze, jaka jest progresja, bo zapewne pani ma już dane za rok 2014, ale tak naprawdę chodzi o to, jak pani rzecznik ocenia, jakie są przyczyny tego, że mimo akcji edukacyjnych, o których czytamy również w raporcie, tak niewiele osób decyduje się na zwrócenie się ze skargą dotyczącą użycia tego mechanizmu. Pytanie jest następujące: Czy nie powinno się prowadzić działań nie tylko edukacyjnych odnośnie do tego, że jest możliwość zgłoszenia sprzeciwu, ale także mających na celu pomoc osobom, które złożyły sprzeciw w sposób nieformalny, aby zgłaszany sprzeciw spełniał wymogi formalne? Ponadto czy co do zasady naprawdę nie można pomyśleć o tym, żeby jednak skuteczność korzystania z tych skarg się zwiększyła? Doskonale przecież wiemy, że nie jest powodem tak niskiej liczby skarg fakt, iż tak dobrze są u nas przestrzegane prawa pacjenta, przyczyny są głębsze. Na zakończenie chciałabym jeszcze zapytać, jak zostały rozstrzygnięte te dwa sprzeciwy, które ostatecznie zostały dopuszczone do rozpatrzenia w roku 2013. Czy te skargi zostały rozstrzygnięte w sposób pozytywny dla pacjentów? Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie na to pytanie.

Zanim umożliwię pani rzecznik udzielenie odpowiedzi na pytania, jako że lista osób, które zgłosiły się do zadania pytań, została wyczerpana, ogłaszam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 26  
do godz. 12 min 31)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 37. porządku dziennego.

Zapraszam na mównicę panią rzecznik praw pacjenta Krystynę Barbarę Kozłowską w celu udzielenia odpowiedzi na postawione pytania.

### **Rzecznik Praw Pacjenta Krystyna Barbara Kozłowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Posłowie! Zacznę może od ostatniego pytania pani marszałek. Oczywiście odpowiedź będzie na piśmie, dlatego że w tej chwili trudno byłoby mi sięgnąć pamięcią aż tak daleko. W kwestii sprzeciwów, tak jak państwu mówiłam, przygotowałam przede wszystkim poradnik dla wnioskodawców, czyli tych osób, które szukają informacji, w jaki sposób mogłyby złożyć swój sprzeciw, i zawsze tę informację znajdą czy to na stronie biura, czy też dzwoniąc do biura. Proszę pamiętać, że fakt, iż tyle spraw było odrzuconych, wynika również z tego, że te sprawy się nie kwalifikują, nie spełniają kryteriów, ponieważ mają swoją drogę odwoławczą. To z tego powodu najczęściej te sprawy są oddalane. Ponadto są oznaczone terminy, które też w jakiś sposób zawężają liczbę spraw, które mogą być przedmiotem postępowań przed komisją lekarską. Mam nadzieję, że niebawem ta nowelizacja znajdzie się w Sejmie i będziecie państwo nad nią pracowali. Jest tam m.in. skrócony ten okres, który da większe możliwości stawiania przed komisją lekarską, czyli że będą to zasadne wnioski i będą spełniały kryteria. Proszę pamiętać jeszcze o jednym. To leży w gestii pacjentów, czy oni chcą, żeby ich problemem zajęła się komisja, czy też nie. Rzecznik praw pacjenta naprawdę nie ma na to żadnego wpływu. Jeśli chodzi o odpowiedź na dalszą część pani pytania, pozwolę sobie przygotować ją pisemnie, tak jak powiedziałam na początku.

Pytanie pana posła Latosa. Niestety nie ma pana posła, ale zadał pytanie, więc grzecznie byłoby odpowiedzieć na to pytanie. Pan poseł pytał o sprawy, które przeszły na rok 2014. Oczywiście też nie pamiętam, proszę mi wybaczyć. Pamięć mam dobrą, ale nie sięga aż tak daleko. Natomiast chciałabym wyjaśnić, bo tu pan poseł mówił, że było tylko 800 postępowań na prawie 70 tys. spraw. Przede wszystkim sprawy, które kwalifikują się do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, muszą dotyczyć sytuacji uprawdopodobniających naruszenie praw pacjenta. Pacjenci nie zwracają się do nas tylko i wyłącznie z wnioskami o wszczęcie postępowania, ale przede wszystkim oczekują od nas wsparcia i informacji, w jaki sposób poruszać się w systemie ochrony zdrowia, jak rozmawiać z personelem medycznym, jak nie dać się odesłać, mając na skierowaniu dopisek „pilne”. W większości oczekują oni takiej pomocy i to jest

**Rzecznik Praw Pacjenta**  
**Krystyna Barbara Kozłowska**

edukacja. Oczywiście liczba spraw wpływających do biura się zwiększa, ale to nie znaczy, proszę państwa, że w systemie coraz gorzej się dzieje. To znaczy, że mamy do czynienia z coraz bardziej wyedukowanymi pacjentami, świadomymi tego, że mają prawa pacjenta, którzy wiedzą, gdzie szukać informacji i pomocy. Nie rozumiem więc tego argumentu, który skierował do mnie pan poseł.

Jeśli chodzi o pytanie, czy zdaniem rzecznika praw pacjenta stosowanie tabletki „dzień po” narusza prawa pacjenta, chciałabym powiedzieć, iż uważam, że nie. Jest to określone ustawowo i rzecznik przede wszystkim działa na podstawie tego, co jest zapisane w prawie, tak że nie będę się wypowiadać.

Teraz pytanie pani poseł Masłowskiej. Też nie ma pani poseł, też nie jest zainteresowana odpowiedzią, a szkoda. Pani poseł omówiła tutaj dostęp do domów opieki społecznej i pytała, jak oceniam dostęp do świadczeń zdrowotnych w geriatric. Zaczę może od geriatric. Źle oceniam dostęp do świadczeń zdrowotnych w geriatric, przede wszystkim źle oceniam traktowanie przez świadczeniodawców pacjentów starszych. Niejednokrotnie sprawy, które do mnie trafiają, świadczą o tym, że ci pacjenci są w jakiś sposób gorzej traktowani niż młodszy pacjenci. Wielokrotnie podejmowałam ten temat i informowałam organy, które powinny się tym zająć. Trudno jest mi powiedzieć, jak to działa w Lubelskiem. Jakie są nasze działania? Rzecznik swoimi działaniami obejmuje całą Polskę i po otrzymaniu sygnałów zarówno od pacjentów, jak i od mediów zawsze są podejmowane działania.

Jeśli chodzi o dostęp do domów opieki społecznej, proszę wybaczyć, ale w domach opieki społecznej nie ma pacjentów, tylko są pensjonariusze. Pacjentem jest osoba w trakcie udzielania świadczenia zdrowotnego bądź oczekująca na nie. Tym samym proszę to pytanie skierować do ministra pracy i polityki społecznej.

Jeżeli chodzi o dostęp do ZOL-i, to uważam, że tych miejsc jest za mało. Moje wystąpienia kierowałam zarówno do ministra zdrowia, jak i do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Często otrzymuję tego typu odpowiedź, że jeżeli świadczeniodawca się nie zgłosi, to trudno namawiać kogoś, żeby podpisał kontrakt.

Następne pytanie. Pani poseł Kłosin, bardzo dziękuję za to pytanie. Chodzi o powołanie pełnomocników w terenie. Pani poseł, można powiedzieć, że tym tematem zajmuję się już od kilku lat – wcześniej jako dyrektor biura praw pacjenta przy ministrze zdrowia, potem już jako rzecznik praw pacjenta. Nawet mam stworzony projekt, który można by było wdrożyć w życie, który nie byłby kosztowny, bo opierałby się na podobnej zasadzie jak w przypadku rzeczników praw pacjenta szpitala psychiatrycznego. Czyli to byłoby pracownicy biura pod nadzorem rzecznika,

a organy samorządowe, czyli albo wojewoda, albo marszałek, wolałabym, żeby to był wojewoda, ewentualnie marszałek, to już jest do dogrania z administracją, jedynie udostępniłaby miejsce, w którym dwóch pracowników mogłoby pracować. Chodzi o pokój i biurko – resztę zapewniam już ja. Wydaje mi się, że przyniosłoby to naprawdę duże efekty, bo nie wszyscy pacjenci docierają do tych informacji wtedy, kiedy potrzebują pomocy, informacji.

Jeden z panów posłów, którego też nie ma, zadał pytanie o Kartę Praw Pacjenta i o zamiary każdego świadczeniodawcy. Proszę państwa, w ustawie jest zapisane, że każdy świadczeniodawca ma obowiązek powiesić ustawę o prawach pacjenta w widocznym miejscu, przekazać dane kontaktowe do rzecznika praw pacjenta bądź innych instytucji, które mogą pomóc pacjentowi. Niestety, wielokrotnie występowałam do wojewodów, do marszałków, praktycznie do wszystkich organów założycielskich o to, żeby w jakiś sposób wpłynęli na swoich świadczeniodawców, żeby pacjenci byli informowani. W ostatnim czasie nawet badałam sprawę na miejscu, toczą się postępowania w sprawie praktyk naruszających zbiorowe prawa pacjentów. Proszę mi wybaczyć, nie jestem w stanie w inny sposób tego wymusić. Jeżeli po przeprowadzonym postępowaniu w dalszym ciągu nie będą udzielane informacje o prawach pacjenta i dane kontaktowe, to będę nakładać kary finansowe. Być może to sprawi, że świadczeniodawca będzie umieszczał te informacje u siebie, bo ma taki obowiązek.

Numer infolinii – o to też pytano. Pana posła Kwiatkowskiego, który o to pytał, już nie ma.

Pan poseł Marek Bałt zadał pytanie – nie ma pana posła Bałta, ale wypada mu odpowiedzieć – jak rzecznik wpływa na NFZ, aby poprawić sytuację na SOR-ach. W moim sprawozdaniu za rok 2013 zawarłam informacje o moich wystąpieniach systemowych bądź innych m.in. do prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia i do ministra zdrowia. Jeśli chodzi o SOR-y, proszę państwa, w tej chwili trwają nad tym prace. Prace są już na ukończeniu, więc niebawem wejdzie to w życie, wpłynie to na poprawę sytuacji finansowej SOR-ów, czyli będą wyższe stawki dla SOR-ów.

Czy były jeszcze jakieś pytania?

Jest pan poseł Sońta?

Nie ma pana posła Sońty.

Szpital w Radomiu i problemy organizacyjne. Proszę państwa, jeżeli nie otrzymałam sygnałów od pacjentów, to znaczy, że oni nie uważają, że sytuacja w tej placówce jest taka zła. Bardzo proszę pana posła Sońtę o to, żeby przekazał informacje, które pozwolą mi podjąć działania. Przecież wielu z państwa zwraca się do mnie z problemami, które są do nich zgłaszane, z problemami, które widzą na swoim terenie. Pan poseł Sońta jeszcze z tym do mnie nie wystąpił, więc przepraszam bardzo, ale nie mogłam wcześniej otrzymać tej informacji.

Pytanie pana posła Kulasa o działalność okołoporodową. Jak wcześniej mówiłam, akurat ginekologia



**Rzecznik Praw Pacjenta  
Krystyna Barbara Kozłowska**

i położnictwo to specjalizacje medyczne, na które jest bardzo dużo skarg. Dlatego wielokrotnie podejmowałam działania, jeszcze przed powstaniem standardów okołoporodowych cały czas informowałam, bombardowałam. W tej chwili jest to w jakiś sposób ucywilizowane. Mam nadzieję, że ta sytuacja się poprawi. Proszę pamiętać o jednym, że dużo zależy od personelu medycznego. Niezależnie od tego, jakie zapisy czy prawo tworzylibyśmy, jeżeli nie będą one stosowane w życiu, to, przepraszam bardzo, sytuacja pacjentów się nie zmienia.

To chyba wszystko. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani rzecznik.

Na zakończenie dyskusji sprawozdawca komisji pan poseł Damian Raczkowski.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Damian Raczkowski:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Właściwie chciałem tylko podziękować za tę dyskusję, bo materia, o której dyskutowaliśmy, jest szalenie wrażliwa i trudna. Udało się nam, mimo że nie byliśmy jednomyślni i do końca zgodni, cały materiał opracować w sposób właściwy, syntetyczny.

Chciałem jeszcze powiedzieć, również jako przedstawiciel Komisji Zdrowia, że będziemy chcieli wspomóc panią rzecznik w pomyśle rozszerzenia działalności na poszczególne województwa, bo to się przeżywało w wielu dyskusjach. Uważamy, że jest to właściwy kierunek działania. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję\*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie sprawozdania z druku nr 3071.

Do głosowania w tej sprawie przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 38. porządku dziennego: Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r. (druk nr 3066) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 3408).**

Proszę sekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia panią Beatę Małecką-Liberę o przedstawienie sprawozdania.

Bardzo proszę, pani ministrowi.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Beata Małecka-Libera:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przedkładam Wysokiej Izbie sprawozdanie z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w roku 2013. Należy zwrócić uwagę na jego miejsce i ogromne znaczenie dla ochrony zdrowia ludności przed najpoważniejszym zagrożeniem, jakim są niezakaźne choroby przewlekłe, w tym przypadku mówimy o chorobach odtytoniowych.

Z badań GATS przeprowadzonych w latach 2009–2010 wynika, iż w Polsce pali papierosy ok. 27% społeczeństwa. Blisko 67 tys. zgonów rocznie jest wynikiem tego nałogu. 94% przypadków raka płuc wśród mężczyzn i 68% wśród kobiet jest wynikiem palenia tytoniu. Natomiast bierne narażenie na dym tytoniowy osób niepalących powoduje dodatkowe straty – z powodu biernej ekspozycji na dym tytoniowy rocznie umiera ok. 2 tys. osób niepalących.

Biorąc pod uwagę, iż powyższe dane są zatrważające i są wyzwaniem dla zdrowia publicznego, program, który był realizowany w latach 2010–2013, miał wyznaczonych kilka celów: przede wszystkim zapewnienie skutecznego i efektywnego propagowania stylu życia wolnego od dymu tytoniowego, pomoc w trwałym zerwaniu z nałogiem, ograniczenie negatywnych następstw biernego palenia oraz przyczynienie się do wzrostu świadomości społecznej o szkodliwości palenia i wdychania dymu papierosowego.

Rok 2013 był ostatnim rokiem realizacji edycji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu”, przyjętego przez Radę Ministrów na posiedzeniu 16 lutego 2010 r., a określającego cele i zadania na lata 2010–2013.

Ze względu na ograniczoną ilość środków budżetowych, jakie można było przeznaczyć na finansowanie zadań programu, ich realizacja koncentrowała się na zadaniach priorytetowych, czyli na przeciwdziałaniu największym zagrożeniom i na działaniach najbardziej efektywnych.

Do takich zaliczono: edukację zdrowotną młodego pokolenia w celu rozwinięcia i utrwalenia postaw asertywnych wobec perspektywy uzależnienia. Dzięki dobrej współpracy Państwowej Inspekcji Sanitarnej i placówek edukacyjnych, przy zaangażowaniu Ministerstwa Edukacji Narodowej oraz samorządów terytorialnych, z powodzeniem realizowane były programy edukacyjne dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz ich rodziców i opiekunów, a także programy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zwłaszcza zintegrowane oddziaływanie na dzieci i ich środowisko rodzinne przyniosło dobre rezultaty w postaci zharmonizowanych postaw prozdrowotnych. Warto podkreślić, że w 2013 r. odnotowano wzrost zasięgu wszystkich programów edukacyjnych, a edukacją objęto ok. 1 mln dzieci.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Beata Małecko-Libera**

Zmianie klimatu społecznego i zachowań w stosunku do palenia tytoniu służyły kampanie informacyjne w ramach Światowego Dnia Bez Tytoniu oraz Światowego Dnia Rzucania Palenia. Ważnym i pozytywnym efektem takich kampanii jest zaangażowanie organów samorządu terytorialnego, instytucji, organizacji gospodarczych, organizacji pozarządowych i wreszcie trwałych koalicji lokalnych kreujących kulturę zdrowotną w danym środowisku, tworzących warunki do marginalizacji palenia tytoniu w przestrzeni publicznej.

Pomoc palącym w uwolnieniu z uzależnienia oferowana jest także w Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym prowadzonej przez Centrum Onkologii – Instytut w Warszawie. Poradnia prowadzona jest w ramach zadania „Prewencja pierwotna nowotworów”, finansowanego przez Ministerstwo Zdrowia w ramach „Narodowego programu zwalczania chorób nowotworowych”. Najbardziej obiecującym kierunkiem jest w tej dziedzinie poradnictwo, diagnostyka i pomoc lecznicza, realizowane przez lekarzy i pracowników medycznych w toku udzielanych porad, także w ramach kontraktów z Narodowym Funduszem Zdrowia. Taka forma ma największe perspektywy upowszechnienia i dotarcia do wszystkich palących.

Resorty, którym podlegają służby mundurowe, nadzorujące zakłady zamknięte, takie jak: areszty i zakłady karne, podobnie jak w latach poprzednich prowadziły w nadzorowanych, specyficznych środowiskach programy edukacyjne motywujące do porzucenia palenia tytoniu i wspierające jego porzucanie, finansując je z własnych budżetów.

Pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej, chcąc eliminować problem ekspozycji na dym tytoniowy w miejscach użyteczności publicznej, w tym w miejscach pracy, w roku 2013 przeprowadzili łącznie 290 062 kontrole. W ich trakcie sprawdzono przestrzeganie zapisów ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Wynika z nich, że zapisy ustawy stosowane są prawie w 100% skontrolowanych obiektów. Jednostki Państwowej Inspekcji Sanitarnej w 2013 r. wystawiły łącznie 125 mandatów.

W 2013 r. w ramach nadzoru nad wyrobami tytoniowymi Oddział Laboratoryjny ds. Krajowej Kontroli Substancji Szkodliwych w Wyrobach Tytoniowych Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Łodzi przeprowadził pilotażowe badania 10 próbek papierosów w kierunku zawartości substancji szkodliwych dla zdrowia, to jest: nikotyny, tlenku węgla, substancji smolistych. W przebadanych próbkach papierosów nie stwierdzono przekroczeń parametrów.

Ekonomiczne i administracyjne stymulowanie konsumpcji wyrobów tytoniowych, m.in. poprzez podnoszenie podatku akcyzowego, jest istotnym ele-

mentem polityki zdrowotnej. W roku 2013 wpływy budżetowe z tego tytułu wynosiły 18 205 mln zł.

Służba Celna, Straż Graniczna, Policja, Inspekcja Handlowa podejmowały interwencje, eliminując z rynku ujawnione wyroby z przemytu i nielegalnej produkcji. Oczywiście liczby ujawnionych i zajętych wyrobów nie obrazują całości problemu, ale ilustrują skuteczność i efektywność tych interwencji. W roku 2013 tylko Służba Celna wyeliminowała z rynku ponad 372 mln nielegalnych papierosów o szacunkowej wartości ponad 221 mln zł.

Ostatnim z realizowanych zadań było kontrolowanie przestrzegania zakazu reklamy i promocji wyrobów tytoniowych. Inspekcja Handlowa przeprowadziła w roku 2013 łącznie 379 kontroli w zakresie przestrzegania przepisów ustawy. W przypadku 29 kontroli stwierdzono różnego rodzaju nieprawidłowości. Ustalenia kontroli dały podstawę do skierowania ośmiu wniosków o ukaranie do sądów rejonowych i 19 spraw do prokuratury.

Łączne wydatki na realizację programu w 2013 r. finansowane z budżetu państwa wyniosły 1 008 462 zł 80 gr. Wydatki ponoszone obecnie na realizację zadań programu ciągle jeszcze są ograniczane możliwościami budżetu. Traktujemy je jednak nie jako koszt, ale jako inwestycję. Zmiana stylu życia polskiego społeczeństwa, wypełnienie go cennymi dla zdrowia elementami kultury, jak uczy doświadczenie wynikające z realizowanego programu, jest inwestycją wysoce opłacalną przy odpowiedniej koncentracji sił i środków. Pragnę zaznaczyć, że wspomniane działania antynikotynowe mają rzeczywiście istotny wpływ na redukcję liczby osób palących w Polsce.

Podkreślam, że porównanie wyników badań dotyczących zjawiska narażenia na dym tytoniowy, zrealizowanych w latach 2009, w 2011 i 2013, pozwala wnioskować, że mamy spadkową tendencję, jeżeli chodzi o częstość palenia tytoniu w populacji. Liczebność populacji mężczyzn palących zmniejszyła się z 39% w 2011 r. do 31% w 2013 r. W populacji kobiet częstość palenia tytoniu utrzymuje się w ostatnich latach niestety na niezmiennym poziomie wynoszącym około 23%. Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, iż w obu grupach płci wzrósł odsetek osób, które rzucają palenie. Wśród mężczyzn było 14% byłych palaczy w roku 2011, a 21% w 2013 r., wśród kobiet – 9% w 2009 r. i 15% w 2013 r.

Tak więc podejmowane działania w ramach realizacji tego programu, jak również nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, która nastąpiła w 2010 r., rzeczywiście odnoszą skutek. Nie jest on być może taki jak oczekiwany, jak chcielibyśmy, ale widzimy, że rok po roku coraz mniej liczna populacja naszego społeczeństwa pali papierosy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani ministro.

Zanim udzielię głosu sprawozdawcy komisji, chciałabym bardzo serdecznie pozdrowić Zespół Szkół i Placówek Oświatowych w Baranowie Sandomierskim, a także młodzież przybyłą skądinąd, która również nas dzisiaj odwiedza.

Życzę państwu, życzę wam bardzo interesującej oraz bardzo pouczającej wizyty w Sejmie. *(Oklaski)*

A teraz głos zabierze pan poseł Czesław Hoc w celu przedstawienia sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Poseł Czesław Hoc:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Panowie Ministrowie! Mam zaszczyt w imieniu sejmowej Komisji Zdrowia przedstawić sprawozdanie z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r. wraz ze stanowiskiem komisji, druki sejmowe nr 3066 i 3408.

Rozpocznę, proszę państwa, od wielce wymownego stwierdzenia, swoistego trzęsienia ziemi. Otóż papieros jest jedynym produktem, którego używanie zgodnie z przeznaczeniem powoduje przedwczesną śmierć. Dowód? Pani minister Beata Małecka-Libera przed chwilą przedstawiała zatrważające statystyki, a ja przypominę tylko, że co roku z powodu chorób odtytoniowych w Polsce umiera 60 tys. osób. Moje piękne miasto, największe uzdrowisko w Polsce, Kołobrzeg, liczy 48 tys. mieszkańców. Tyle osób, a nawet więcej, co roku umiera z powodu chorób odtytoniowych. Co więcej, 40 tys. osób w tej grupie umiera w wieku od 35 lat do 65 lat. Chodzi o osoby, które pracują na produkt krajowy brutto, utrzymują rodziny, są w wieku produkcyjnym, w wieku, powiedziałbym, w którym trzeba cieszyć się życiem. To jest zatrważające.

Od kilku lat jestem sprawozdawcą Komisji Zdrowia w zakresie „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce”. Moim marzeniem jest, żebym w którymś momencie mógł z trybuny sejmowej powiedzieć, że jest sukces, że wreszcie jest przełom, a więc że nie mówimy już o 9–10 mln Polaków palących tytoń i co roku nie ma już 60 tys. zgonów z powodu chorób odtytoniowych. Niestety, mimo że widzimy naprawdę bardzo dobre programy, bardzo dobre kampanie, a także zaangażowanie wielu ludzi, społeczników, wręcz entuzjastów, wielu organizacji pozarządowych, o których zaraz będę mówił, ministerstw, odpowiednich departamentów, a przede wszystkim Państwowej Inspekcji Sanitarnej, to w Polsce cały czas liczba osób palących tytoń jest stała, a statystyki dotyczące umieralności są dramatyczne.

Jak już widzę młodzież na tej sali, to szczerze powiem, dlaczego tak się dzieje. Przecież wiemy, że jeśli 60 tys. ludzi umiera w Polsce z powodu chorób odty-

toniowych, to tak fizycznie, matematycznie ta liczba osób palących powinna się w Polsce zmniejszać, a się nie zmniejsza. Dlaczego? Bo właśnie jest rezerwuwar młodzieży, jest obniżenie wieku inicjacji nikotynowej, jest chęć eksperymentowania z papierosami. Przecież jeśli młodzież zaczyna sięgać po papierosy, to nie ze względu na pragnienie nikotyny, bo tego pragnienia jeszcze nie ma, jeszcze nie ma uzależnienia farmakologicznego ani psychicznego. Najpierw jest eksperymentowanie. A więc dlaczego młodzież sięga po papierosy? Dlaczego eksperymentuje? Dlaczego potem wpada w nałóg, czyli w uzależnienie farmakologiczne i psychiczne? Jest to nie tylko zadanie dla nas, parlamentarzystów, dla ministerstwa, dla Państwowej Inspekcji Sanitarnej, tak myślę, ale jest to także ogólny problem społeczny, a nawet powiedziałbym, medyczny.

Proszę Państwa! Rok 2013 był ostatnim rokiem realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce”. O celach mówiła pani minister Beata Małecka-Libera. Ja powiem tylko tyle, że tak naprawdę maleńki sukces odnieśliśmy w kwietniu 2010 r., kiedy to znowelizowaliśmy ustawę o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, a więc praktycznie zakazaliśmy palenia – ograniczyliśmy taką możliwość – w przestrzeniach publicznych, a więc w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych, na terenie przedsiębiorstw podmiotów leczniczych i w pomieszczeniach innych obiektów, na terenie jednostek organizacyjnych systemu oświaty, na terenie jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, na terenie uczelni, w pomieszczeniach zakładów pracy, w pomieszczeniach obiektów kultury i wypoczynku do użytku publicznego, w środkach pasażerskiego transportu publicznego, w obiektach służących obsłudze podróży, na przystankach komunikacji publicznej, w pomieszczeniach obiektów sportowych i w ogólnodostępnych miejscach przeznaczonych do zabaw dzieci oraz innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego. I to rzeczywiście poskutkowało. Jak powiedziała pani minister, co roku ok. 2 tys. osób umiera tylko z powodu biernego palenia. To się zmniejszyło, a na pewno nie wzrasta, czyli rzeczywiście możemy powiedzieć, że czasami mechanizm, instrument prawny jest bardziej skuteczny niż na przykład ekonomia, niż kampanie antynikotynowe. Tak by się mogło wydawać. Na pewno to wszystko razem daje pewien efekt, chociaż nie taki, jakiego byśmy oczekiwali.

Proszę Państwa! Tak, jak powiedziałem, o pewnych działaniach mówiła pani minister, a ja tylko przypominę, że 31 maja obchodzimy Światowy Dzień bez Tytoniu. Państwowa Inspekcja Sanitarna każdego roku organizuje obchody Światowego Dnia bez Tytoniu na terenie całej Polski. W 2013 r. taka kampania była adresowana do ogółu społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci i młodzieży. W ramach obchodów Światowego Dnia bez Tytoniu w dniach 15 maja – 15 czerwca 2013 r. główny inspektor sanitarny przeprowadził z wykorzystaniem ekrana



**Posel Czesław Hoc**

nów LCD w autobusach miejskich ogólnopolską kampanię edukacyjną pt. „Nie pal i nie pozwól, aby ktoś inny palił przy Tobie i Twoich bliskich” informującą o szkodliwości biernego palenia tytoniu. Emisja spotu miała miejsce na terenie 29 miast. Realizowano również kampanię w ramach projektu „Odświeżamy nasze miasta”, finansowanego przez Światową Fundację ds. Walki z Chorobami Płuc, z pomocą finansową Fundacji Bloomberg, „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” i to były bardzo, powiedziałbym, efektowne przedsięwzięcia, bardzo, powiedziałbym też, widoczne i przynoszące wiele dobra w sensie społecznym i ogólnym. Natomiast cały czas mamy ten efekt zalegania, cały czas nasze oczekiwanie jest takie, że zmniejszy się liczba ludzi palących.

Obchodzimy również Światowy Dzień Rzucania Palenia pod hasłem „Rzuć palenie razem z nami”. Przypada on zawsze w trzeci czwartek listopada. Jest w Polsce obchodzony od dawna, od 1991 r. Oczywiście celem obchodów tego dnia jest zachęcenie jak najszerszej grupy odbiorców do zerwania z nałogiem palenia tytoniu.

Wspomnę też o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, dlatego że jest tworzonych wiele koalicji na rzecz środowiska wolnego od dymu tytoniowego. Wymienię te organizacje i instytucje, które współtworzyły wojewódzkie i powiatowe zespoły koordynacyjne do spraw „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce”. W skład zespołów wspierających działania antytytoniowe weszli przedstawiciele starostw powiatowych, urzędów miast, Narodowego Funduszu Zdrowia, kuratoriów oświaty i lokalnych mediów. Do udziału w koalicji byli zaproszeni przedstawiciele straży miejskiej, komend wojewódzkich i miejskich Policji oraz uczelni. Państwowa Inspekcja Sanitarna współpracowała też na rzecz ograniczenia palenia tytoniu na terenie kraju z organizacjami pozarządowymi, takimi jak Fundacja „Promocja Zdrowia”, Polskie Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej, Polski Czerwony Krzyż, Związek Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenie MANKO, Stowarzyszenie IFMSA, Caritas, Polskie Towarzystwo Programów Zdrowotnych i Koalicja „Tytoń albo Zdrowie”. Specjalnie wymieniam te organizacje, dlatego że z jednej strony, jak już mówiłem, nie mamy tej wyraźnej tendencji spadkowej, a z drugiej strony widzimy bardzo piękne i takie, powiedziałbym, bardzo korzystne zjawisko entuzjazmu wielu społeczników, wielu organizacji pożytku publicznego, teraz również organizacji pozarządowych. Praktycznie wszystkie starostwa, wszyscy marszałkowie i różne inne instytucje administracji państwowej i samorządowej, różne organizacje pozarządowe naprawdę bardzo się aktywizują i działają, natomiast tego efektu, wydaje się, nie ma, chociaż na pewno nie ma zwiększenia palenia tytoniu i tych szkodliwych następstw.

Proszę państwa, pani minister powiedziała bardzo dużo. Powiem tylko tyle, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia była jak zawsze ożywiona dyskusja, bardzo merytoryczna, powiedziałbym. Z uwagą pochylił się nad tym problemem wraz z Ministerstwem Zdrowia i odpowiednimi departamentami, a także z głównym inspektorem sanitarnym. Myślę, że ten okres obowiązywania tego programu na pewno wpłynie dobrze na zmniejszenie liczby palących tytoń czy też na ogólny stan zdrowia Polaków. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani posłanka Janina Okrągły z Platformy Obywatelskiej.

Bardzo proszę.

**Posel Janina Okrągły:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić państwu stanowisko klubu Platforma Obywatelska wobec sprawozdania z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r.

Rok 2013 był ostatnim rokiem realizacji edycji programu przyjętego przez Radę Ministrów w 2010 r., który określał cele i zadania na lata 2010–2013. Od ubiegłego roku realizowana jest kolejna edycja na lata 2014–2018. Właściwie o realizacji programu bardzo dużo powiedzieli pani minister oraz pan poseł sprawozdawca. Ja może tylko przypomnę jeszcze raz, że w 2010 r. znowelizowano ustawę o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych z 1995 r., a wprowadzone przepisy w znacznym stopniu ograniczyły miejsca użyteczności publicznej, w których można było palić papierosy.

Działania profilaktyczne i interwencyjne podejmowane w ramach programu w 2013 r. były bardzo zróżnicowane i realizowane przez różne resorty i urzędy. Programem zarządzał główny inspektor sanitarny, któremu minister zdrowia jako koordynator programu powierzył tę funkcję już w 2007 r. Cele programu przedstawiła pani minister, więc nie będę się powtarzała. W 2013 r. zrealizowano zadania edukacyjne i zdrowotne mające na celu wzrost świadomości społecznej dotyczącej szkodliwości palenia tytoniu i wdychania dymu tytoniowego oraz zmianę klimatu społecznego i zachowań w stosunku do palenia tytoniu. Podejmowano też działania propagujące modę na niepalenie.

## Posel Janina Okragly

O inicjatywach, działaniach edukacyjnych i obchodach światowych dni powiedział już pan poseł sprawozdawca. Chciałabym tylko dodać, że placówki oświatowe bardzo intensywnie włączyły się w realizację programu. Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z Komendą Główną Policji realizowało także działania rozwijające profilaktykę równieńczą jako skuteczną formę przeciwdziałania uzależnieniom, a rok szkolny 2012/2013 był Rokiem Bezpiecznej Szkoły. Zakończenie Roku Bezpiecznej Szkoły odbyło się w Łodzi w ramach Przystanku PaT, a udział w tym przystanku wzięło 2 tys. młodych ludzi z całej Polski.

Działania edukacyjne wzmacniane były działaniami kontrolnymi. Przypomnę, że funkcjonariusze organów Państwowej Inspekcji Sanitarnej w 2010 r. otrzymali uprawnienia do nakładania grzywnien w drodze mandatu karnego za nieumieszczanie informacji o zakazie palenia oraz za palenie w miejscach objętych zakazem. Także w 2013 r. był egzekwowany zakaz reklamy i promocji tytoniu oraz sponsoringu przez firmy tytoniowe. Przypomnę, że było to hasło światowego dnia rzucania tytoniu w 2013 r.

Wyniki badań z 2013 r. wykonanych przez TNS Polska na zlecenie głównego inspektora sanitarnego jednoznacznie potwierdzają skuteczność działań podjętych w latach 2010–2013. Od 2009 r. znacząco spadł odsetek osób narażonych na bierne palenie w zakładach pracy i innych miejscach publicznych. Zdecydowany spadek nastąpił oczywiście po roku 2010, po wprowadzeniu zakazu palenia tytoniu w miejscach publicznych. Szczególnie było to widoczne na przykładzie lokali gastronomiczno-rozrywkowych. Trzeba podkreślić, że Polacy bardzo szybko zaakceptowali wprowadzone przepisy oraz że coraz bardziej są świadomi swoich praw, szczególnie niepalący, i obowiązków. W miejscach publicznych, takich jak centra handlowe, obiekty kultury, szkoły, szpitale, urzędy, narażenie na bierne palenie jest zjawiskiem bardzo rzadkim. Stosunkowo wysokie, niestety, pozostaje jeszcze narażenie na bierne palenie na przystankach i w obiektach komunikacji publicznej, bo wskaźnik wynosi ok. 26%.

Od 2011 r. zmniejszyła się również liczba osób palących, co podkreślała pani minister, jednakże tendencja spadkowa występuje w populacji mężczyzn. I tak, w 2011 r. paliło 39% mężczyzn, natomiast w 2013 r. już 31%. Natomiast nie ma takiej tendencji w przypadku populacji kobiet. Potrzebna jest więc intensyfikacja działań edukacyjno-informacyjnych, kampanii medialnych skierowanych szczególnie do populacji młodych kobiet, prowadzących do zmiany postaw palaczy, wzmocnienia motywacji do rzucenia palenia i tworzenia przede wszystkim mody na niepalenie.

Jednym z aktualnych i narastających problemów jest wzrost używania e-papierosów. E-papierosy nie są objęte dotychczasową ustawą. Brak rozwiązań

prawnych w stosunku do e-papierosów, cena niższa niż tradycyjnych, natarczywa i sugestywna reklama powodują, że stają się one coraz bardziej popularne zarówno wśród osób niepełnoletnich, jak i wśród osób dorosłych, i jest to problem do rozwiązania w przyszłości.

Kluczowym instrumentem – na co zwracano tu już uwagę – ograniczenia konsumpcji tytoniu jest cena. Potwierdza to także opinia Polaków. 79% społeczeństwa uważa, że cena jest barierą decydującą o paleniu lub niepaleniu. Cena papierosów systematycznie wzrasta, co wiąże się ze wzrostem akcyzy. Udział akcyzy w cenie detalicznej wynosił w 2013 r. 60,92%, a łącznie z VAT prawie 80%. Rosnące ceny wyrobów tytoniowych stanowią jednak zachętę do zwiększonego nielegalnego napływu na polski rynek papierosów i tytoniu oraz sprzyjają rozwojowi nielegalnej produkcji wyrobów tytoniowych. Chciałabym podkreślić, że jest to problem większości krajów Unii Europejskiej, nie tylko Polski. Tak więc wielkie zadanie ma Służba Celna, która przygotowała i wdrożyła strategię w zakresie zwalczania przemytu i nielegalnego obrotu wyrobami tytoniowymi. Najpierw była ona opracowana na lata 2009–2011, a następnie na lata 2012–2015.

Muszę podkreślić i przypomnieć, że bardzo istotne było znowelizowanie przez Sejm w 2012 r. ustawy o podatku akcyzowym, której przepisy od 1 stycznia 2013 r. objęły susz tytoniowy podatkiem akcyzowym oraz określiły podmioty uprawnione do dokonywania obrotu tym wyrobem akcyzowym bez konieczności odprowadzania akcyzy. Jednocześnie zwiększono, na bardziej dolegliwe, kary dla osób trudniących się tzw. przemytem mrówkowym. Jednak wskaźniki pokazują, że nielegalny obrót surowcem i wyrobami tytoniowymi stale rośnie, ale zmieniają się struktura i kanały nielegalnej dystrybucji. Obrót nielegalny fabrycznie produkowanymi papierosami spada, ale nadal odbywa się tradycyjnie na bazarach i targowiskach.

Natomiast bardzo istotnie wzrasta nielegalny obrót innymi wyrobami, przede wszystkim tytoniem do skrętów, i ten obrót przeniósł się niemal całkowicie do Internetu. Dystrybucja dokonywana jest z wykorzystaniem przesyłek pocztowych i kurierskich. Do priorytetowych zadań Służby Celnej należy ograniczenie podaży wyrobów tytoniowych pochodzących z nielegalnych źródeł, dystrybuowanych zarówno przez kanały tradycyjne, jak i przez Internet. Chciałabym przypomnieć, że walką z nielegalnym handlem przez Internet zajmuje się wyspecjalizowana już komórka Służby Celnej, grupa zadaniowa do spraw e-kontroli. Liczba wykrytych nielegalnych kanałów systematycznie wzrasta.

Chciałabym też przypomnieć, że w 2013 r. weszła w życie dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zbliżenia przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich w sprawie produkcji, prezentowania i sprzedaży wyrobów tytoniowych i powiązanych wyrobów, tzw. dyrektywa tytoniowa. Ministerstwo Zdrowia bardzo



**Posel Janina Okragly**

pracowało przez cały 2013 r. nad propozycjami zapisów do tej dyrektywy. Przypomnę, że Ministerstwo Zdrowia miało trochę inną koncepcję niż Ministerstwo Gospodarki, chciało całkowitego ograniczenia sprzedaży papierosów zapachowych, w tym mentolowych, oraz slim. W dyrektywie (*Dzwonek*) zostało to ustalone na poziomie kompromisowym.

Szanowni Państwo, klub Platformy Obywatelskiej pozytywnie ocenia realizację „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r. i rekomenduje przyjęcie przedstawionego sprawozdania. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Marcin Duszek z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Marcin Duszek:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość mam zaszczyt przedstawić stanowisko w odniesieniu do przedstawionego przez Radę Ministrów sprawozdania z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r., druki nr 3066 i 3408.

Ograniczenie palenia tytoniu stanowi jedno z głównych zadań w zakresie poprawy i umacniania zdrowia Polaków. To zadanie powinno być wypełniane w ramach dwóch programów określających politykę zdrowotną państwa, czyli poprzez „Narodowy program zdrowia” oraz „Program ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce”. Czy te programy faktycznie w Polsce działają? Czy państwo polskie faktycznie dba o zdrowie swoich obywateli, skoro liczba zgonów wskutek palenia według pani minister wynosi blisko 70 tys. przypadków rocznie? Szacuje się, że blisko 40% wszystkich zgonów mężczyzn w wieku od około trzydziestu kilku do 70 lat następuje właśnie w związku z paleniem tytoniu. Rak płuc jest najczęstszą przyczyną zgonów pośród nowotworów złośliwych, zarówno wśród mężczyzn, jak i wśród kobiet w Polsce.

Oznacza to, że niewinny papieros, ubrany w ładny papiererek i zapakowany w elegancką paczkę, wspólnie z 20 kolegami morduje bezkarnie tysiące mężczyzn, a co gorsze, i kobiet. Kolejne tysiące ludzi, i to coraz częściej, umiera z powodu pochodnego produktu, jaki wytwarza ten morderca w trakcie procesu spalania, a jakim jest także niewinnie wyglądający dym tytoniowy, którym niektórzy w początkowych fazach palenia zachwycają się, delektują, inni podziwiają jego finezyjny kształt, inni jednak z jego powodu przy

okazji biernego palenia tracą zdrowie i życie. Tutaj należy wspomnieć jeszcze o pewnej koleżance, która chodzi w parze zarówno z dymem, jak i z papierosami. To nikotyna. Bardzo ładne imię, ale niestety, szanowni państwo i panie posłanki, jest to imię zabójcze. Za rozwój uzależnienia od papierosów jest odpowiedzialna właśnie ona. Nikotyna, podobnie jak kobieta, wpływa na nastrój, często, ba, prawie zawsze poprawiając go, redukuje uczucie głodu – człowiek przy kobiecie nie myśli bowiem o jedzeniu – przyspiesza metabolizm. Niestety w odróżnieniu od kobiety zarówno nikotyna, jak i substancje występujące w dymie tytoniowym mają za zadanie zniszczyć zdrowie Polaka i Polki. Składniki dymu, takie jak aceton, amoniak, arsen, benzopiren, butan, chlorek winylu, ciała smołowe, cyjanowodór, piren, mają zrujnować nie tylko portfele Polaków, ale przede wszystkim ich zdrowie.

W tym miejscu państwo polskie, w ramach swoich sprawozdań i programów mających na celu zapewnienie skutecznego propagowania stylu życia wolnego od dymu, powinno zdecydowanie zacząć przeciwdziałać temu, co szkodliwe dla jego obywateli. Powinno mądrze organizować politykę podatkową w ramach akcyzy od produktów tytoniowych, powinno aktywnie pomagać w zrywaniu z nałogiem, powinno – również za naszą sprawą jako parlamentarzystów – ostrzegać, zwłaszcza młodych ludzi, którzy sięgają coraz częściej po niewinnie wyglądające papierosy.

Nasze państwo, realizując program ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu, w mojej opinii nie wypełnia należycie większości z tych zadań. Państwo polskie i jego służby niezbyt uważnie podchodzą również do innych tematów związanych z paleniem. Mam tu na myśli tzw. e-papierosy. Koncerny tytoniowe potwierdzają wszak, że w dymie tytoniowym znajduje się ok. 1500 razy więcej badanych i potencjalnie szkodliwych składników w porównaniu z aerozolem do e-papierosów, ale pozostaje, pani minister, pytanie: Czy faktycznie bada się stan składników znajdujących się w płynach do e-papierosów? Czy przypadkiem tam też nie znajduje się zabójcza chemia i rakotwórcze składniki? Z rozmów, które przeprowadziłem ze sprzedawcami tych produktów, jasno wynika, że służby sanepidu, które dokonują kontroli punktów sprzedaży, nie pobierają żadnych próbek tych płynów, ograniczając swoją rolę jedynie do wykonania fotografii ulotki ze składem dołączonej do produktu. Tak naprawdę nikt zatem nie wie do końca, jak szkodliwe mogą być również e-papierosy i co zawierają. Ze wstępnych badań, jak podają media internetowe, wynika niestety, że w ładunkach do e-papierosów mogą być różne substancje, również o działaniu psychoaktywnym, o charakterze podobnym do szczególnie niebezpiecznych i groźnych także dopalaczy. Nie mamy uregulowań prawnych w tym względzie. Postępowanie administracyjne jest nieskuteczne w walce z tak potężnym przeciwnikiem jak międzynarodowe firmy z tej branży. Sanepidowi zwy-



**Posel Marcin Duszek**

czajnie brakuje narzędzi do skutecznej obrony, zwłaszcza młodych ludzi. Jeśli natomiast inspekcja sanitarna otrzymuje skromne środki, to winę za to ponosi rząd. Za dyspozycję tego typu środków odpowiada premier.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam niestety również wrażenie, że większość działań szkoleniowych, edukacyjnych, terapeutycznych realizowanych w ramach omawianego programu nie przyniosła takich efektów, jakich byśmy sobie wszyscy życzyli. Podnoszenie podatku akcyzowego od wyrobów tytoniowych powoduje wzrost ich cen, doprowadza niestety do wzrostu obrotów także na nielegalnych rynkach. Przemysł na wschodzie naszego kraju stale rośnie, a próby wwożenia nielegalnych papierosów z powodu wysokiego bezrobocia na ścianie wschodniej, tam u nas przy Terespolu, w Białej Podlaskiej i okolicach, są podejmowane przez dużą część mieszkańców niemających możliwości podjęcia legalnej pracy. Niestety te próby są podejmowane coraz częściej. Szara strefa absolutnie nie zmniejsza się. Na lewych papierosach budżet traci rocznie oficjalnie minimum 3 mld zł.

Pani Marszałek! Przedstawione sprawozdanie Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość warunkowo przyjmuje, licząc jednak na skuteczniejsze działania w przyszłych latach. Póki nam jeszcze starcza siła i dym z papierosów nie zaciemnił nam do końca obrazu szarej rzeczywistości, musimy omawiać kierunki walki z nałogiem palenia tytoniu, uświadamiać problem nie tylko grupie ludzi uzależnionych, potraktować ten problem zdecydowanie obszerniej, włączając w to prawo, pracodawców, zakłady opieki zdrowotnej, grupy wsparcia i nasze indywidualne działanie oraz podając przykład, że dobrze i zdrowo żyje się jedynie bez palenia, bez dopalaczy, bez e-papierosów.

Rząd oraz my wszyscy odpowiedzialni za zdrowie publiczne powinniśmy stać się liderami takich działań. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Ponieważ zarówno pan poseł Dziadzio z PSL, jak i pan poseł Chmielowski z SLD złożyli swoje niewyłoszone oświadczenia na piśmie, głos zabierze pan poseł Jacek Kwiatkowski z Koła Poselskiego Ruch Palikota.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jacek Kwiatkowski:**

Pani Marszałkini! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Koło Poselskie Ruch Palikota tak naprawdę nie ma zastrzeżeń do tego sprawozdania, jeżeli chodzi o politykę dotyczącą palenia papierosów, politykę nikoty-

nową. Co prawda boli mnie to, że znowu kolejne sprawozdanie za rok 2013 zostało zgłoszone dokładnie pod koniec roku 2014 i my jako Sejm znowu omawiamy ten punkt przesunięty właśnie o rok.

Tak naprawdę wielokrotnie mówiłem, że te sprawozdania powinny pojawiać się na przełomie kwartałów II i III, tak by Sejm mógł obradować nad tym punktem właśnie do końca następnego roku i spokojnie sobie przyjąć taki tok pracy, a nie, że bawimy się dzisiaj tak naprawdę w podawanie danych historycznych.

Co prawda, jak widzę, wszystkie kluby chcą przyjąć to sprawozdanie, więc nasz klub wyjątkowo w tej kwestii też jest za tym, żeby je przyjąć. Dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Przystępujemy do pytań.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby się zapisać do pytania?

Pan poseł Kwiatkowski, tak?

Na tym zamykam listę.

Ustalę czas na pytanie na 1,5 minuty.

Jako pierwszy zada pytanie pan poseł Jan Kulas z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jan Kulas:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Szanowna Pani Minister! Wysoki Sejmie! Rozmawiamy dzisiaj o bardzo ważnej kwestii, która dotyczy szczególnie młodego pokolenia. Dobrze, że ten program będzie przyjęty, bo niestety rzadko się zdarza, że jesteśmy tak zgodni. To troska o młode pokolenie, o programy, które są realizowane, które przynoszą rezultaty.

Pani minister wyraźnie mówiła, podawała konkretne liczby, fakty, mamy materiał sprawozdawczy, z którego wynika, że jednak na szczęście częstość palenia spada, szczególnie w populacji mężczyzn z 39% do 31%. To jest istotny wskaźnik. Pewnie należałoby w przyszłym roku głębiej się zastanowić, dlaczego to się zatrzymało u naszych pań na poziomie 23%, dlaczego w tym przypadku nie obserwuje się tej pozytywnej tendencji.

Pani Minister! Wracając do troski o nasze pokolenie, chcę powiedzieć, że oczywiście pamiętam z okresu swej młodości organizacje młodzieżowe, które były bardzo aktywne, a szczególnie harcerstwo. Nie wiem, czy ktoś z państwa pamięta 10. punkt prawa harcerskiego: harcerz nie pali. Moja koleżanka z Klubu Parlamentarnego PO pięknie mówiła o modzie na niepalenie. Rzeczywiście takie działania powinny być wspierane, podejmowane.

Zastanawiam się, pani minister – to jest moje pierwsze pytanie – na ile telewizja publiczna, która

**Posel Jan Kulas**

ma swoją misję, rzeczywiście wspiera działania rządowe w tym zakresie. I drugie, ostatnie pytanie: Czy można jeszcze podjąć jakieś dodatkowe działania, jeżeli chodzi o promocję prozdrowotnego stylu życia, szczególnie wśród młodego pokolenia? Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Jacek Kwiatkowski z Ruchu Palikota.

Bardzo proszę.

**Posel Jacek Kwiatkowski:**

Pani Minister! Mam takie pytanie. Oczywiście wiemy, jakie skutki przynosi palenie papierosów i picie alkoholu. Ludzie nadużywający używek często wymagają leczenia, i to najczęściej dość kosztownego. Mam takie pytanie: Czy ministerstwo w ogóle przewiduje prace, a może już prowadzi te prace, nad dodatkową składką zdrowotną właśnie dla tych osób, żeby nie robić czegoś takiego, że przerzuca się pieniądze pochodzące z akcyzy od wyrobów papierosowych czy tytoniowych lub alkoholowych na leczenie tych osób? Tak naprawdę właśnie te osoby, które decydują się na używki typu papierosy czy alkohol, powinny dzisiaj płacić wyższą składkę zdrowotną po to, by w przyszłości zabezpieczyć swoje leczenie. Mam pytanie: Czy takie prace są prowadzone lub może będą prowadzone w przyszłości? Jeżeli tak, to prosiłbym o określenie jakichś terminów i poinformowanie, jak to będzie wyglądało. Dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Na tym lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

A zatem zwracam się o zabranie głosu do sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, pełnomocnik rządu do spraw projektu ustawy o zdrowiu publicznym pani Beata Małeckiej-Libery.

Bardzo proszę, pani ministro.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Zdrowia  
Beata Małecka-Libera:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wprawdzie były tylko dwa pytania, ale chciałabym jednak troszkę na

ten temat dopowiedzieć, ponieważ sprawozdanie, które państwu przedstawiałam, było rzeczywiście za rok 2013. Jednym zdaniem powiem, że nie wynika to tylko i wyłącznie z opieszałości Ministerstwa Zdrowia, ale po prostu z procedury sprawozdawczej, m.in. muszą spłynąć wszystkie dane z poszczególnych województw, z Narodowego Funduszu Zdrowia i dopiero później powstaje sprawozdanie.

Chciałabym powiedzieć, że fakt, iż w Polsce coraz mniej osób pali, jest z jednej strony budujący, bo pokazuje, że wdrażane programy i ustawiczna edukacja dają efekty. Z drugiej strony oczywiście jest on niezadowolający, chociażby z tego względu, że liczba chorób, w tym głównie chorób nowotworowych, jest olbrzymia i jest to strata nie tylko ze względu koszty bezpośrednie, ale także pośrednie. Dlatego też program, na temat którego sprawozdawałam przed chwilą, jest tylko jednym z elementów naszej profilaktyki i całej polityki zdrowotnej dotyczącej uzależnień, nie tylko od tytoniu, ale także od alkoholu, narkotyków, dopalaczy i nowych wyzwań, jakie przed nami stoją, czyli różnego rodzaju nowych uzależnień behawioralnych.

Pracujemy w tej chwili w Ministerstwie Zdrowia nad nowym programem zdrowia obejmującym lata 2016–2020, czyli jest to program 5-letni, w którym to uzależnienia są jednym z głównych celów strategicznych. Chcemy zwrócić baczną uwagę na ten program, ponieważ po analizie wszystkich dotychczas prowadzonych programów jednoznacznie możemy stwierdzić, że pewne elementy, które są dedykowane do programów przeciwdziałania alkoholizmowi, chorób nowotworowych, zwalczania palenia papierosów, narkomanii, są wspólne. Dlatego też ten program, jeśli chodzi o czynniki ryzyka, będzie oddziaływał przede wszystkim na te czynniki i będzie miał elementy wspólne, żeby jego koordynacja mogła być o wiele lepsza niż dotychczas.

Co do składki, konkretnego pytania, jakie zadał pan poseł, w tej chwili w Ministerstwie Zdrowia nie pracujemy nad takim elementem, który oddziaływałby, tak jak pan mówi, skłaniał do tego, ażeby pobierać większą składkę od osób, które palą papierosy. Jest to temat o tyle trudny, że jest to trudne do wyegzekwowania. Na jakiej zasadzie to zrobić? Będziemy robić ankietę, pytając, kto pali, kto nie pali? To musiałoby być o wiele szerzej przedyskutowane. W tym momencie w Ministerstwie Zdrowia takich zadań, takich tematów nie prowadzimy.

Pan poseł zadał pytanie o różnego rodzaju programy profilaktyczne, które są kierowane do różnych grup uzależnionych. Oczywiście, panie pośle, nie tylko dbamy o to, żeby nie następowała inicjacja i młode osoby nie sięgały po papierosy, ale również kierujemy to do różnych grup, w tym m.in. do kobiet w ciąży. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani ministro.

Na zakończenie dyskusji głos zabierze sprawozdawca komisji pan poseł Czesław Hoc.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Czesław Hoc:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pani Minister! Panie Ministrze! Często mówimy, że zdrowie nie ma barwy politycznej, że konsensus ponad podziałami dotyczący zdrowia w Komisji Zdrowia jest osiągalny. Jeśli mam być szczery, w Komisji Zdrowia dyskusja w aspekcie programu antynikotynowego, tak mogę w skrócie powiedzieć, rzeczywiście odbywa się ponad podziałami, jest apolityczna. To dobrze, dlatego że to jest dobry asumpt do pewnych działań, aktywnych działań w przyszłości. Z tego miejsca pragnę bardzo podziękować za bardzo merytoryczne, spokojne i konstruktywne dyskusje w Komisji Zdrowia.

Podzielę się też refleksją, dlatego że było dzisiaj dużo pięknych sentencji, skierowaną do młodzieży, że każdy, kto sięga po papierosa, mówi w ten sposób: To kokaina, to heroina, to alkohol uzależniają. Ja w każdej chwili przestanę palić, bo będzie mnie na to stać. I najpierw eksperymentuje, potem dochodzi do takiego stanu, i to bardzo szybko, że naprawdę się uzależnia i ze zgrozą konstatuje, że to nikotyna jest najsilniejszym środkiem uzależniającym, nawet silniejszym od alkoholu czy kokainy. Trzeba o tym pamiętać. Zakończę indyjskim przysłowiem: Postępuj zgodnie z nauczaniem nauczyciela, lecz nie wzoruj się na nim, jeśli pali papierosa.

Serdecznie jeszcze raz dziękuję pani minister Beacie Małeckiej-Liberze, specjalne podziękowania dla głównego inspektora sanitarnego pana Marka Posobkiewicza, dla dyrektora departamentu zdrowia w Głównym Inspektoracie Sanitarnym pana Marcina Bombrycha. Myślę, że specjalne podziękowania należy skierować do pań posłanek, panów posłów i wszystkich biorących udział w naszej dobrej, pozytywnej dyskusji. Oby takich dyskusji było więcej, żebyśmy się rzeczywiście integrowali wokół zdrowia i na rzecz zdrowia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję\*).

Komisja Zdrowia wnosi o przyjęcie sprawozdania z druku nr 3066 do wiadomości.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Sejm propozycję przyjął.

\*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 94. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie i posłanki w celu wyłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze zapisać do wyłoszenia oświadczenia?

Jeśli nie, to listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Jako pierwsza oświadczenie wyłosi pani posłanka Alicja Olechowska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

### **Poseł Alicja Olechowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym przypada 25. rocznica podpisania umowy dyplomatycznej w sprawie wymiany między Polską a Izraelem. Tak się składa, że dzisiaj także przyjęliśmy uchwałę w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

Właśnie w tej chwili w polskim parlamencie odwiecna nas grupa studentów z Uniwersytetu Loyola Marymount z Los Angeles. Ta grupa studentów przyjechała z tak daleka po to, by zobaczyć na własne oczy, jak wygląda Polska, kraj ich dziadków i pradziadków, i przekonywać w swoim kraju, w Stanach Zjednoczonych, w środowiskach żydowskich, że Polska to miejsce otwarte dla wszystkich narodów. Jestem bardzo wdzięczna organizatorom tego projektu, pani dr Holly Lewicki, za to, że ta grupa mogła zobaczyć, jaka jest Polska w dzisiejszym świecie. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Kolejne oświadczenie wyłosi pan poseł Mariusz Orion Jędrysek z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Mariusz Orion Jędrysek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę na sprawę polityki surowcowej. Od początku tej kadencji, a i znacznie wcześniej, upominałem się o to – zręby polityki surowcowej państwa były już przygotowane w 2007 r. przez rząd Prawa i Sprawiedliwości – np. w liście otwartym do Donalda Tuska w czerwcu 2010 r. Niemniej jednak do dzisiaj polityki surowcowej nie ma. Polska nie prowadzi żadnej polityki surowcowej. Na szczęście podnoszą to już wreszcie media, i to także media przyrządowe, co ciekawe. Dlaczego brakuje tej polityki? Brakuje jakiegokolwiek



**Posel Mariusz Orion Jędrysek**

strategii, brakuje kontynuacji, długofalowości. Tutaj trzeba planować na 30 lat i tylko korygować ruch, działania. Brak korelacji, brak zrozumienia związków przyczynowo-skutkowych, planowanie – działanie, fachowości decyzji.

Proszę państwa, jeżeli – to są branżowe stanowiska – głównym geologiem kraju jest osoba, która jest specjalistą od hamulców tarczowych, jeżeli dyrektorem departamentu geologii, kluczowego departamentu w administracji rządowej dla surowców, jest prawnik, który nie ma jednak związku z geologią w sensie wykształcenia, jeżeli od roku dyrektorem Państwowego Instytutu Geologicznego – czy raczej jego kierownikiem, bo dyrektora nie ma w ogóle po odwołaniu rok temu z tego stanowiska osoby, która była geologiem – nie jest geolog, tylko chemik czy informatyk, to nie ma możliwości prowadzenia żadnych sensownych działań. Fatalne jest Prawo geologiczne i górnicze. Rząd Prawa i Sprawiedliwości przygotował to prawo w 2007 r. Ono było gotowe, ale zostało makabrycznie rozbudowane, zmasakrowane i dzisiaj jest skrajnie szkodliwe, niespójne, prowadzące do wzrostu ryzyka inwestycyjnego. Brak służby geologicznej. Polska, będąc najbogatszym pod względem surowców krajem europejskim, nie ma w zasadzie służby geologicznej, bo Państwowy Instytut Geologiczny ma swoje interesy jako jednostka naukowa i ta służba jest podległa dyrekcji czy w dużym stopniu radzie naukowej, na którą państwo wpływu nie ma albo ma niewielki wpływ. Tak więc jest ubezwłasnowolnienie, podporządkowanie niektórych działań Unii Europejskiej. Tak naprawdę nie musi ono następować. Destrukcyjny fiskalizm, podatek od niektórych kopalin, podatek od węglowodorów, jest w tej chwili fatalny. Tego się nie da udźwignąć. Mamy szkodliwe koncesjonowanie. W Polsce w tej chwili, jeśli chodzi o miedź, srebro czy pierwiastki ziem rzadkich, w ogóle metale, także molibden, wanad, ponad 90% powierzchni koncesyjnej jest w rękach obcego kapitału, nie ma kontroli państwa nad handlem tymi koncesjami, nad zmianami właścicielskimi. KGHM jest w sporze z ministerstwem, sprawa jest w sądzie administracyjnym, i ten spór się już ciągnie latami, bo koncesje zostały, powiedzmy, „sprzątnięte” jej sprzed nosa przez firmy prywatne. Powoływani są eksperci np. w komisji ochrony środowiska, którzy ewidentnie reprezentują interesy obcych firm, a są ekspertami w komisji. No, tak być nie może. Efekt – oczywiście atut staje się problemem, to jest nieinnowacyjność polskiej działalności geologiczno-górniczej, ciągle pogarszanie się prawnej organizacji państwa w tym zakresie, upośledzona pozycja Polski w Unii Europejskiej z tego powodu i w ogóle na świecie, utrata efektów tego, co pokolenia geologów wypracowywały. Na przykład są złoża na Pacyfiku. My nie prowadzimy tam odpowiedniej polityki, odpowiednio aktywnej polityki, a przecież mieliśmy przewodniczących, prezydentów Rady Między-

narodowej Organizacji Dna Morskiego, najważniejszego organu, m.in. ja nim byłem. W tej chwili to upada. Ta aktywność bardzo mocno upada. Motywacje polityczne wydają się główną przyczyną, motorem działalności. A straty są ogromne, ponieważ to wszystko, co mamy w ziemi, głęboko w ziemi, księgowo ma znacznie większą wartość niż to, co jest na powierzchni. A my z tego nie korzystamy. To stanowi nasz problem. W związku z tym co się dzieje? Wzrost ryzyka poszukiwań geologicznych wynosił około 5, kiedy Prawo i Sprawiedliwość oddawała władzę w 2007 r. (*Dzwonek*) Dzisiaj to ryzyko wynosi nawet 15. Należałoby więc czekać na wzrost oczekiwanej nagrody za ryzyko, ponieważ jego nie będzie, bo podatki są wysokie, firmy się wycofują. To jest likwidacja polskiej działalności górniczo-geologicznej. Główne przyczyny to zła polityka państwa, zła organizacja i złe prawo. Dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Jerzy Sądół z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jerzy Sądół:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pamięci żołnierzy 6. kompanii 27. Pułku Piechoty. 76 lat temu w Częstochowie żołnierze 6. kompanii 27. Pułku Piechoty pod dowództwem porucznika Arkadiusza Ordyńskiego stawili czoła natarciom niemieckiej 14. Dywizji Piechoty. Bronili umocnionego wzgórza 296,6 w Liszce Górnej, które było jednym z kluczowych punktów obronnych odcinka „Północ”. Żołnierze wspierani przez polską artylerię i inne pododdziały wykazali się niezłomnością i męstwem, bohatersko odpierając wszystkie ataki wroga. W tych walkach szczególnie wyróżnił się dowódca 6. kompanii 27. Pułku Piechoty porucznik Ordyński, który własną postawą dawał przykład żołnierzom nawet w najtrudniejszych momentach.

Pierwsze natarcie rozpoczęło się około godz. 9.30 i trwało do około godz. 12, a wyniku starcia Niemcy stracili m.in. dwa lekkie czołgi. Zasadnicze, kulminacyjne walki trwały od około godz. 14 do godz. 19. Około godz. 15 oddziałom niemieckim udało się wdrzeć w pierwszą linię polskich okopów, jednak dzięki postawie załóg schronów, których żołnierze nie wycofali się, podejmując obronę w bezpośredniej walce z wrogiem, udało się zatrzymać Niemców na pierwszej linii. Wtedy ruszył kontratak 6. kompanii 27. Pułku Piechoty dowodzony przez porucznika Ordyńskiego. W walce odbito pierwszą linię okopów, wzięto jeńców oraz zdobyto niemiecką broń maszynową i inny sprzęt. Niemcy ponownie zostali zmuszeni do wycofania się. Kolejne silne natarcie ruszyło po

**Posel Jerzy Sadel**

godz. 17, jednak także i ono zostało zatrzymane, a następnie odparte. Polacy odnieśli sukces obronny. Wzgórze 296,6 pozostało niezdobyte. W walce Niemcy stracili kilkudziesięciu żołnierzy, zabitych i rannych, kilkunastu jeńców oraz kilka czołgów i inny sprzęt bojowy. Mimo ciężkiej walki po stronie polskiej łączne straty w postaci zabitych i rannych były stosunkowo niewielkie. W obronie wzgórza 296,6 poległ m.in. plutonowy podchorąży Marian Leszczuk, plutonowy podchorąży Waldemar Stosik, strzelec Antoni Sośniak i strzelec Wacław Flis.

Wzgórze 206,6 jest jednym z wielu miejsc, w których losy 27. Pułku Piechoty łączą się z historią częstochowskiej ziemi. Dzięki pasjonatom tradycja częstochowskiego pułku jest do dziś kultywowana. Naszym obowiązkiem jest zachowanie pamięci o tych wydarzeniach, bo naród, który nie zna swej historii, skazany jest na jej powtórne przeżycie. Dlatego dziękuję tym, którzy pielęgnują pamięć o bohaterach patriotach walczących w szeregach 27. Pułku Piechoty. Szczególne słowa uznania pragnę skierować do członków Stowarzyszenia Historycznego Reduta Częstochowa, którzy rozbudzają ducha patriotyzmu w młodym pokoleniu i dbają o zachowanie miejsc naznaczonych historią. Dzięki ich staraniom możemy oglądać ślady tamtych walk, bo stowarzyszenie realizuje projekt renowacji schronów na wzgórzu. W miejscu historycznych wydarzeń dziś znajduje się szlak spacerowo-rowerowy „Reduta Częstochowa 1939”, który wiedzie śladami bitwy z 2 września 1939 r. Stowarzyszenie Historyczne Reduta Częstochowa doprowadziło również do stworzenia miejsca pamięci żołnierzy 6. kompanii 27. Pułku Piechoty. 30 maja miałem zaszczyt uczestniczyć (*Dzwonek*) w uroczystościach odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej żołnierzom dowodzoną przez porucznika Arkadiusza Ordyńskiego.

Dziś z mównicy sejmowej przypomniałem historię obrony wzgórza 296,6, bo chcę oddać hołd bohaterstwu walczących, tych, którzy zdali najważniejszy egzamin, stając w obronie niepodległości ojczyzny. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Piotr Król: Brawo!*)

(*Posel Mariusz Orion Jędrysek: Ważna sprawa.*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejnym mówcą będzie pan poseł Piotr Król z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

**Posel Piotr Król:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Dzisiejsze oświadczenie chciałbym wygłosić w związku ze 150-leciem

Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, najstarszej spółdzielni mieszkaniowej w Polsce.

Wiadomo, że 13 czerwca 1890 r. w Bydgoszczy niemieccy urzędnicy kolejowi założyli najstarszą poprzedniczkę prawną Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Bydgoszcz była wówczas ważnym ośrodkiem administracyjnym, to jest stolicą regencji w państwie pruskim. Warto przy tym zauważyć, że założenie wówczas tej firmy, odpowiednika spółdzielni, było pionierskim działaniem w dziedzinie zbiorowego zaspokajania potrzeb mieszkaniowych w tej formule prawnej.

Istotnym elementem w historii po odzyskaniu niepodległości było przejęcie zasobów mieszkaniowych z rąk niemieckich. Najtrudniejsze do przezwyciężenia były bariery formalnoprawne. Dzięki zaangażowaniu wielu wybitnych Polaków mieszkających w Bydgoszczy, wśród których należy wymienić: mec. Melchiora Wierzbickiego, ks. Jana Filipiaka, dra Jana Biziela, Czesława Turowskiego oraz Teofila Gackowskiego, ówczesne zasoby mieszkaniowe zostały prawnie przejęte z rąk niemieckich w trybie administracyjnym. W roku 1919 sporządzony został stosowny memoriał i dostarczony do Urzędu Osadniczego w Poznaniu. Niezwykłą odwagą i determinacją wykazał się wówczas Teofil Gackowski, który skutecznie przedostał się przez tereny objęte powstaniem wielkopolskim i dostarczył potrzebne dokumenty do właściwego urzędu w Poznaniu.

Pierwsze walne zgromadzenie członków odbyło się 22 grudnia 1921 r., a na kolejnym w dniu 12 czerwca 1922 r. przyjęto zmieniony statut spółdzielni. Jednocześnie przystąpiono do intensywnych prac remontowych. W czerwcu 1925 r. spółdzielnia została na nowo zarejestrowana pn. Towarzystwo Mieszkaniowe Spółdzielnia z o.o. w Bydgoszczy. W okresie międzywojennym Towarzystwo Mieszkaniowe Spółdzielnia swoją działalność skoncentrowało na utrzymaniu własnych zasobów w jak najlepszym stanie technicznym. W latach okupacji niemieckiej wiele mieszkań spółdzielczych zostało zajętych przez Niemców, a ich dotychczasowych właścicieli wykwaterowano. Wielu działaczy spółdzielczych wtedy zginęło. Dla ich upamiętnienia w 1980 r. podczas uroczystych obchodów 90-lecia istnienia na frontonie siedziby zarządu spółdzielni odsłonięto tablicę z ich nazwiskami.

Po II wojnie światowej spółdzielczość mieszkaniowa, mająca bogatą i różnorodną tradycję przedwojenną oraz czynnie uczestnicząca w odbudowie substancji mieszkaniowej w Polsce, została pozbawiona po 1949 r. jakichkolwiek możliwości rozwoju oraz wpływu na posiadane przez nią zasoby mieszkaniowe. Trudne problemy pierwszych lat wolności po wojnie na gruncie Towarzystwa Mieszkaniowego w Bydgoszczy, bo taką nazwę nosiła jeszcze spółdzielnia, były rozwiązywane dzięki przedwojennym działaczom z zarządu i rady nadzorczej, którzy natychmiast po wyzwoleniu włączyli się do pracy organizatorskiej. Byli to: Teofil Gackowski, Józef Mencil, Ludwik Rybicki, Klemens Pawelski, Paweł Zimny,

**Posel Piotr Król**

Teofil Nowakowski, Paweł Hammling i Stanisław Graczykowski.

W wyniku zmian polityczno-gospodarczych po 4 czerwca 1989 r. również spółdzielczość mieszkaniowa weszła na nowe tory funkcjonowania i samodzielności. W latach 1990–2000 Bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa oddała do użytku 685 mieszkań. Również po 2000 r. do dziś buduje wciąż nowe mieszkania i realizuje nowe inwestycje. Bydgoska Spółdzielnia Mieszkaniowa należy do spółdzielni mieszkaniowych nie tylko najstarszych, ale i największych w mieście Bydgoszczy. Stąd ma też swoje znaczące miejsce zarówno w historii miasta Bydgoszczy, jak i w jej teraźniejszości i przyszłości.

Z okazji 125-lecia Bydgoskiej Spółdzielni Mieszkaniowej składam życzenia wszystkim członkom spółdzielni i jej władzom, życząc kolejnych udanych lat rozwoju na chlubę Bydgoszczy i polskiej spółdzielczości. Dziękuję za uwagę. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne oświadczenie wygłosi pan poseł Jarosław Gromadzki z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Jarosław Gromadzki:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Proszę państwa, pomimo naszej przynależności do Unii jednym z głównych naszych zadań jako posłów jest ochrona naszych rodzimych miejsc pracy, jak również przynależnych z tego powodu podatków.

Po wprowadzeniu przez Niemcy przepisu dotyczącego zmian płac dla pracowników obcych firm zatrudnionych na terytorium Niemiec – mam tu na myśli słynną płacę minimalną dla kierowców przejeżdżających przez niemieckie terytorium – nadarzyła się okazja, żeby na zasadzie wzajemności wprowadzić również w Polsce podobne przepisy. Rzec dotyczy pracowników firm zagranicznych, np. sklepów wielkopowierzchniowych, zatrudnionych na terytorium Polski i wykonujących pracę na rzecz obcych koncernów.

Należałoby wprowadzić w Polsce nakaz wynagradzania pracowników według stawek obowiązujących w kraju, w którym zarejestrowana jest siedziba koncernu i dokąd transferowane są pieniądze z zysków, przy czym nie należy się obawiać utraty zagranicznych inwestorów w tej dziedzinie, ponieważ cały rynek europejski jest już zdominowany przez te koncerny. Te firmy oczywiście mogą podlegać temu prawu lub mieć możliwość zarejestrowania się w Polsce.

Aby nie popadać w populizm, biorąc pod uwagę dużo niższy poziom życia w Polsce i dużo niższe koszty pracy, nie jest konieczne wprowadzanie pełnej stawki przy obecnie panujących warunkach. Wystarczy wprowadzić stawkę w wymiarze 50% najniższego wynagrodzenia w danym kraju. Procent ów powinien być aktualizowany corocznie i dopasowywany do stanu polskiej gospodarki i systemu płac w krajach macierzystych danych firm.

Zwracam się z pytaniem do pani premier w świetle powyższego zagadnienia: Czy rząd zamierza w tej kadencji zająć się pracami legislacyjnymi nad przygotowaniem ustawy regulującej ową kwestię? Biorąc pod uwagę aspekt społeczny i rangę zagadnienia dotyczącego szerokich warstw społeczeństwa polskiego, zwracam się z apelem do posłów wszelkich opcji politycznych o udział w szerokim froncie poparcia tej inicjatywy. Dziękuję.

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pan poseł Jerzy Szmit z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Jerzy Szmit:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kilkakrotnie mówiliśmy już z tego miejsca, z tej trybuny, o pomniku gen. Iwana Czerniachowskiego, który znajduje się w Pieniężnie. Kim był generał Czerniachowski? To jeden z dowódców Armii Czerwonej, który w swoim dorobku, można powiedzieć, wojskowym miał pacyfikację żołnierzy Armii Krajowej na Wileńszczyźnie. To jego działania przyczyniły się do tego, że tysiące polskich żołnierzy powędrowały do łagrów, powędrowały na wywózkę. Gdy wkroczył z 3. Frontem Białoruskim na obszar Prus Wschodnich, przyczynił się do tego, że ta ziemia, tak naprawdę niezbyt broniona przez Niemców, po przejściu Armii Czerwonej zamieniła się w gruz, zamieniła się w perzynę.

W latach 70. władze województwa elbląskiego, chcąc przypodobać się władzom pobliskiego obwodu kaliningradzkiego, wybudowały gen. Czerniachowskiemu pomnik pod Pieniężnem. I bardzo szybko popadł on w zapomnienie. Nie interesowały się nim ani ówczesne władze polskie, ani władze obwodu kaliningradzkiego. Wrócił on do świadomości społecznej, gdy w latach 90. coraz więcej środowisk patriotycznych zaczęło domagać się usunięcia tego monumentu. W ostatnich latach została podjęta uchwała rady miasta dotycząca zniesienia tego pomnika. Jest stanowisko Rady Pamięci Walk i Męczeństwa, która również opowiada się za likwidacją tego monumentu. Jest stanowisko ministra kultury, który także popiera to, aby ten pomnik przestał w świadomości społecznej i w przestrzeni publicznej funkcjonować.



**Posel Jerzy Szmit**

22 kwietnia dwóch obywateli Olsztyna: pan Wojciech Koziół, przedsiębiorca, księgarz, internowany w stanie wojennym, współpracownik wielu wydawnictw niezależnych, i pan Władysław Kałudziński, żywa instytucja, społecznik, wydawca, przewodniczący Stowarzyszenia „Pro Patria”, twórca i lider społecznego funduszu im. Marcina Antonowicza – studenta zamordowanego w stanie wojennym przez milicję – przyznającego setki stypendiów dla młodych ludzi potrzebujących tej pomocy, postanowiło z tego pomnika odkuć symbole komunistyczne, symbole, które mówią o generale Czerniachowskim. Zostali oni zatrzymani przez Policję, a następnie aresztowani w Braniewie. Tam zostali przesłuchani, po czym zostali wypuszczeni, ale postawiono im zarzuty znieważenia pomnika. Po paru dniach, i to jest rzecz już szczególnie bulwersująca, Władysław Kałudziński dostał przymusowe skierowanie na badania psychiatryczne. Trudno to zrozumieć. Czyżby prokuratura w Braniewie cofnęła się o 60 lat, do lat 50., gdy takie skierowania były nagminnie wydawane w stosunku do osób, które przeciwstawiały się komunistycznym tyranom? A może przeniosła się do pobliskiego obwodu kaliningradzkiego, to jest tylko kilka kilometrów od Braniewa, gdzie nadal tego typu praktyki są obowiązujące? A może dalej, do Chin czy do Korei? Trzeba naprawdę o takie rzeczy pytać. Czy ci ludzie, dla których pomniki komunistycznej niewoli są czymś złym, dla których patriotyzm to jest pierwsze społeczne przykazanie... Czy my jesteśmy nienormalni? Czy powinniśmy się wszyscy poddać badaniom? Czy może ci, którzy chcą, aby w naszej przestrzeni publicznej nadal obowiązywały normy narzucone nam z zewnątrz, normy obce naszej kulturze, naszemu dziedzictwu narodowemu, aby one nadal były tymi, które funkcjonują na równych prawach z innymi, z naszymi prawdziwymi patriotycznymi symbolami? Czy powinniśmy pójść się zbadać, czy powinniśmy się po prostu domagać swoich praw?

Zwrócę się w tej sprawie do pana prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta, aby przyjrzał się, czy rzeczywiście tego typu zachowania pani prokurator z Braniewa są uprawnione i czy nie należy tej sprawy gruntownie wyjaśnić i zapobiec tego typu działaniom, tudzież w stosunku do pana Władysława Kałudzińskiego i pana Wojciecha Koziola wycofać te działania, które dla nas, dla Rzeczypospolitej Polskiej są po prostu uwłaczające. *(Oklaski)*

*(Poseł Piotr Król: Brawo!)*

*(Poseł Gabriela Masłowska: Pani marszałek, jeszcze ja.)*

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, panie pośle.

Ostatnie oświadczenie wygłosi pani posłanka Gabriela Masłowska z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Gabriela Masłowska:**

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Wysoka Izbo! W dniach 27 i 28 maja miał miejsce wyjazd delegacji polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej do Narwiku wraz z przedstawicielami grupy parlamentarnej polsko-norweskiej w liczbie pięciu posłów. Celem wyjazdu był udział w uroczystych obchodach 75. rocznicy bitwy o Narwik.

Narwik jest jednym z wielu miejsc na mapie świata, gdzie Polacy walczyli o wolność naszą i waszą z hitlerowskim najeźdźcą, gdzie przelewali krew i składali ofiarę życia. Bitwa o port Narwik między siłami niemieckimi a aliantami rozegrała się między 9 kwietnia a 8 czerwca 1940 r. Po klęsce wrześniowej pierwsze zwycięstwo aliantów miało miejsce właśnie w bitwie o Narwik. Zdobycie portu w Narwiku miało ważne znaczenie ze względu na linię kolejową ze szwedzkiej Kiruny, którą III Rzesza sprowadzała 1/3 rudy żelaza ze Szwecji na potrzeby niemieckiego przemysłu zbrojeniowego. Miało to także znaczenie dla zapewnienia sobie przez Niemcy swobodnego wyjścia na Atlantyk, a także możliwości zakładania w Norwegii baz dla lotnictwa niemieckiego.

Brygada polska, licząca niespełna 5 tys. żołnierzy, stanowiła 1/3 wszystkich sił lądowych aliantów. Po bitwie osłaniała załadunek wojsk korpusu ekspedycyjnego na okręty. Jako jedna z ostatnich odbiła od brzegów Norwegii, udając się w drogę powrotną do Francji.

Od 9 do 14 kwietnia 1940 r. na wodach w rejonie Narwiku toczyły się bitwy morskie, w wyniku których zniszczona została niemiecka flota. W walce uczestniczyły polskie niszczyciele „Błyskawica”, „Burza”, „Grom”, wchodzące w skład floty brytyjskiej. Patrolowały one fiordy i ostrzeliwały pozycje niemieckie. Ponadto jako transportowce wykorzystywane były polskie statki „Chrobry”, „Batory” i „Sobieski”. „Grom” został zatopiony w czasie ataku lotniczego, który miał miejsce 4 maja. Bomby trafiły w śródokręcie i okręt zatonął w ciągu 2 minut. Zginął jeden oficer i 58 polskich marynarzy, a uratowało się 18 oficerów i 160 marynarzy.

Część tych sił, w tym polskie okręty, została odwołana z norweskiego teatru działań, kiedy 10 maja Niemcy podjęli wielką ofensywę na zachód Europy, w celu obrony Francji i zachodu Europy.

Straty polskie w tym rejonie wyniosły 59 marynarzy z zatopionego „Gromu”. Jeśli chodzi o oddziały lądowe, poległo 97 żołnierzy, 189 odniosło obrażenia, a 21 zostało uznanych za zaginionych. Na polskim odcinku działań straty niemieckie wyniosły 190 osób, w tym 60 jeńców.

Wysoka Izbo! Uroczystości związane z uczczeniem 75. rocznicy tych wydarzeń odbyły się z udziałem księcia, władz Narwiku, kombatanów, w tym także Polaka, który uczestniczył w walce o Narwik, a który został przywieziony z Wielkiej Brytanii, gdzie mieszka, oraz ministra obrony narodowej Norwegii.

**Posel Gabriela Masłowska**

Towarzyszyło tym uroczystościom odegranie hymnów państwowych Francji, Polski, Wielkiej Brytanii, Norwegii, wręczenie medali pamiątkowych kombatanom, złożenie wieńców pod pomnikiem francuskim i norweskim na Placu Weterana oraz pod pomnikami francuskim, brytyjskim, niemieckim, norweskim i polskim na cmentarzu miejskim w Narwiku przez polskiego ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz podsekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, a także grupę parlamentarzystów.

Uroczystość uświetniała brygada strzelców z Polski oraz przedstawiciele naszego wojska. W uroczystościach także brała udział Polonia, za co tą drogą dziękuję. Udział w uroczystościach oraz w ich organizowaniu wzięła również Polka, pani Elżbieta Borgsø, która mieszka w Norwegii, w Narwiku konkretnie, od 1978 r. i która samotnie przez wiele, wiele lat opiekowała się grobami, gdzie są pochowani żołnierze polscy walczący o Narwik, pokrywając koszty tej opieki z własnych środków. Jest to osoba, której Polacy bardzo dużo zawdzięczają, zarówno ci z wcześniejszej emigracji, jak i ci ze współczesnej emigracji. Tą drogą (*Dzwonek*) z polskiego Sejmu pani Elżbiecie Borgsø, którą tam poznałam, składam wyrazy szczególnego, gorącego podziękowania za taką postawę nacechowaną ogromnym patriotyzmem i ogromną życzliwością.

Pani marszałek, jedno zdanie muszę dopowiedzieć. Z ubolewaniem stwierdzam, że nie dane nam było, polskiej delegacji, uczestniczyć we wszystkich uroczystościach. Tak na przykład w pierwszym dniu miało miejsce wrzucanie wieńców do morza w miejscu zatopienia okrętów, m.in. polskiego okrętu, a także w uroczystości typowo polskiej, na cmentarzu Håkvik, co nie podniosłoby kosztów tej delegacji.

Nie mogliśmy także wziąć udziału nazajutrz w obiedzie okolic Narwiku dla upamiętnienia wszystkich miejsc, gdzie są pochowani Polacy. Wymagało to tylko po prostu zwyczajnie lepszej, przemyślanej organizacji wizyty przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Mam nadzieję, że Ministerstwo Obrony Narodowej wyciągnie wnioski z tej wizyty.

W sytuacji, kiedy na obecnej międzynarodowej scenie politycznej Polska jest często lekceważona, jest często osamotniona, mogę powiedzieć, traktowana jako kraj nacjonalistów itd., uważam, że obchodzenie tego typu uroczystości jest bardzo ważne, bo podkreśla nasz wkład, a także naszą godność narodową. Dziękuję za uwagę. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Wanda Nowicka:**

Dziękuję, pani posłanko.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie<sup>\*)</sup>.

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 94. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 95. posiedzenia Sejmu, wyznaczonego na dni 23, 24 i 25 czerwca 2015 r., został paniom posłankom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(*Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską*)

<sup>\*)</sup> Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

## Teksty wystąpień niewyłoszonych

**Rządowy dokument: „Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.” wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia**

– punkt 37. porządku dziennego

**Posel Dariusz Cezar Dziadzio**

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem sprawozdania dotyczącego przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.

**Posel Jan Warzecha**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jednym z ważnych i oczekiwanych praw pacjenta jest prawo do intymności podczas udzielania świadczeń medycznych przez personel szpitali i przychodni. Resort powinien zwrócić na ten aspekt opieki zdrowotnej szczególną uwagę, bo nie jest z tym w Polsce najlepiej. Lekarze, personel medyczny udzielający pacjentom świadczeń medycznych powinni przykładąć większą wagę do poszanowania intymności chorych. Dla każdego chorego jego intymność jest bardzo wrażliwą i osobistą sferą życia.

Chciałbym zwrócić uwagę na kwestię zdrowia psychicznego w Polsce, na ogromną liczbę samobójstw (6 tys. osób), na ich przyczyny i na dostępność leków psychiatrycznych. Dramatycznie wzrasta liczba samobójstw, szczególnie wśród bezrobotnych w wieku przedemerytalnym. Te niepokojące dane potwierdzają badania Eurostatu: Polska jest wśród sześciu państw UE z najwyższym odsetkiem samobójstw w grupie 55 plus. W Polsce mamy 29 samobójstw na 100 tys. mieszkańców, podczas gdy średnia w Europie wynosi 18. Główną przyczyną wzrostu liczby samobójstw jest zła sytuacja ekonomiczna, zadłużanie się polskich rodzin i utrata pracy.

**Przedstawione przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r. wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia**

– punkt 38. porządku dziennego

**Posel Piotr Chmielowski**

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej wobec sprawozdania z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r., druk nr 3066.

Jest to kolejne sprawozdanie przedstawiane przez rząd PO-PSL z ponadrocznym opóźnieniem. Zwracam uwagę, że jest to sprawozdanie za rok 2013. I nie byłoby w tym nic dziwnego, bo do takiego postępowania jesteśmy już przyzwyczajeni, gdyby nie fakt, że tym razem jest to sprawozdanie wstydlive.

Wstydlive nie dlatego, że 1/3 naszego społeczeństwa pali tytoń. Wstydlive dlatego, że na bazie tego sprawozdania można dojść do wniosku, że nie istnieje żaden program przeciwdziałania konsumpcji tytoniu. Wręcz przeciwnie – można odnieść wrażenie, że rząd zachęca do palenia.

Dochody budżetowe z akcyzy od wyrobów tytoniowych sięgają w Polsce kwoty ok. 18 mld zł, co stanowi kilka procent budżetu. Jak więc zrezygnować z żyły złota zasilającej budżet? Bo w końcu gdyby społeczeństwo przestało palić, państwo by splajtowało.

Sprawozdanie to jest śmieszne i wstydlive również dlatego, że aby je uatrakcyjnić, wprowadzono wiele zwrotów i fraz rodem z kabaretowej nowomowy. Dla przykładu w spisie treści zadanie nr 1 to „Zmiana klimatu społecznego i zachowań w stosunku do palenia tytoniu poprzez wielopłaszczyznowe populacyjne działania informacyjno-edukacyjne”, a zadanie nr 9 to „Wdrażanie ekonomicznych i administracyjnych stymulatorów ograniczania konsumpcji wyrobów tytoniowych”. Jeżeli więc już wielopłaszczyznowo, populacyjnie zostaniemy administracyjnie zastymulowani, to z pewnością szybciej porzucimy nałóg palenia tytoniu.

Pomimo użycia zabawnych fraz problem z konsumpcją tytoniu jest poważny. Na choroby odtytonio-



we umiera rocznie 40–60 tys. obywateli, w tym wielu w wieku produkcyjnym, co niewątpliwie stanowi dla naszego kraju poważny ubytek sił wytwórczych i możliwości wzrostu dochodu narodowego.

Dlatego środki, które rząd PO–PSL przeznacza na przeciwdziałanie paleniu tytoniu, są na żenująco niskim poziomie. Pomimo bezsprzecznie dobrej woli głównego inspektora sanitarnego i prawidłowo przygotowanej do zadań inspekcji bez „paliwa” w postaci pieniędzy żaden program czy żadne działanie nie może się udać.

Aby utrzymać żartobliwą treść wypowiedzi, zacytuję z tabeli nr 1, że w ramach realizacji wojewódzkich programów ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu WSSE Rzeszów dzięki personelowi medycznemu w stoiskach pomiarowych wykonywał badania i edukował na temat profilaktyki nadciśnienia tętniczego, cukrzycy typu 1 i typu 2, otyłości i nadwagi, chorób układu oddechowego, raka szyjki macicy i raka piersi. Specjalnie dla najmłodszych uczestników Festiwalu Zdrowia w Sercu Miasta powstał „Szpital Pluszowego Misia”.

Ciekawe, ile najmłodsi wypalili już w swoim życiu papierosów i ilu z nich było w szponach nałogu. W ogóle analiza wybranych działań realizowanych przez poszczególne PSSE ociera się o absurd, gdzie np. jednostki chwala się dotarciem do grup odbiorców rzędu 270 osób.

Mnie osobiście „powaliły” aktywności z mojego śląskiego podwórka. PSSE Rybnik zorganizował międzynarodową konferencję pt. „Zdrowe bicie serca”. Odbiorcami konferencji byli przedstawiciele służby zdrowia, oświaty, samorządu lokalnego, młodzież oraz wolontariusze. W sumie 700 uczestników. Nie podano, ilu z nich paliło przed konferencją, a ilu rzuciło palenie po jej zakończeniu, ani nie podano, ilu ludzi „z ulicy” przyszło się uświadomić, czyli de facto w jakim stopniu działania dotarły do właściwych osób. Zakładam, że w zerowym.

Należy pochwalić głównego inspektora sanitarnego za to, że nie spoczął na laurach i pomimo braku środków finansowych przygotował narady, szkolenia, konferencje naukowe i konferencje prasowe w liczbie 5, w których uczestniczyło w sumie 180 osób.

Zwracam się do rządu: albo ustanawiamy program i robimy wszystko, aby miał sens, albo dajemy sobie spokój i nie robimy pośmiewiska w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję za uwagę.

### **Poseł Dariusz Cezar Dziadzio**

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za przyjęciem sprawozdania z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r.

### **Oświadczenia poselskie**

#### **Poseł Waldemar Andzel**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

7 czerwca br. obchodziliśmy 71. rocznicę śmierci Jana Kamińskiego, wybitnego działacza konspiracyjnego z okresu II wojny światowej.

Jan Kamiński przyszedł na świat 27 sierpnia 1912 r. w Ostrowie Wielkopolskim. Był szóstym dzieckiem Agnieszki i Walentego Kamińskich. Ojciec był właścicielem niewielkiego mechanicznego zakładu, matka zajmowała się domem. Rodzice wychowywali swoje dzieci w duchu patriotyzmu, religijności i uczciwości. Młody Jan po ukończeniu szkoły powszechnej podjął naukę w Gimnazjum Męskim w Ostrowie Wielkopolskim. W tym czasie działał również w harcerstwie, pełnił funkcję zastępowego. Tam wykazał się umiejętnościami organizatorskimi. W wieku 16 lat podjął naukę w Korpusie Kadetów nr 3 w Rawiczu. Pięć lat później przyjęty został do Szkoły Podchorążych Piechoty w Komorowie k. Ostrowi Mazowieckiej.

Po ukończeniu szkoły Jan Kamiński przydzielony został do 81. Pułku Strzelców Grodzieńskich. Mając 23 lata, awansował do stopnia porucznika. Zaraz po wybuchu II wojny światowej walczył wraz ze swoim 81. pułkiem w ramach Armii Prusy. Po rozbiciu jednostki i uniknięciu niewoli Kamiński postanowił przedostać się do walczącej stolicy. Udało mu się to jednak dopiero w październiku. Po przybyciu do Warszawy nawiązał pierwsze kontakty ze Służbą Zwycięstwu Polski. 11 listopada złożył przysięgę organizacyjną, a następnie przeszedł przeszkolenie w zakresie techniki pracy konspiracyjnej.

W listopadzie 1939 r. Kamiński nielegalnie przedostał się do Ostrowa Wielkopolskiego. Pozostał tam, by na tamtejszych obszarach tworzyć podziemne struktury. Całkowicie pochłonęła go działalność konspiracyjna. Nawiązywał on kontakty i scalał struktury terytorialne, doskonalił łączność konspiracyjną. Brał czynny udział w tworzeniu w ramach ZWZ Inspektoratu Rejonowego Ostrów Wielkopolski. Współdziałał w organizowaniu obwodów w Ostrowie, Kępnie, Krotoszynie i Jarocinie. Od początku 1941 r. pełnił funkcję stałego przedstawiciela komendanta okręgu do kontaktów z Komendą Główną.

Latem tego samego roku doszło do rozbicia sztabu i części struktur terytorialnych Okręgu Poznańskiego ZWZ. Jan Kamiński brał wtedy udział w odbudowie tamtejszej sieci organizacyjnej. Pod koniec roku został szefem wydziału I (organizacyjnego) sztabu, obejmując jednocześnie szefostwo Inspektoratu Rejonowego w Ostrowie. W kwietniu następnego roku świeżo odbudowane struktury ponownie zostały rozbite przez Niemców. W wyniku dużych strat i braku odpowiednich ludzi do pracy sztabowej Jan Kamiński zmuszony był pełnić funkcję szefa trzech wydziałów sztabu okręgu poznańskiego jednocześnie. W tym

samym czasie współorganizował on też siatkę wywiadowczą i prowadził szeroką akcję scaleniową.

Wiosną 1943 r. miały miejsce kolejne aresztowania prowadzące do rozbicia z trudem tworzonych konspiracyjnych struktur terytorialnych. Jan Kamiński po raz kolejny podjął się odbudowy rozbitej siatki organizacyjnej. W tym czasie brał też udział w opracowywaniu planu przyszłego powstania zbrojnego w Poznaniu oraz został oficerem zrzutowym przygotowującym akcję odbioru zrzutów lotniczych z Wielkiej Brytanii z zaopatrzeniem bojowym.

15 października 1943 r. Jan Kamiński został aresztowany przez Gestapo, po tym jak został on wskazany Niemcom przez konfidenta Henryka Głogińskiego. Poddany został okrutnemu śledztwu, podczas którego nie przyznawał się do swego nazwiska ani do pełnionych w AK funkcji. W kwietniu 1944 r. umieszczono go w obozie w Żabikowie, gdzie 7 czerwca tego samego roku został rozstrzelany. Został odznaczony Krzyżem Walecznych, Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego *Virtuti Militari*. W latach 90. ubiegłego wieku pośmiertnie awansowano go do stopnia pułkownika. Dziękuję.

### **Poseł Piotr Krzysztof Ćwik**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie na temat 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 4 w Skawinie

W dniu 22 maja br. swój uroczysty jubileusz 50-lecia obchodziła Szkoła Podstawowa nr 4 im. Stanisława Wyspiańskiego w Skawinie, mieszcząca się w zielonej części miasta, w Korabnikach. Jest to okazja nie tylko do szczerych gratulacji dla dyrekcji, grona pedagogicznego, rodziców oraz uczniów wszystkich pokoleń „czwórki”, ale też do krótkiego pochylenia się nad jej dziejami.

Skawińska Szkoła Podstawowa nr 4, choć oficjalnie funkcjonująca od 1965 r., choć jest owocem planu lat 60. dla oświaty związanego z obchodami 1000-lecia państwa polskiego, odbiega nieco swoją historią od innych „tysiąclatek”. Jej rodowód sięga czasów zaboru galicyjskiego, czyli początków XX wieku, a dokładnie roku 1904, kiedy to ówczesna Rada Gminna wynajęła w Korabnikach lokal, w którym edukowane były dzieci na poziomie klas I szkoły podstawowej. Już wtedy ściśle współpracowano z Radą Szkolną Okręgową w Podgórzu. Od roku 1913 możliwości oświaty na terenie Korabnik powiększały się ze względu na wykup pod budowę budynku szkolnego ziemi od właścicieli tamtejszego dworu. Prężnie też działała Rada Szkolna Miejskowa. W dwudziestolecie międzywojennym poszerzono znacznie zakres programu nauczania, rozpoczęto też prenumeratę potrzebnych czasopism i materiałów dydaktycznych.

Po mrocznych latach okupacji, a co się z tym wiązało – utracie większości majątku szkolnego, oświatę w Korabnikach zastał plan władz komunistycznych o złagodzeniu skutków okupacji oraz upowszechnia-

niu dostępu do nauki. Trzeba jednak pamiętać, że bez względu na czas polityczny to zwykli mieszkańcy Korabnik wspólnymi siłami pospolitego ruszenia odbudowali budynek i zgromadzili potrzebne do nauki ich dzieci pomoce dydaktyczne. Kolejne lata to rozwój lokalnego środowiska szkolnego i w końcu rok 1965 i otwarcie nowego, piętrowego budynku, który służy dzieciom do dziś.

Cztery lata po otwarciu, w setną rocznicę urodzin pisarza Stanisława Wyspiańskiego, szkole nadano jego imię. Dalsze lata to pomimo niełatwego czasu socjalizmu rozwój zarządzania szkołą, powstanie drużyn harcerskich, licznych inicjatyw. Wraz z nadejściem wolności po roku 1989 nastąpiły decydujące czasy dla szybkiego rozwoju „czwórki”. Sprzyjało temu powstanie i szybki rozwój skawińskiego samorządu terytorialnego, w tym Rady Osiedla, ale też prężnie działającej Szkolnej Rady Uczniowskiej, lokalnych stowarzyszeń, oraz szybki rozwój samej Skawiny. Te i inne pozytywne czynniki doprowadziły Szkołę Podstawową nr 4 m.in. do roku szkolnego 2004/2005, kiedy otrzymała ona certyfikat „Szkoły z klasą”, oraz roku 2009, w którym otwarta została szkolna sala gimnastyczna.

Dziś, 50 lat po otwarciu budynku korabnickiej szkoły, cieszy jej znakomity i rzetelny rozwój. Jeszcze raz gratulując, pozwolę sobie przytoczyć zanotowane w szkolnych kronikach słowa byłej dyrektorki placówki w latach 1975–1985 pani Stanisławy Żmudy: „(...) Takiego mocnego oparcia w rodzicach, takiej rzetelnej współpracy ze szkołą nie spotyka się nigdzie. Żaden z absolwentów nigdy nie przyniósł szkole wstydu. Wyrosli na prawych ludzi, dobrych Polaków. Jedyne, co można szkole życzyć, to by zawsze była takim cudownym miejscem (...)”.

### **Poseł Józef Rojek**

(Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica)

Dzięki Instytutowi Pamięci Narodowej i inicjatywom różnych instytucji, a także osób prywatnych udało się ostatnio odnaleźć wiele mogił żołnierzy niezłomnych. Jednak mimo upływu kilkudziesięciu lat od czasów okupacji hitlerowskiej nadal odnajdowane są mogiły ofiar niemieckiego okupanta. Jako przykład podam sukces jednego z podtarnowskich samorządów, który niedawno znalazł zbiorową mogiłę, w której zostali pochowani cywile rozstrzelani w 1939 r. Samorządowcom udało się także ustalić nazwiska wszystkich pomordowanych. To odkrycie jest tym bardziej niezwykle, że mamy do czynienia z mogiłą ludności cywilnej rozstrzelanej przez Wehrmacht, czyli regularną armię niemiecką.

To niezwykle odkrycie jest kolejnym sukcesem gminy, która od lat z powodzeniem prowadzi polityką historyczną, ale z drugiej strony budzi to jednak pewną refleksję. Biorąc pod uwagę fakt, że informacje o rozstrzelaniach i miejscach pochówku dla wyspecjalizowanych służb były przez kilkadziesiąt lat nie-

mal na wyciągnięcie ręki, możemy uznać, że w tym wypadku mamy do czynienia także z błędami czy nawet zaniedbaniami popełnionymi w przeszłości. To kolejny dowód, że w naszym państwie nie prowadziło się i nadal nie prowadzi się spójnej polityki historycznej.

Jestem pod dużym wrażeniem działań instytucji, które pomimo niedostatków finansowych i kadrowych czasami prawie stają na głowie, żeby rozwiązać pewne problemy w tym zakresie. Ale dopóki nie doczekamy się zorganizowanych, energicznych i spójnych działań na poziomie państwa, to nadal nie będzie satysfakcjonujących efektów i w rezultacie, za jakiś czas gdzieś w Polsce będziemy mieć do czynienia z podobną sytuacją, jak przywołana na początku. Z jednej strony dziesiątki rodzin poszukujących miejsc pochówku swoich bliskich, a także szczegółowe informacje w lokalnych archiwach, jak również wyraźne wskazówki w publikacjach, które pozwalają na odnalezienie zamordowanych, a z drugiej strony – brak wspomnianych przeze mnie spójnych działań, co może sprawić, że kolejna tajemnica zbrodni sprzed lat, a przede wszystkim jej ofiary odejdą na zawsze w niepamięć.

Nadszedł wreszcie czas, żeby nasze państwo zaczęło do tej problematyki podchodzić systemowo, z większym zaangażowaniem i skutecznością, w przeciwnym razie przeciętny Polak uzna, że jedyną skuteczną instytucją w tym zakresie jest redaktor Adam Sikorski i program telewizyjny z cyklu „Było... nie minęło”.

### **Posel Henryk Siedlaczek**

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska)

Dostałem odpowiedź ministra skarbu na interpeację w sprawie zobowiązań Kompanii Węglowej SA wobec dostawców maszyn, towarów i usług. Przytaczam ją w całości:

Celem prowadzonego procesu restrukturyzacji jest poprawa obecnej sytuacji KW SA i umożliwienie jej funkcjonowania w rynkowych warunkach, z poszanowaniem praw interesariuszy, w tym kontrahentów KW SA. Kontrahenci spółki oraz całe otoczenie biznesowe pozostaną istotną jej wartością. W celu skutecznego przeprowadzenia przedmiotowego procesu Nowa Kompania Węglowa będzie potrzebowała finansowania zewnętrznego.

Docelową strukturą kapitałową zakłada zaangażowanie kapitałowe zewnętrznych inwestorów. Pozwoli to spółce na sfinansowanie potrzeb gotówkowych, koniecznych inwestycji i zobowiązań przejętych od KW SA. Wszystkie te założenia przedstawione zostały w opracowanym dokumencie pn. „Koncepcja restrukturyzacji i biznesplan Nowej Kompanii Węglowej”, który został pozytywnie zaopiniowany przez radę nadzorczą KW SA. Powyższe oznacza, że zobowiązania powstałe przed datą transformacji KW

SA regulowane będą przez spółkę w zakresie wynikającym z obowiązujących przepisów prawa.

Odpowiadając na pytanie pana posła, ile wynoszą zobowiązania Kompanii Węglowej wobec kooperantów, informuję, że na koniec lutego br. zobowiązania KW SA wobec dostawców materiałów, robót i usług oraz z tytułu zakupu środków trwałych wynosiły 1403,6 mln zł, w tym wymagalne 121,8 mln zł. Niezależnie od warunków podpisywanych umów, aktualnie spółka reguluje swoje zobowiązania w terminie do 60 dni od daty wymagalności, nie więcej jednak aniżeli 120 dni od daty wpływu faktury do KW SA. W przejściowych okresach niedoboru środków na pełne pokrycie wszystkich wymagalnych zobowiązań następuje nieznaczne przesunięcie terminu regulowania zobowiązań o ok. 10–14 dni. Obowiązujące przepisy nie przewidują udzielania dostawcom spółki gwarancji spłaty zobowiązań.

Udzielenie gwarancji stanowi formę pomocy publicznej podlegającej notyfikacji UE. Obowiązkowi zgłoszenia, na mocy art. 108 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu UE, podlega każda pomoc, która nie została od tego obowiązku zwolniona na podstawie innych przepisów. Regulują ją tzw. rozporządzenie proceduralne, rozporządzenie Rady (WE) nr 659/1999 z dnia 22 marca 1999 r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania art. 93 Traktatu WE oraz rozporządzenie Komisji (WE) nr 794/2004 z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Rady (WE) nr 659/1999 ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania art. 93 Traktatu WE (ze zm.).

Ponownie chciałbym podkreślić, że celem prowadzonego procesu restrukturyzacji jest poprawa obecnej sytuacji KW SA i umożliwienie jej funkcjonowania w warunkach rynkowych, ze szczególnym naciskiem na poszanowanie praw interesariuszy, w tym jej wierzycieli.

Przyjęta struktura prowadzonych transakcji ma na celu mitygację ryzyka powstania odpowiedzialności z tytułu skargi pauliańskiej. Przedstawiając powyższe wyjaśnienia oraz informacje, mam nadzieję, że zostaną one przez pana posła uznane za satysfakcjonujące.

### **Posel Andrzej Szlachta**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Do biur poselskich wpłynęło podpisane przez organizacje zrzeszone w ramach Porozumienia Autyzm – Polska pismo zawierające apel o uchwalenie zmian w ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych w zakresie wprowadzenia do systemu prawnego kategorii osób z całkowicie zniesioną możliwością zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Wymienione organizacje sygnalizują od lat dyskrymina-



cję niepełnosprawnych osób dorosłych całkowicie zależnych od pomocy innych. Według tych organizacji dyskryminacja ta przejawia się w szczególności w dostępie do placówek dziennej i całodobowej opieki oraz rehabilitacji. Problem dotyczy m.in. osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim, nisko funkcjonujących osób z autyzmem oraz wielu osób z niepełnosprawnościami sprzężonymi.

Jeżeli chodzi o przewidziane w systemie wsparcie udzielone w placówkach i formach takich jak środowiskowe domy pomocy społecznej, warsztaty terapii zajęciowej czy domy pomocy społecznej, to nie uwzględnia się w kosztach i zasadach finansowania tych instytucji konieczności zwiększonej codziennej opieki dla takich osób. Autorzy pisma oczekują od władz ustawodawczych i wykonawczych Polski pilnego przyjęcia w przepisach zmian prowadzących do rzeczywistego poszanowania Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Dlatego w ramach tego oświadczenia zwracam się do rządu o podjęcie szybkich prac legislacyjnych w odniesieniu do wymienionej na wstępie mojego oświadczenia ustawy.

### **Poseł Jan Warzecha**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wobec zbierającej coraz bardziej krwawe żniwo afery podsłuchowej premier Ewa Kopacz zdecydowała się na kolejny desperacki ruch, tzw. ucieczkę do przodu, czyli zwolnienie kilku ministrów i doradców. Rezygnację zapowiedział także marszałek Sejmu. Można jednak śmiało podejrzewać, że to tylko kolejna medialna zagrywka, sztuczne zamieszanie, które skończy się jedynie wymianą ludzi na stołkach – oczywiście wszystko w kręgach członków PO. Na żadną sensowną zmianę nie można mieć więc w tym wypadku nadziei.

Pomijając już tę całą aferę taśmową, zasadniczym problemem jest niewiarygodna arogancja rządu wobec obywateli i jego ignorancja, a z drugiej strony – troska tylko o własny interes i próba utrzymania się przy władzy za wszelką cenę. Premier przeprosza dopiero po roku po faktycznym wybuchu afery i, co najlepsze, przeprosza jedynie swoich wyborców – osoby, które głosowały na Platformę Obywatelską. Wydawałoby się, że to jakiś absurdalny żart, ale ta wypowiedź Ewy Kopacz została na szczęście utrwalona przez media.

Przez co najmniej rok próbowano zamieść aferę pod dywan, przeczekać, aż sprawa ucichnie, ale tego typu skandale nigdy nie powinny zostać zapomniane, prędzej czy później ktoś musi ponieść konsekwencje i wziąć odpowiedzialność za oszukiwanie społeczeństwa.

Co jeszcze musi się wydarzyć, by przesiąknięta koleśiostwem, obłudą, nastawiona na zysk arogancka władza w końcu ustąpiła? Jak długo można mydlić ludziom oczy, udając, że wszystko jest w porządku, a off-the-record mówić, że nasze państwo istnieje tylko teoretycznie?

Jestem głęboko przekonany i wiem, że nie jestem odosobniony w tym odczuciu, że jedynie definitywne odsunięcie od władzy obecnej koalicji może przynieść Polakom pozytywną zmianę, nadzieję na lepsze, gruntowną odbudowę kraju, gospodarki i wielokrotnie zawiedzionego zaufania. Musi to jednak nastąpić jak najszybciej, póki jeszcze nie jest za późno. Dziękuję.

### **Poseł Jan Ziobro**

(Klub Parlamentarny Zjednoczona Prawica)

Oświadczenie w sprawie afery taśmowej w Platformie Obywatelskiej

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie i Panowie Ministrowie! Zwracam się do państwa w sprawie afery taśmowej w Platformie Obywatelskiej i ujawnionych w dniu 8 czerwca akt postępowania prokuratorskiego w tej sprawie.

Polską od ponad roku wstrząsa afery taśmowa. Bez wątpienia jest to jedna z największych afer w historii Polski. Jeszcze nigdy Polacy nie doświadczali takiej arogancji władzy jak teraz, w wykonaniu Platformy Obywatelskiej. W dniu 8 czerwca tego roku Zbigniew Stonoga udostępnił na swoim profilu w jednym z portali społecznościowych część akt z postępowania prokuratorskiego w sprawie afery taśmowej. Polacy mają szansę zobaczyć choć raz, jak wygląda sprawowanie władzy przez premiera Donalda Tuska oraz premier Ewę Kopacz i ich ministrów.

Na nagraniach oraz w ujawnionym materiale ewidentnie widać, iż Platforma Obywatelska to partia ludzi bardzo nieuczciwych oraz lubiących dobrze żyć na koszt podatnika. Już rok temu wszyscy bohaterowie afery taśmowej powinni zostać usunięci ze swych stanowisk. Politycy Platformy Obywatelskiej spotykali się i w czasie rozmów handlowali stanowiskami, ustawami oraz znajomościami. Afera zawiera również wątek korupcyjny na najwyższych szczeblach władzy w postaci handlowania stanowiskiem ministra finansów w zamian za dofinansowanie rządu i Platformy Obywatelskiej w czasie kampanii wyborczej.

Akta ujawnione przez Zbigniewa Stonogę to dopiero początek wstrząsów, jakie w nadchodzących dniach będą miały miejsce w Platformie Obywatelskiej. Pani Kopacz, dymisjonując ministrów i przepraszając dzisiaj Polaków, spóźniła się co najmniej o rok. To już koniec Platformy Obywatelskiej, nic nie pomoże jej w odzyskaniu zaufania zwyczajnych Polaków. Ta jesień z pewnością przyniesie zmianę i zmiecie Platformę Obywatelską oraz Polskie Stronnictwo Ludowe z polskiej sceny politycznej. Dziękuję za uwagę.

## Porządek dzienny

### 94. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 10, 11 i 12 czerwca 2015 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo własności przemysłowej oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3249 i 3443).

**2. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 3254 i 3344).

**3. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druki nr 3325 i 3438).

**4. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych (druki nr 3151 i 3418).

**5. Informacja** prokuratora generalnego dotycząca upublicznienia akt śledztwa w sprawie nielegalnych podsłuchów.

**6. Sprawozdanie** Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o:

— rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw,

— komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych

(druki nr 2674, 2715, 3161, 3318 i 3318-A).

**7. Sprawozdanie** Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych (druki nr 3384, 3446 i 3446-A).

**8. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury o:

— senackim projekcie ustawy zmieniającej ustawę o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz ustawę o zmianie ustawy o poręczaniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne, ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz niektórych innych ustaw,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego i niektórych innych ustaw

(druki nr 3091, 3229, 3415 i 3415-A).

**9. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o własności lokali (druki nr 3233 i 3278).

**10. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami (druki nr 3296 i 3442).

**11. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (druki nr 3388 i 3455).

**12. Sprawozdanie** Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o języku polskim oraz ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (druki nr 3324, 3417 i 3417-A).

**13. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych (druki nr 2927 i 3444).

**14. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych (druki nr 3361, 3456 i 3456-A).

**15. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3230, 3468 i 3468-A).

**16. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3352, 3486 i 3486-A).

**17. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 3407 i 3441).

**18. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druki nr 2540 i 3420).

**19. Sprawozdanie** Komisji Nadzwyczajnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druki nr 2826 i 3421).

**20. Pytania** w sprawach bieżących.

**21. Informacja** bieżąca.

**22. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o:

— rządowym projekcie ustawy o leczeniu niepłodności,

— poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów

(druki nr 3245, 608 i 3470).

**23. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (druk nr 3430).

**24. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów (druk nr 3432).

**25. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3433).

**26. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3425).

**27. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3426).

**28. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1441 i 3268).

**29. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3460).

**30. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 3461).

**31. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3462).

**32. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o wspieraniu zrównoważonego rozwoju sektora rybackiego z udziałem Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego (druk nr 3463).

**33. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Straży Granicznej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3464).

**34. Przedstawiony** przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 1 lipca Dniem Sejmu Polskiego (druk nr 3467).

**35. Zmiany** w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3496).

**36. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskich projektach uchwał w sprawie:

— uczczenia ofiar przewrotu majowego 1926 roku,

— uczczenia pamięci ofiar zamachu majowego 1926 r.

(druki nr 3379, 3414 i 3416).



**37. Rządowy** dokument: „Sprawozdanie dotyczące przestrzegania praw pacjenta na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujące okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2013 r.” (druk nr 3071) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 3401).

**38. Przedstawione** przez Radę Ministrów sprawozdanie z realizacji „Programu ograniczania zdrowotnych następstw palenia tytoniu w Polsce” w 2013 r. (druk nr 3066) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 3408).

**39. Poselski** projekt uchwały w sprawie ustanowienia dnia 14 czerwca Narodowym Dniem Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady (druk nr 3498).

**Obecni posłowie** według załączonej do protokołu listy obecności

